

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-iej do 1-iej w południe

20

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Jedyny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Najlepsze w smaku i jakości

ZWIJKI (GILZY)

**ALTESSE**

150 sztuk

35 groszy.

## Dziś w numerze:

J. D.: Nowa serja obciążeń  
S. Italki: Fiasko propagandy włoskiej wśród Arabów (List z Rzymu)  
A. Alperin: Tragiczny problem w nowej fazie  
Dr. Uri Jakubowicz: Garat — oskarżony z potosem... (Listy z Paryża)

Je-mir: Stypendjum dla ucznia najgorszego  
Dr. K. N.: Filip Fryderyk Kaufmann  
Moassi: Spacer po czasopiśmie  
(-si): Kronika literacka  
INFORMATOR PALESTYŃSKI

## Rekonstrukcja rządu Baldwina

Churchill następcą Ramsaya MacDonalda? —  
Młody MacDonald prawdopodobnie zostanie w rządzie

Londyn, 16. 11. PAT. Premier Baldwin udał się wczoraj wieczorem na week end do Chequers aby w spokoju powziąć pewne decyzje, wynikające z rezultatów wyborów.

Wyniki te stanowią wielki triumf osobisty Baldwina i reprezentowanej przez niego polityki. Po raz pierwszy w historii współczesnego parlamentaryzmu angielskiego ten sam premier i ten sam rząd otrzymują w następującej bezpośredniej nowej kadencji tak olbrzymią większość. Konstytucyjne zwyczaje angielskie nie wymagają przeto podania się obecnego rządu choćby nawet formalnie do dymisji. Żadna zbiorowa rezygnacja gabinetu nie nastąpi, a już tembardziej nie zachodzi potrzeba składania przez premiera jego uprawnień w ręce króla. Przeciwnie, wynik wyborów jest potwierdzeniem woli społeczeństwa, aby premier obecny na czele swego gabinetu kontynuował dzieło kierowania nawa państwową. Nie należy się przeto spodziewać nic więcej, jak tylko rekonstrukcji rządu, aby zapelnąć powstałe po wyborach luki. Premier Baldwin nie będzie brał nawet pod uwagę rekonstrukcji szerokiej, wychodząc z założenia, że tego rodzaju rekonstrukcję przeprowadził w lipcu i że rekonstruowany gabinet uzyskał obecnie poparcie społeczeństwa, nie pozostaje mu przeto nic do zrobienia poza uzupełnieniem luk.

Przedewszystkiem wchodzi w grę pierwszy lord admiralicji i minister lotnictwa, obaj bowiem nie kandydowali do obecnego parlamentu. W chwili gdy dotychczasowy minister lotnictwa Cunliffe Lister zdecydował, że nie będzie ponownie kandydował, oczekiwano powszechnie, że otrzyma on godność lorda i będzie kontynuował pracę na stanowisku ministra lotnictwa, zasiadając w Izbie lordów. Narazie jednak wiadomo, czy tego rodzaju decyzja nastąpi.

Minister marynarki i pierwszy lord admiralicji Eyres Monsell przed wyborami wyraził swój zamiar wycofania się wogóle z aktywnego życia politycznego i dlatego nie kandydował.

Należy przeto oczekiwać, że nie będzie on należał do składu rządu.

Następnie wchodzi w grę luka, powstała wskutek porażki obu MacDonaldów. Co się tyczy Ramsaya MacDonalda, to wątpliwe jest, aby po dotkliwej klęsce, jaką poniósł w Seaham, zechciał wogóle pozostać w aktywnym życiu politycznym.

Coprawa są możliwości, że MacDonald otrzyma godność lorda, ale wątpliwe jest, aby zgodził się na tego rodzaju rozwiązanie. Możliwe jest również, że MacDonald uzyska inny mandat drogą zrzeczenia się któregośkolwiek z obecnych posłów grupy narodowej Labour Party, ale i tego rodzaju załatwienie wydaje się mało prawdopodobne. Najprawdopodobniej MacDonald wycofa się wogóle z życia politycznego i poświęci się działalności publicystycznej. Co się tyczy syna jego, Malcolma MacDonalda, dotychczasowego ministra kolonij, to nie ulega wątpliwości, że będzie on w najbliższym czasie znowu wciągnięty do rządu. Możliwe jest nawet, że Baldwin postara się, aby MacDonald nie prze-

rywał swoich czynności jako minister kolonij. Jeśli uda się namówić któregoś z członków grupy narodowej Labour Party, aby natychmiast złożył swój mandat na rzecz Malcolma MacDonalda, to wówczas przeprowadzenie wyborów uzupełniających mogłoby nastąpić jeszcze przed 3 grudnia, gdy król formalnie otworzy nowy parlament. W tym wypadku MacDonald mógłby być wybrany w wyborach uzupełniających w całkowicie pewnym okręgu i już 3 grudnia byłby członkiem rządu.

Następnie wchodzi w grę dotychczasowy minister wojny lord Halifax, który zamierza wycofać się z czynnego życia politycznego i nie pragnie zachować swego stanowiska w gabinecie.

Co się tyczy zapelnienia tych luk nowymi ludźmi, to przedewszystkiem w grę wchodzi Winston Churchill, który wejdzie ma do rządu. Nie wiadomo, jakie stanowisko Baldwin zechce Churchillowi zaproponować. Istnieją jednak możliwości, że Churchill wejdzie na miejsce MacDonalda jako przew. rady ministrów i że powierzona mu zostanie działalność skoordynowania wszystkich trzech resortów obrony narodowej. Pozatem awanse z obecnych młodszych członków rządu otrzymać mają: główny kontroler stronnictw rządowych w Izbie Margesson oraz dotychczasowy podsekretarz stanu w kancelarstwie skarbu Duff Cooper, wreszcie mowa jest również o tem, że min. Eden otrzyma inny resort i że dotychczasowe stanowisko ministra dla Ligi Narodów zostanie wogóle zniesione. Wszystkie te zmiany będą prawdopodobnie dokonane przez premiera Baldwina w ciągu weekendu w Chequers.

## Zydowscy kandydaci do Izby gmin

Londyn, 16. 11. Ż.A.T. W wyborach do Izby Gmin kandydowało ze wszystkich stronnictw 40 Żydów. Z niektórych okręgów brak jeszcze wyników. Narazie znane są następujące wyniki z okręgów, w których kandydowali Żydzi:

Był premier Ramsay MacDonald pokonany został przez kandydata Labour Party, Żyda Samuela Shinwella. Shinwell jest członkiem Izby Gmin od roku 1924. W latach 1924 i 1930-31 był on w gabinetach Labour Party ministrem górnictwa. W różnych okresach zajmował on też szereg innych stanowisk w gabinetach angielskich. Shinwell pokonał MacDonalda większością 20 tysięcy głosów. Dla spraw żydowskich nie zdradza on żadnego zainteresowania.

Olbrzymią większością głosów przeszedł ponownie w okręgu Hayth podsekretarz stanu lotnictwa, Sir Philip Sassoon, konserwatysta.

Wielką sensacją jest porażka przywódcy opozycji liberalnej, byłego pierwszego Wysokiego Komisarza Palestyny, Sir Herberta Samuela, którego pokonał 24-letni konserwatysta S. H. Mintorussel w okręgu Darven większością 1157 głosów.

Liberal obozu prorządowego, minister transportów Lesliw Hore-Belisha, został ponownie wybrany w okręgu Plymouth, w którym uzyskał większość 11 tysięcy głosów. Od roku 1931 Hore Belisha zajmuje różne stanowiska w rozmaitych gabinetach angielskich. Bierze on czynny udział w żydowskim życiu społecznym. Reprezentuje on w Board of Deputies gminę hiszpańsko-portugalską.

Liberal grupy Samuela, Sir Percy Harris, otrzymał ponownie mandat w okręgu Bental Green.

Liberal grupy Simona, Krau — otrzymał mandat w okręgu Southwork North.

Przeszedł również kandydat Labour Party, Lyons.

Liberal grupy Samuela, Barnett Janner, stracił swój mandat w White Cheapel na rzecz kandydata Labour Party, który zdobył większość 2281 głosów.

Znikomą ilość głosów uzyskał w swoim okręgu konserwatysta Edward Doran, znany ze swoich antyżydowskich i antysjonistycznych wystąpień. Mandat po nim zdobył kandydat L. P.

**PYJAMY 7.90**

fianelowe męskie  
JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5



# NOWA SERJA OBCIĄŻEN

Kraków, 17 listopada.

W chwili gdy piszemy te słowa toczy się zapewne posiedzenie Rady Ministrów, która ma uchwalić nowelizację ustaw o podatku dochodowym. Jak z projektów, zapowiedzianych przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego wynika, nowelizacji mają ulec obydwie działy ustawy o podatku dochodowym tj. dział I. dotyczący tzw. dochodów fundowanych, tj. wszelkich dochodów z wykonywania przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz dział II., dotyczący tzw. dochodów niefundowanych, tj. wszelkich dochodów, osiąganych z tytułu umowy o pracę. Dotychczas minimum egzystencji przy dochodach fundowanych wynosiło 1500 zł. rocznie, przy dochodach zaś niefundowanych 2500 zł. rocznie. Obecnie to minimum egzystencji ma być obniżone, a to przy dochodach fundowanych do 1200 zł. rocznie, przy dochodach zaś niefundowanych do 1500 zł. rocznie.

Obniżka minimum egzystencji wyniesie zatem przy dochodach fundowanych 20 proc. zaś przy dochodach niefundowanych 40 proc.

Już dotychczasowa ustawa o podatku dochodowym zawiera liczne luki. Tak więc, gdy dział I. ustawy przyznaje płatnikom podatku pewne potrącenia z tytułu utrzymywania rodziny, to płatnicy według działu II. ustawy

dów tzw. fundowanych jest grubym nieporozumieniem. P. minister Kwiatkowski źle obliczył, jeżeli sądzi, że uda się od biedaków, posiadających 100 zł miesięcznego dochodu, ściągnąć choćby najdrobniejszy podatek. — Pracownikom, pobierającym taki dochód byłoby łatwiej — technicznie — podatek ten ściągnąć. Pracodawcy, — których urzędy skarbowe i tak zrobiły dla wielu podatków i opłat inkasentami skarbowymi — potrąciliby poprostu należne sumy. Ale mały kupiec, czy rzemieślnik, który w zeznaniu swem podaje dochód 1200 zł rocznie a otrzymuje przy pis dwukrotny albo nawet i trzykrotny; który poza podatkiem dochodowym musi jeszcze płacić kilkanaście innych podatków i czas, przeznaczony na pracę musi poświęcić na bieganie po urzędach skarbowych, ubezpieczalniach społecznych i rozmaitych urzędach administracyjnych — nie zapłaci do browolnie tego podatku. Urzędy skarbowe puszczą znowu w ruch aparat egzekucyjny, sekwestrator będzie znowu przyczyną buntu najbiedniejszych warstw ludności, a każdy nowy minister będzie znów uważał za punkt honoru uronić łezkę nad biednym kupcem, któremu zabierają wagę sklepową, lub nad biednym rzemieślnikiem, któremu sekwestrator licytuje narzędzia pracy za nie zapłacony podatek. Mieliliśmy już niejedno-

go, pobieranego od roku 1932 w miejsce 10-procentowego podatku nadzwyczajnego. Do datek kryzysowy wynosi dotychczas od 2 proc. przy 2500—2600 zł rocznego uposażenia i osiąga 10 proc. przy uposażeniu powyżej 250.000 zł rocznie. Po odliczeniu tego podatku kryzysowego stwierdzimy, że podwyżka podatku od uposażeń nie wyniesie 100 proc.

Trudno uważać podwyżkę podatku od uposażeń pracowników prywatnych za posunięcie szczęśliwe z punktu widzenia interesów życia gospodarczego a także skarbu państwa. Zwyżka tego podatku godzi bowiem nie tylko w interesy pracowników, ale i w interesy pracodawców. Przychodzi ona w okresie wzrostu kosztów utrzymania i dość wyraźnie zarysowującego się ruchu zwykłego płac. Wskaźnik kosztów utrzymania wzrasta ustawicznie. Wzrasta cena mięsa, masła, jaj, wzrosła cena skór, mydła i towarów kolonialnych. Ostatnie sprawozdanie kwartalne Instytutu Badania Konjunktur pisze: „Zwyżka cen produktów zwierzęcych — sezonowa nabiału, a silna ponadsezonowa mięsa i tłuszczów — spowodowała nienotowany już oddawna poważny wzrost kosztów utrzymania. Koszt żywności był przeciętnie w ciągu kwartału w budżecie robotniczym o 8 procent wyższy, niż w poprzednim kwartale (w budżetach rodzin pracowników umysłowych, nie tak silnie uzależnionych od głównie zwykłego produktu — ceny wieprza — wzrost wyniósł 5 procent)”. W związku z tem — jak pisze Instytut — zaznaczył się zwykły ruch płac robotniczych. „Zwyżki nie objęły zresztą dotąd jeszcze żadnej umowy zbiorowej o szerokim zasięgu, lecz ograniczyły się do poszczególnych zakładów pracy zwłaszcza w tartaczniectwie i na robotach budowlanych ziemnych. Jako symptom wzmagania się tej tendencji należy traktować wysunięcie żądania podwyżki płac w górnośląskim górnictwie i hutnictwie w związku z postulatem 6-godzinnego dnia pracy”.

Nie ulega wątpliwości, że zabranie pracownikom części dochodu przez państwo musi ożywić tendencje w kierunku zwyżki płac. Nie trzeba mieć specjalnego daru przewidywania, aby przepowiedzieć już na najbliższy czas wzmożone żądania pracowników o podwyżkę zarobków. Motywem tych żądań będzie zbieg dwóch niekorzystnych dla pracowników momentów: zwyżki kosztów utrzymania, która przy obecnych zarobkach stanowiła już pewnego rodzaju realną obniżkę i wzrost podatku od uposażeń, który również stanowi obniżkę zarobków pracowników. Ze to wszystko razem nie wpłynie na potanieńczenie kosztów produkcji i temsamem na ożywienie gospodarstwa i na wzrost dochodów skarbowych, jest przecież jasne. J. D.

## BARCLAYS BANK

(Dominion Colonial and Overseas)

Autoryzowany kapitał £ 10.000.000.—  
Subskrybowany kapitał „ 6.975.500.—  
Wpłacony kapitał „ 4.975.500.—  
Fundusz rezerwowy „ 1.750.000.—

ODDZIAŁY W PALESTYNIE:

Jerozolima Haifa  
Akko (Acre) Nablus  
Gaza Nazarec  
Tel-Aviv

Wkłady przeszło £ 85.000.000 (t. j. Zł. 2.200.000.000)

Dokonywa wszelkich operacji bankowych w zakresie turystyki i handlu  
Korespondenci na całym świecie.

Centrala: 54, Lombard Street, London E. C. 3.

płacą jednolitą stawkę bez względu na liczebność członków rodziny. Urzędnik prywatny, posiadający na utrzymaniu żonę i kilkoro dzieci płaci zatem taką samą stawkę podatku od uposażeń, co inny urzędnik kawaler, nieposiadający obowiązków rodzinnych. Taki system generalnego podciągania pod jeden strychulec wszystkich płatników o pewnych uposażeniach bez względu na ich stan rodzinny, nosi oczywiście, znamiona wybitnie antyspołeczne.

Dalszą luką jest system miesięcznego ściągnięcia podatku, mimo, że podatek obliczony jest od rocznego dochodu. W obecnych czasach bezrobocia zdarza się wszak bardzo często, że urzędnik, pobierający pensję np. 300 zł miesięcznie jest zatrudniony tylko przez trzy miesiące. Zgodnie z ustawą i praktyką pracodawca potrąca mu co miesiąc przypadającą stawkę podatku od uposażeń. Po trzech miesiącach urzędnik ten traci jednak pracę i temsamem źródło dochodu. Przyjmijmy, że urzędnik ten nie uzyskał pracy i dochodu do końca roku kalendarzowego. Wtedy roczny dochód jego wyniósł tylko 900 zł. a podatek od tego uposażenia ściągnięty został jak przy dochodzie 3.600 zł. rocznie. Pensja 900 zł. rocznie jest jednak poniżej ustawowego minimum egzystencji a zatem nie podlega w ogóle opodatkowaniu. Wypadałoby zatem, że urząd skarbowy powinien takiemu płatnikowi zwrócić cały pobrany od niego podatek z oprocentowaniem — według nowej ordynacji podatkowej — 4 proc. rocznie. Nie słyszeliśmy jednak, aby w jakimkolwiek wypadku urząd skarbowy tego rodzaju nadpłaty zwracał. W tym kierunku winny być, naszym zdaniem, przeprowadzone pewne zmiany.

Obniżenie minimum egzystencji do 1.200 zł rocznie, czyli 100 zł miesięcznie dla docho-

dotnie sposobność stwierdzić, że sekwestrator w Polsce jest dlatego postrachem tylko ko ludzi najbiedniejszych, ponieważ aktywa kupca czy rzemieślnika łatwiej jest zlicytować, niż wielką fabrykę lub wielki majątek ziemski.

Można sobie podarować nakładanie nowych ciężarów na najbiedniejszych, chociażby dlatego, aby w przyszłości, jeżeli zajdzie potrzeba powtórzenia na nowo uroczystego hasła „frontem do szarego człowieka” nie rozległ się śmiech po wszystkich kątach Rzeczypospolitej.

Projekt obciążenia pracowników prywatnych przewiduje podwojenie dotychczasowych stawek podatku od uposażeń przy równoczesnym zniesieniu podatku kryzysowe-

### Sven Hedin protestuje przeciw nazistycznemu fałszerstwu

Kopenhaga, Ż.A.T. „Socialdemokraten” donosi, że słynny podróżnik-badacz Sven Hedin wystosował do lipskiego zakładu wydawniczego Brockhousa list protestujący przeciwko sfalszowaniu jego książki „Od bieguna do bieguna” w świeżo wydany przekładzie niemieckim. Wydawnictwo pozwoliło sobie mianowicie na opuszczenia z tekstu rozdziału, w którym Hedin z wdzięcznością wspomina lekarza żydowskiego, który uratował mu życie. W liście swym Sven Hedin wyraźnie nawiązuje do swego pochodzenia żydowskiego.

### Podziękowanie króla Jerzego dla Żydów greckich

Saloniki, Ż.A.T. Król Jerzy II, który w najbliższych dniach wraca do Grecji, nadesłał nad-rabinowi gminy żydowskiej w Salonikach, dr.

Zwi Koretzowi depeszę, w której dziękuje Żydom greckim za wyrazy lojalności.

### Gubernator stanu Pensylwania potępia prześladowanie Żydów w Niemczech

Nowy Jork, Ż.A.T. Na uroczystości b. kombatantów Żydów armji amerykańskiej wystąpił z przemówieniem gubernator stanu Pensylwania George H. Earle (b. poseł Stanów Zjednoczonych w Austrii), który potępił prześladowanie Żydów w Niemczech.

Podnosząc rolę Żydów amerykańskich w okresie wojny światowej gubernator Earle oświadczył: „Rola, jaką Żydzi odegrali w czasie wojny, powinna była na zawsze usunąć wszelkie wątpliwości co do ich patriotyzmu. Przykrą jest jednak prawda, że tak się nie stało. W Niemczech tysiące Żydów poległych w obronie swej ojczyzny nie uniknęło fali prześladowań, która zalewa ich żyjących krewnych”.



A. ALPERIN

# Tragiczny problem w nowej fazie

## Droga wyjścia — wciąż tasama

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

Paryż, w listopadzie.

Za trzy tygodnie rozpoczyna się nowy rozdział w dziejach „opieki” nad uchodźcami niemieckimi. Następuje zmiana: zmieniają się „opiekunowie”.

Nowym opiekunem będzie komisja ekspertów przy Lidze Narodów. Z inną poronioną instytucją Liga Narodów już skończyła. Wysoki Komisarjat do spraw uchodźców niemieckich przestał istnieć. W Londynie odbyło się ostatnie posiedzenie Rady przybocznej Wysokiego Komisarza, a p. James MacDonald, Wysoki Komisarz Ligi Narodów, pożegnał się z uczestnikami Rady, składając smętne sprawozdanie wśród nastroju ogólnego przygnębienia. Po dwuletniej pracy rezultat równał się zeru.

Liga Narodów jednak ma widocznie wciąż jeszcze odrobinę sumienia, kilka zaś krajów, silnie zainteresowanych sprawą uchodźców (mają z tymi uchodźcami do czynienia) nie pozwalają, by Genewa tak z lekkim sercem strząsnęła z siebie ten ciężki problem. Zaczyna się więc nowa faza tej bolesnej sprawy. Specjalna komisja ekspertów przy Lidze Narodów, złożona z 5-ciu rzeczoznawców, przedstawicieli wielkich mocarstw, obznajomionych dobrze z problemami emigracji i kolonizacji, przystąpi namowom do rozpatrzenia sprawy uchodźców. Znowu głowić się będzie nad zagadnieniem: co zrobić z uchodźcami niemieckimi, tułającymi się już teraz po całym świecie i z tymi, którzy przybędą jeszcze jutro? Gdzie znaleźć dla nich miejsce schronienia?

Eksperci wysłuchają przedstawicieli żydowskich i nieżydowskich organizacji, które zajmują się problemem uchodźców. Wszyscy zjadą się do Genewy, gdzie odbędzie się zatem rodzaj nowej konferencji w sprawie opieki nad uchodźcami. A działacze żydowscy myślą już o zwołaniu przed-konferencji. Będzie się próbowało uzgodnić stanowisko żydowskie i żydowskie postulaty.

Jednym słowem — znowu zaczyna się sprawa „opieki” nad uchodźcami. I nie trudno przewidzieć, co zdziałają nowi eksperci Ligi Narodów

po wszystkich ankietach i badaniach, po konferencji i przed-konferencjach: Mniej więcej to samo, co zdziałał nieistniejący już Wysoki Komisarjat w ciągu dwóch lat pracy.

Dr. Nahum Goldman, który był jednym z członków Rady przybocznej przy Wysokim Komisarzu, opowiada o niezmiennie charakterystycznym epizodzie, jaki rozegrał się na ostatnim pożegnalnym posiedzeniu Rady:

Było już po przemówieniu pożegnalnym Wysokiego Komisarza i po deklaracjach końcowych poszczególnych członków. Członkowie Rady właśnie mieli już powstać z miejsc i rozejść się, odmówiwszy Kadisz nad zmarłą instytucją. Nagle powstał przedstawiciel wielkiego znanego towarzystwa żydowskiego, niesjonistycznego, i głosem wzburzonym odezwał się do swoich kolegów w Radzie przybocznej:

— Moi panowie, mam jeszcze pewną sprawę nagłą. Proponuję więc, ażebyśmy naszą egzystencję przedłużyli jeszcze o pół godziny i rozpatrzyli tę sprawę. Przed chwilą właśnie doręczono mi depeszę, donoszącą, iż sjonisci chcą tym razem dać za mało certyfikatów dla uchodźców niemieckich. Uważam, że powinniśmy natychmiast podjąć należyte kroki i interwenjować w Agencji Żydowskiej.

Wrażenie było piorunujące. I w istocie członkowie Rady usiedli namowom, zastanawiając się, co w tej sprawie jest do zrobienia. Albowiem z całej dwuletniej pracy Rady przybocznej jedyną konkretną rzeczą, jaką można było jeszcze osiągnąć, było wysłanie uchodźców niemieckich do Palestyny na podstawie certyfikatów, otrzymanych w Agencji Żydowskiej. Sam Wysoki Komisarz wyjeżdżał się po wszystkich krajach Europy i Ameryki, ażeby znaleźć gdziekolwiek jakieś miejsce schronienia dla uchodźców, i po tem wszystkim dopiero doszedł do tego rezultatu, że jedyna możliwość istnieje tylko w Palestynie. Nie dziwota więc, że cała Rada zaniepokoiła się poważnie wiadomością o zbyt małej ilości certyfikatów.

Uchwalono tedy upoważnić p. Jamesa MacDonald, ażeby jako ostatni krok w swej roli w charakterze Wysokiego Komisarza interwe-

niował w Agencji Żydowskiej i wykołatał jeszcze trochę certyfikatów.

Czy nie brzmi to nieco symbolicznie? Przez dwa lata był mr. James MacDonald Wysokim Komisarzem, przez dwa lata zaopatrywał uchodźców, szukał krajów i terytoriów, nie znalazł nic i nic nie zdziałał — a zakończył swe funkcje tem, że znowu zwraca się do Agencji Żydowskiej. Jest to jedyna rzecz, którą przez cały czas zdołał zrobić, i na tem zakończył swoją karierę „komisarską”. Palestyna — i nic poza tem.

Palestyna jednak była nietylko ostatniem słowem Wysokiego Komisarza, ale też i pierwszym.

Dr. Goldmann opowiada o jeszcze jednym przeżyciu swoim jako członka Rady przybocznej Wysokiego Komisarza. Było to zaraz na pierwszym posiedzeniu, przed dwoma laty. Dr. Weizmann i Dr. Goldmann opuścili posiedzenie, na którym Wysoki Komisarz MacDonald

„GLOBUS” RYNEK GL. (róg Szewskiej)  
TANIO PYJAMY FLANELU...L

przedłożył wielki, na szeroką skalę zakrojony plan, pełen optymizmu i wiary. Rozwodził się nad tem, co zamierza zrobić i gdzie spodziewa się skolonizować uchodźców niemieckich. Po tem pełnem optymizmem ekspozycji Wysokiego Komisarza prof. Weizmann, na schodach już, odezwał się do dra Goldmanna:

— Zobaczysz pan, że koniec tego wszystkiego będzie taki, że przyjdzie się do Agencji Żydowskiej po certyfikaty...

Słowa prof. Weizmanna sprawdziły się w stu procentach — bardzo rychło i miały zastosowa-



## SPACER PO CZASOPISMACH

### OSTERWA I SUFLER

„Wiadomości Literackie” narazie nie zajęły stanowiska wobec złotych i srebrnych wawrzynów, które tak hojnie sypnęła Polska Akademia Literatury. Natomiast w tygodniku „Prosto z mostu” zamieszcza p. Stanisław Piasecki ciekawy artykuł p. t. „Wawrzyn akademicki przedstawia się”. Rację ma p. Piasecki, że wawrzyn akademicki wspaniale się przedstawił i napewno niewyczerpaną będzie studnią rozmaitych wycieczek satyrycznych naszych kabaretów. M. in. pisze p. Piasecki:

„Wawrzynami dla ludzi teatru sypnięto hojnie i demokratycznie. Tak demokratycznie, że nie przepomniano suflerów z wyraźną krzywdą nieodznaczonych w dziale literatury, a równie pożytecznych korektorów. Otóż zasługi dla sceny polskiej suflera Nieszporka i suflerki Janikowskiej są być może bardzo wielkie, ale jednak ten i ów gotów pomyśleć, że zupełnie pominięto tego w odznaczeniach Juliusza Osterwy,

większe. Bo bądźco bądź Osterwa i jako wielki aktor i jako twórca Reduty pozostał w historii polskiego teatru. Nieszporek prawdopodobnie nie”.

### KRZYWDA ŻEROMSKIEGO

P. Wiktor Doda ogłosił przed dwoma laty studjum p. t. „Jakiego Żeromskiego znamy”. Obecnie w tygodniku „Prosto z mostu” wraca znowu do tego samego tematu. Żeromskiemu działa się krzywda nietylko za życia, ale i po śmierci. Za życia nie dopuścił go Witos do nagrody Nobla, o czem z dokumentami w ręku pisał Lorentowicz w swem dziele „Spojrzenie wstecz”, a po śmierci haniebnie wydaje się jego dzieła. P. Doda przytacza co wydawca opuścił w „Snoibizmie i postępie” na stronie 55. Opuśczone mianowicie następujące zdanie:

„Polska nie dlatego powstała, żeby w niej stara nędza jak za czasu najeźdźców nadaremnie krwawe lży lala”.

Wydawcy widocznie ten gorący protest wielkiego pisarza polskiego przeciwko nędzy i krzywdzie wydawał się zbyt cenny.

### KAROL HUBERT ROSTWOROWSKI ODWOŁUJE SIĘ DO PROKURATORA

W 10-lecie śmierci Żeromskiego przypomniał sobie, jak gwałtowną i nieprzebierającą w

środkach kampanję prowadził Karol Hubert Rostworowski przeciwko „Przedwiośni” Żeromskiego. W swym purytańskim okrzyku poeta krakowski Żeromskiego jako pornografa! Teraz występuje znowu z gwałtowną filipką przeciwko „Zmorum” Zegadłowicza na łamach endecckiego „Kurjera Poznańskiego”. Jak długo Zegadłowicz był „powsinną beskidzkim” tak długo p. Rostworowski był z niego dumny. I „zalewała go żółć”, ilekroć czytał „Wiadomości Literackie”, które lekcewały sobie Zegadłowicza. Teraz „Zmory” stały się prawdziwą zmorą dla p. Rostworowskiego.

Pisaliśmy już na marginesie ostatniej powieści Zegadłowicza, że sporo w niej jest ekshibicjonizmu. Rację też ma p. Rostworowski, że mu się ten ekshibicjonizm erotyczny nie podobał. Widocznie zadługo był Zegadłowicz powsinną i dlatego reakcja jego była tak gwałtowna. Może odkrył w sobie zakłamanie podświadome i dlatego gwałtownie zdemaskował obłudę, przesłaniającą tragedję dojrzwania seksualnego młodzieży. Mimo to jednak powieść jego jest wzruszającym dokumentem właśnie tego tragicznego osamotnienia młodego chłopca, który w najbardziej decydującym momencie swego życia nie ma nikogo, do kogo by się mógł zwrócić po radę i pomoc. Nie dostrzega purytanin krakowski tej tragedji, głuchy jest zupełnie na szczere



Małdra matka  
daje dziecku

BEBEDONT



SZOFMANA

specjalna, dla dzieci  
pomarańczowa  
pasta do zębów

nie aż do ostatniej chwili, kiedy Wysoki Komisarjat rozwiązał się.

Przed dwoma laty zebrała się poraz pierwszy Rada przyboczna Wysokiego Komisarza Ligi Narodów do spraw uchodźców niemieckich, teraz zaś zbierze się w Genewie utworzona specjalnie nowa komisja ekspertów. Sytuacja jednak przedstawia się teraz zupełnie inaczej, aniżeli wtedy. Jest o wiele bardziej zastrzona. Albowiem nie tylko w świecie żydowskim, ale też w szerokiej europejskiej opinii publicznej panuje przekonanie, że prędzej czy później całe półmilionowe żydostwo niemieckie będzie musiało opuścić Niemcy. Niedawno półoficjalny paryski „Temps” pisał o tem zupełnie jasno i niedwuznacznie w artykule o położeniu Żydów w Niemczech. Jedyną przeszkodą, uniemożliwiającą wywędrowanie z Niemiec wszystkich Żydów naraz, widział „Temps” w trudnościach, które rząd hitlerowski czyni Żydom przy wyjeździe, odbierając im znaczną część ich majątku. Pomimo jednak wszelkich przeszkód i trudności, los Żydów niemieckich już jest przesądzony: staną się oni wszyscy uchodźcami — prędzej albo później.

Powstaje tedy pytanie: dokąd? I na pytanie to jest tylko jedna odpowiedź: Palestyna. We wszystkich innych krajach razem wziętych znajduje pomieszczenie tylko nieznaczny procent uchodźców, którzy potrafią się tam urządzić. Dla przeważającej części, dla ogółu, kołatać się będzie do drzwi Agencji Żydowskiej. Tu zaś wyłania się znowu drugi problem: Czy Agencja Żydowska sama jest w stanie udźwignąć ten ciężar i czy powinna to sama wziąć na siebie? Czyż nie jest to międzynarodowe zadanie, w którym powinny partycypować wielkie mocarstwa?

Liga Narodów w praktyce swej miała już tego rodzaju wypadki, gdzie zachodziła konieczność zorganizowania masowej wędrowni, którą przeprowadziła z pomocą międzynarodową. Czyż teraz cały ten ciężar spadnie wyłącznie na samych Żydów? Pytanie to postawione będzie w Genewie, gdzie w najbliższych dniach zbiera się komisja ekspertów, i gdy ze wszystkich prób i planów uregulowania kwestii uchodźców zostanie na serio wzięta pod uwagę, jak dotąd tylko jedna droga wyjścia: Palestyna.

## PODZIĘKOWANIE

W Panu DR. JÓZEFOWI GRÜNHUTOWI, ginekologowi, w Krakowie, ul. Jabłonowskich 3 za szczęśliwie przeprowadzoną operację serdecznie dziękuję.

6191kr

HOCHMANNOWA.

akcenty protestu i odwołuje się do... prokuratora. Dostrzegł natomiast tylko interes i pisze:

„Cóż dziwnego, że interes idzie? Dotychczas brakuje tylko... mydła. Powinien go dostarczyć prokurator”.

Ma jednak jeszcze jakieś wyrzuty sumienia faryzeusz, który dostrzegł żdźbło w oku bliźniego i pyta sam siebie:

„A jeśli to nie interes? Jeśli to rzeczywistość wewnętrzna potrzeba? Ha, w takim razie i lekarz.”

Możeby raczej lekarz zaopiniował tę chorobliwą wprost podejrzliwość p. Rostworowskiego

OD FELDMARZAŁKA DO FELDWEBLA.

„Bunt Młodych” żywo zajmuje się hitleryzmem. W ostatnim numerze znajdujemy też artykuł p. t. „Rewolucja niemiecka”. Autor jest zdania, że hitleryzm to rewolucja, pierwsza wielka rewolucja w Niemczech. Ten, kto czytał ostatnie dzieło poważnego historyka niemieckiego Artura Rosenberga o republice weimarskiej, musi być innego zdania. Niestety, autor artykułu szukał odpowiedzi w „Mein Kampf”, w mowach Goebbelsa, w numerach „Völkischer Beobachter”, przeczytał nawet „Der Mythos des XX. Jahrhunderts” Alfreda Rosenberga, ale nie czytał natomiast ani Artura Rosenberga ani Konrada Heidena, autora najnowszej i bardzo ciekawej monografii o Hitlerze. Dowiedziałby

## S. ITALKI

# Fiasco propagandy włoskiej wśród Arabów

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”).

Rzym, w listopadzie.

Już teraz, w początkowym stadium wojennej rozgrywki na froncie abisyńskim, miarodajne czynniki włoskie zdolały skonstatować z niezwykłym rozczarowaniem, że świat arabski wykazuje jawną sympatię dla Abisynji i wrogo odnosi się do „misji cywilizacyjnej” Mussoliniego w Etyopji.

W pierwszych dniach ekspedycji abisyńskiej, włoscy politycy wyobrażali sobie, że sprawy potoczą się jednak inaczej. Żywili nadzieję, że świat arabski, który w lwiej swej części znajduje się pod protektorem Wielkiej Brytanji, skorzysta ze sposobności, która się naszkutkuje z powodu konfliktu angielsko-włoskiego nadarzy, by przeciw Anglii wystąpić. Dano Arabom do zrozumienia, że „Anglija gnębi Muzułmanów, tłumi wszelkie nadzieje i marzenia niepodległościowe”. Sądono w Rzymie, że Arabowie wystąpią otwarcie przeciwko Anglii — a tymczasem okazało się, że wszystkie te logiczne przypuszczenia nie były niczem innym, jak tylko marzeniami, które rozplynęły się i znikły już po pierwszym zetknięciu z rzeczywistością...

Zaledwie kilka tygodni temu jeszcze ogłosił osobisty organ Mussoliniego „Popolo d'Italia” pocieszającą nowinę o tajnej uchwale, która miała być powzięta na ostatnim posiedzeniu Najwyższej Rady Muzułmańskiej w Jerozolimie, pod przewodnictwem wielkiego Muftiego, a która brzmiała: „Arabowie wypowiadają się przeciwko Abisynji, albowiem muzułmańscy mieszkańcy tego kraju są uciskani przez katolickiego cesarza”.

A zatem tylko jeden motyw, mianowicie religijny, miał być przyczyną nieprzyjaznego stosunku Arabów do Abisynji. Tymczasem w ostatnich dniach miały miejsce wydarzenia, które dowodzą, że świat arabski, przeciwnie, z sympatią odnosi się do Abisynji i gotów jest udzielać jej swej pomocy.

W najkulturalniejszym ośrodku arabskim, w Egipcie, jawne są sympatie mieszkańców dla Abisyńczyków, jakkolwiek nie kto inny, jak tylko Anglija dziurzy władzę nad królestwem króla Fuada. Wysła się z Egiptu do Etyopji dziesiątki tysięcy funtów, kompletne urządzenia

szpitalne i lekarzy, a akcją pomocy dla Abisynczyków kieruje osobiście książę Omar, brat króla Fuada, który sam wybiera się do Addis Abeby.

Król samodzielnego państwa arabskiego Hedżasu, Ibn Saud, ogłosił wprawdzie swoją neutralność, ale w tej neutralności uderza niezwykle serdeczny stosunek do Abisynji, a tem samem daleko posunięta rezerwa wobec Mussoliniego. Ostatnim ciosem, zadany polityce Mussoliniego był układ, zawarty między Imamem Jemenu a Abisynją, w którym mowa jest nawet o zbrojnej pomocy. Jemeński minister pełnomocny w Addis Abebie złożył na ten temat znamienne oświadczenie: „Jemenici zaprzyjaźnieni są z Abisynją od przeszło 5000 lat. Dziesiątki tysięcy Jemenitów żyje w państwie Negusa, a jeśli otrzymają broń, wezmą udział w walce przeciwko Włochom”.

Rozwiał się więc nadzieje włoskie, tak długo pielęgnowane, o moralnem przynajmniej poparciu ze strony Arabów. Pozostało tylko małe jeszcze „pocieszenie” — palestyńczycy Arabowie mimo wszystko i dziś jeszcze okazują sympatię dla Włoch, co ze zrozumiałych powodów jest dziś we Włoszech nie tylko doceniane, ale nawet przeceniane.

W długich korespondencjach z Palestyny opowiadają pisma włoskie, że duch „dzikiej niewinności” panuje w Palestynie przeciw wszystkiemu, co posiada jakikolwiek związek z Anglią. Szczególnie „Felestin” i „A Difa” jawnie oświadczają: „Jesteśmy przeciwnikami Wielkiej Brytanji, która ojczyznę naszą, Palestynę, przemienić chce w państwo żydowskie”. Rozumie się, że pisma te, to organy Muftiego jerozolimskiego, który jeszcze przed jakimś czasem solennie oświadczył, że nie ma nic wspólnego z Włochami, jest on bowiem urzędnikiem angielskim, opłacanym z funduszów skarbowych Jego Królewskiej Mości, Jerzego V....

Ale ta dwulicowa sympatia palestyńskich Arabów jest dla Rzymu niewystarczająca. Politycy włoscy sami dzisiaj przyznają, że świat arabski jako taki, stoi po stronie Abisynji, jakkolwiek radjostacja włoska w Bari wciąż urządza specjalne „arabskie” audycje i jakkolwiek znany Emir Arslan i jego „syryjsko-palestyński

się z tego, że hitleryzm w gruncie rzeczy doszedł do władzy nie drogą rewolucji, lecz wydał mu ją poproszły stary Hindenburg w obronie interesów junkrów. Mniejsza jednak o to. O wiele ważniejszą jest rzeczą uświadomienie sobie, kim jest Hitler. Autor artykułu w „Buncie Młodych” pisze:

„Dla zrozumienia tego musimy odbyć długą drogę myślową i zacząć od — truizmu. Musimy sobie mianowicie uprzytomnić, że tak jak my jesteśmy narodem o kulturze szlacheckiej (czy może raczej drobnoszlacheckiej) — tak podłożem struktury kulturalnej Niemiec jest śrutatopogląd mieszczański. Tak jak wyobraźnię przeciętnego Polaka pociągają postać Marszałka, którego sylwetka tyle przecież miała w sobie cech gospodarza — szlachcica, tak na wyobraźnię Niemca działa Hitler przez cały szereg cech mieszczańskich dla ogółu swych rodaków zrozumiałych i bliskich... Jeden jedyny Hitler swoim wyglądem, swym trybem życia odpowiada wyobraźni niemieckiego „szarego człowieka”. I to przejście ideału od feldmarzałka do feldwebela jest najistotniejszą cechą przemiany duchowej Niemiec”.

Mamy dużo zastrzeżeń przeciwko tej analizie „przemiany duchowej” Niemiec. Zaczekaj-

my jednak dalszego ciągu artykułu o rewolucji niemieckiej w „Buncie Młodych”.

## ŚLONIMSKI RASOWO BLISKI P. BERSONOWI

„Przeglądowi Wschodniemu”, miesięcznikowi poświęconemu badaniu rzeczywistości sowieckiej i stosunków wzajemnych Polski i ZSRR — jak sam o sobie pisze na karcie tytułowej — bardzo ostatnio się nie podoba były korespondent moskiewski „Gazety Polskiej” p. Otmar Berson. Jest to jego dobre prawo, ale z tego bynajmniej nie wynika, by szukać przyczyn tego negatywnego ustosunkowania się p. Bersona w jego pochodzeniu rasowym. A ponieważ p. Slonimski zamiast „rzeczowej informacji” produkuje też „azmoncesy dowcipuski i anegdotki”, przeto redaktor „Przeglądu Wschodniego” podkreśla rasowe pokrewieństwo p. Slonimskiego z Bersonem. Od kiedy to zwolennicy materialistycznego pojmowania dziejów operują szwargotem rasistycznym? I co za paradoksalna sytuacja: Z jednej strony zarzuca się Żydom zupełne solidaryzowanie się z komunizmem, a z drugiej strony właśnie obrońcy sowietów doszukują się w rasowym pochodzeniu p. Slonimskiego i Otmara źródła ich negatywnego ustosunkowania się do sowietów. Widocznie zarza endecka dotarła nawet i do obrońców „rzeczywistości sowieckiej”.

NOASSI.





ELEKTRIT



ski" Komitet w Genewie rozwijają dalej wzmożoną działalność.

Dlaczego właściwie taki a nie inny wzięły sprawy obrót?

To pytanie postawiło sobie czołowe pismo polityczne partii faszystowskiej „Regime Fascista“, które uznaje, że świat arabski „sprzeniewierzył“ się Rzymowi w tej mierze, iż na wypadek wojny włosko-angielskiej Arabowie choć są „ciemniejsi przez Anglię“, nie pójdą jednak z tymi, „którzy mogliby ich oswobodzić“, to jest z Włochami.

ADWOKAT

**Dr. Kalman STEIN**  
Kraków, ulica FLORJANSKA 32.  
p o w r ó c i l.

Błędne byłoby przypuszczenie — pisze wspomniany organ — że Arabowie opowiadają się za Abisynją z pobudek czysto religijnych. Nie dzieje się to też dlatego, że Arabowie ciągną pewne korzyści gospodarcze z Abisynji, anieź dla ewentualnych korzyści politycznych. Główna przyczyna tego kroku jest natury czysto sentymentalnej. Arabowie, którzy są najzwyczajszymi niewolnikami Anglików, oni, którzy są ciemniejsi i uciskani przez obcych, stanęli po stronie tego narodu afrykańskiego, który walczy o swoją niepodległość... W gruncie rzeczy jednak tym swym krokiem chcą Arabowie zmanifestować swój wrogi stosunek do Anglii...

Cała ta argumentacja jest niezwykle naiwna i wprost dziecinna. Włosi przyznają, że przegrali, że Arabów stracili, a potem głośno wykrzykują: „Właściwie, to oni są po mojej stronie“.



I rzecz interesująca: Ten konflikt między Włochami a Arabami tyczy się przedewszystkiem żydowskiej Palestyny. Wspomniane bowiem pismo faszystowskie wyraźnie oświadcza:

„Zapytujemy Arabów, w jaki sposób mogą walczyć o wolność Abisynji, kiedy oni sami wolności jeszcze nie zdobyli? Najpierw muszą Arabowie oswobodzić samych siebie, a potem dopiero przyjąć z pomocą „braciom“ swoim w Abisynji. Patrzcie, Arabowie, co Anglia z was zrobiła: Przeciwko Egiptowi wystawiono armaty na dziesiątkach okrętów wojennych; z Palestyny zrobiono przedmiot targów między Żydami, Arabami i chrześcijanami; w okresie ostatnich 200-tu lat imperjalizm europejski niszczył konsekwentnie samodzielność krajów muzułmańskich. Ale kiedy imperjalizm (czytaj: Włochy) doszedł aż do Abisynji, zawrzało w chrześcijańskiej Europie: Wara! Abisynja, to państwo katolickie!...“

„Ale skąd wy, Arabowie, do ujmowania się za państwem katolickim? I kiedy powzięliście takie postanowienie? W czasie kiedy przemienia się czysto arabską Palestynę na słabowite, racjonalne państwo żydowskie?“

Znaczy to, że wedle włoskiego punktu widzenia Arabowie nie mają prawa do tego, by sympatyzować z Abisynją i kroczą po błędnej drodze, jeśli to dzisiaj czynią. Rzym uważa, że byłoby lepiej, gdyby Arabowie wystąpili przeciwko Anglii, tzn. opowiedzieli się za Włochami. Ale, jak widać, szczęście Włochom nie dopisało. Sympatje ogółu Arabów nie są po ich stronie. To dziś przyznają włoscy politycy sami.

A my Żydzi, budowniczy tej wcale nie racjonalnej Palestyny, powinniśmy mieć tylko jedno życzenie: Niech Anglia przekona się, w kim ma prawdziwych przyjaciół i sprzymierzeńców na terenie palestyńskim...

## Niezwykłe pomyślne widoki eksportu pomarańcz palestyńskich

**Głos przywódcy kolonistów palestyńskich,  
M. Smilańskiego**

**Wzrost zapotrzebowania na pomarańcze palestyńskie w Polsce**

(Specjalna służba inform. „Now. Dziennika“).

Jerozolima, 16. 11. Znany pisarz hebrajski i przywódca kolonistów żydowskich w Palestynie, Mosze Smilański, ogłosił w organie związku kolonistów „Bustanai“ artykuł o widokach sezonu eksportowego pomarańcz, rozpoczynającego się w najbliższych dniach.

Autor ocenia perspektywę sezonu eksportowego jako bardzo pomyślną. Sezon zeszłoroczny nie był jaknajlepszy z dwu powodów: zamknięcia rynku niemieckiego i niesprzyjających warunków atmosferycznych, co wpłynęło na to, że znaczna część transportów, wysłanych do Anglii, uległa zepsuciu. Do Anglii skierowano też transporty, przeznaczone zazwyczaj dla rynku niemieckiego, co wobec nadmiernej podaży obniżyło ceny na rynku angielskim.

P. Smilański podkreśla, że popyt na pomarańcze palestyńskie wzrasta nieustannie na wszystkich rynkach europejskich, pomimo kryzysu gospodarczego i ostrych ograniczeń dewizowych, obowiązujących w wielu krajach. Szczególnie wzrosło zapotrzebowanie na pomarańcze palestyńskie w Polsce, gdzie rząd zwiększył kontyngent ich przywozu na sezon bieżący do ilości 300.000 skrzynek. Istnieją uzasadnione nadzieje, że kontyngent ten podwyższony zostanie później do 400.000 skrzynek. Popyt na pomarań-

cze palestyńskie wzrasta się też w krajach skandynawskich i środkowo-europejskich. Jako fakt szczególnie godny uwagi i pocieszający podaje autor wiadomość, że nareszcie Rosja Sowiecka importować poczyni pomarańcze, co otwiera przed palestyńską produkcją tego owocu nowe i znaczne możliwości.

Optymistyczne oceny widoków nowego sezonu eksportowego pomarańcz, dokonane przez Smilańskiego, są tembardziej godne uwagi, jakoteż autor ich jest wybitnym fachowcem w tej dziedzinie i znany jest z niezwyklej ostrożności i umiarkowania w ujmowaniu zagadnień tej dziedziny gospodarki palestyńskiej.

## 7 milionów funtów wyniosły inwestycje na cele budowlane

Oficjalny biuletyn gospodarczy rządu palestyńskiego podaje w ostatnim numerze swym wykaz kapitałów, inwestowanych w ciągu roku 1934 w ruchu budowlanym w Palestynie. Według wykazu tego w 26 miejscowościach kraju inwestowano w ciągu roku 1934 sumę 7.000.000 funtów w nowych budowlach. W roku 1933 inwestowano w Palestynie w ruchu budowlanym 5.600.000 funtów.

## Sprzeczne wyroki sądów niemieckich kasowy „galimatias“

Berlin, Ż.A.T. Zamieszanie w sądownictwie niemieckim w kwestji stosowania ustaw rasowych znalazło w tych dniach wyraz w dwóch sprzecznych wyrokach wydanych w dwóch sprawach o identycznym charakterze. W obu procesach sądowych pracownicy żydowscy domagali się od swych dawnych pracodawców aryjskich odszkodowania za wymówienie z pracy bez dostatecznie usprawiedliwiającego powodu. W obu też wypadkach wezwani twierdzili, że byli zmuszeni usunąć pracowników-Żydów, gdyż w przeciwnym razie niemiecki Front Pracy odmawiał im prawa wywieszania szyldów o aryjskim charakterze przedsiębiorstw.

Sąd w Frankfurcie n/Menem uchylił żądanie o odszkodowanie pracownika-Żyda, który zatrudniony był w zaskarżonej do sądu firmie przez 14 lat. Sąd uznał, że „interes firmy jest dostatecznym powodem do wymówienia pracy pracownikowi“. Natomiast sąd w Oberhausen stanął na stanowisku, że pracodawca winien uzdzielić b. pracownikowi-Żydowi odszkodowania, gdyż Front Pracy nie ma prawa dyktowania firmom niemieckim zasad pracy, usuwanie zaś pracowników wyłącznie ze względu na ich żydowskie pochodzenie jest sprzeczne z apelami ministrów Rzeszy. Co się zaś tyczy ustaw norimberskich, to narazie brak jeszcze przepisów co do stosowania tych ustaw w życiu gospodarczym.

## „Rasowo-biologiczna próba krwi“ przed sądem niemieckim

SPOSÓB NA NIEPŁACENIE ALIMENTÓW. CUDA „NAUKI“ NIEMIECKIEJ.

Berlin, Ż.A.T. Przed sądem królewieckim odbyła się w tych dniach charakterystyczna sprawa,

w której słyszano głos nowo-niemieckiej „nauki“. Aryjczyk, który chciał uwolnić się z obowiązku płacenia alimentów swej rozwiedzionej żonie pochodzenia nie-aryjskiego, na utrzymanie swego dziecka zgłosił do sądu powództwo oparte na twierdzeniu, że on — skarżący — nie jest ojcem dziecka i że prawdziwym ojcem był Żyd. Sąd wezwał na biegłego jednego z docentów „instytutu dla badań rasy“ przy uniwersytecie królewieckim, który też przedstawił sądowi wyniki przeprowadzonej przezeń „rasowo-biologicznej próby krwi“: okazało się zatem, że Aryjczyk miał rację, gdyż „próba“ wykazała „ponad wszelką wątpliwość“, że — istotnie „ojcem dziecka był Żyd“. Na podstawie tej „ekspertyzy“ sąd orzekł, że Aryjczyk nie ma obowiązku płacenia alimentów dawnej swej żonie.

(Jak wiadomo, nauka poza Rzeszą Niemiecką dotychczas nie odkryła żadnego środka, któryby umożliwił ujawnienie pochodzenia dziecka. Uwaga Redakcji).

## Nielegalna grupa hitlerowska w Karlsbadzie

Praga, Ż.A.T. Policja w Karlsbadzie wykryła nielegalną organizację zwącą się „Hitler-Jugend“. Grupa ta uprawiała proceder zamieszkania domów i ogrodzeń znakami swastyki i hasłami antyżydowskimi. Po dokonaniu zdjęć fotograficznych z tych znaków policja je usunęła.

**Zadajcie wszędzie  
Nowego Dziennika**



## Opieka nad dzieckiem

Przy opiekowaniu się dzieckiem szczególnie troszczyć się należy o utrzymanie w czystości i zdrowiu jego ciała, co nie jest rzeczą łatwą wobec niezwyklej wrażliwości i delikatności skóry dziecka. Aby zapobiec wszelkim zaczerwienieniom skóry dziecka, wyparzeniom, odleżynom, zaognieniom, swędzeniu, zatarciu — należy dziecko dokładnie przesypywać Pudrem Bebe Szofmana, od lat przeszło 35 zalecanego przez lekarzy specjalistów. Puder Bebe Szofmana delikatny jak pyłek, przesiany przez liczne sita jedwabne, przygotowany w idealnych warunkach higienicznych, przy zastosowaniu najnowocześniejszych maszyn jest doprowadzany do perfekcji zasypką dla dzieci.

5601kr

DR. S. A.

## Listy do Redakcji

### Paragraf aryjski przy budowie kolejki na Kasprowy Wierch?

Zakopane, 15 listopada 1935

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszem proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującej notatki

Jak wiadomo, buduje się obecnie górską kolejkę linową na Kasprowy Wierch. Budowę przeprowadza z ramienia Min. komunikacji niemiecka firma Bleichert z Lipska. Przy budowie zatrudnionych jest kilkuset ludzi, wśród których byłem jednym z y d e m. Zatrudniony byłem przy budowie przez przeciąg 6 tygodni.



Onegdaj zostałem zawezwany do kancelarii inżyniera — Niemca, kierującego budową, który oświadczył mi w języku niemieckim:

„Leider können Sie bei uns nicht arbeiten, da Sie ein Jude sind, und es ist vom Ministerium angesetzt, dass wir keine Juden beschäftigen dürfen.“

Rozumiem, że oświadczenie niemieckiego inżyniera jest zgodne z jego mentalnością rasistowską i ze stosunkami panującymi w jego ojczyźnie, ale czyż możliwym jest, że i Ministerstwo Komunikacji Rzeczypospolitej Polskiej wyznaje już oficjalnie podobne zasady?

E. S.

(Nazwisko i bliższy adres znane są naszej Redakcji).

Pragniemy wyrazić nadzieję, iż zaszedł tu wypadek jaskrawego nadużycia ze strony hitlerowskiego inżyniera, który niestety kieruje budową kolejki. Wpatrzony w Norymbergę, nazistowski przedsiębiorca wyobraża sobie, że może się w Polsce rządzić jak szara gęś, nadużywając nadomiar jeszcze firmy polskiego ministerstwa komunikacji. Albowiem nie chce się wprost wierzyć, ażeby Ministerstwo tego rodzaju „pouczenia” wydawało niemieckiemu inżynierowi, i by za sprawą władz polskich jedyny Żyd, za trudniony przy budowie kolejki wśród kilku set robotników, miał zostać usunięty. Gdyby tak w istocie było, mielibyśmy obok podniesionych już w prasie i w szerokiej opinii publicznej poważnych zarzutów przeciw budowie kolejki linowej na Kasprowy Wierch — nowy bardzo charakterystyczny „kwiatek” — paragraf aryjski.

Przypuszczamy, że Ministerstwo Komunikacji zechce tę sprawę wyjaśnić.

# APARATY RADJOWE

krajowe i zagraniczne  
demonstruje i dostarcza Firma

Inż. LEON REBHAN, Kraków

Dogodne warunki spłaty.

Dunajewskiego 2 — tel. 171-54

DR. URI JAKUBOWICZ

## Garat - oskarżony z patosem Wrażenia z procesu stawiskiego

Korespondencja własna „Nowego Dziennika“).

Laryż, w listopadzie.

Od kilku dni jedna i ta sama figura skupia na sobie powszechną uwagę. Dotychczas przesunęła się przed stołem prezydyjnym garstka oskarżonych, których wstawiło dopiero oszustwo, którzy wypłynęli na publiczną arenę we Francji dopiero po chwili ich aresztowania. Przedtem byli to ludzie mniej lub więcej bezienni, którzy zawsze zasiadali w ostatnim rzędzie, których nikt nie znał, a z których dopiero wynalazczy geniusz Stawiskiego zrobił „asów“.

Natomiast ten, który dziś przed Trybunałem zeznania swe składa, to człowiek o przeszłości politycznej, długoletni poseł do parlamentu, od 25-ciu lat burmistrz miasta Bayonne. Pierwsza większa figura polityczna, na procesie Stawiskiego znany mówca i wybitny parlamentarzysta — Joseph Garat.

Lecz i tu zapomina często pan burmistrz, że jest tylko zwykłym — oskarżonym. Sala sądowa, to dla niego oratorska trybuna, odskocznia do wygłaszania mów sążnistych i patetycznych. Garat nie odpowiada, Garat przemawia. Widośnie hołdując zasadzie, że najlepszą obroną to atak — Garat atakuje. Miota gromami, szermuje frazesami, zwymyśla, oskarża, wyzywa.

Winni są wszyscy — tylko nie on. Winien jest prefekt policji, którego zadaniem jest śledzić, badać, węszyć, winien jest minister, który ma z obowiązku sprawować nadzór, winien jest

— Stawiski mnie nie potrzebował. Ja byłem tylko czemś w rodzaju parawanu.

Przysięga, zaklina się, dowodzi, że żadnej korzyści, żadnych dochodów Stawiskiemu nie zawdzięcza. A kiedy przewodniczący Barnaud indaguje, skąd w chwili jego aresztowania znalazło się na jego koncie bankowym aż 400.000 franków, wykrzykuje Garat beczelnie:

— Podarowała mi je moja siostra. Jej chyba przysługuje prawo do tego, by być bogatą. I by mi robić prezenta.

A ten szczywany, cięty, przebiegły „działacz” uważa, że czasem są chwile takie, kiedy najwygodniej jest być — naiwnym. I tak, kiedykolwiek schodzi się na właściwy temat, na machinacje oszukańcze, na fałszywe bony, na wyludzanie pieniędzy od klientów, broni się swą łatwowiernością. On miał zaufanie do wszystkiego. On nie kontrolował, bo — wierzył, że wszystko w najlepszym porządku. Tak go upewniano, a on nie miał powodów do tego, by sądzić, że jest inaczej.

Ale — trafiła kosa na kamień. W przewodniczącym Barnaudzie ma Garat przeciwnika, który mu dorówna i z którym jednak trudno jest się zmierzyć, bo przewodniczący nie tak łatwo daje się wywieść w pole. Przypomina Garatowi, że jednak on sam we własnej osobie odwiedził kilku zaniepokojonych klientów i wierzycieli Credit Municipal, uspakajał ich i za-

## ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA regulują, zotądek, usuwają, obstrukcję

sąd, który bagatelizował sobie doniesienia, jakie wpływały. Rycerzem bez skazy i zmayı jest tylko jedynie on sam, czcigodny burmistrz miasta Bayonne i perezes Rady Nadzorczej Credit Municipal.

Kiedy z ławy oskarżonych powstaje i groźnym wzrokiem spogląda dookoła, kiedy, widocznie z przyzwyczajenia, prawą rękę podnosi do góry, zapomina się o tem, że tu siedzi właściwie człowiek, któremu grozi 20 lat ciężkich robót na wygnaniu, lecz zdaje się, że za chwilę padnie ten znany wykrzyk, którym popularni oratorzy we Francji rozpoczynają każdy występ krasomówczy: „Citoyens!” — „Obywatele!”.

On działał w dobrej wierze. Tak twierdzi bezzustannie. O niczem nie wie, czuje się niewinny. Przedkłada mu się list, zawierający dla niego sporo materiału obciążającego, a zaopatrzonego jego własnoręcznym podpisem — lecz Garat nie jest wytrącony z równowagi:

— Podpis sfalszowany! oświadcza krótko i pewny siebie.

Zarzuca mu się, że on długoletni działacz społeczny i polityczny, mógł wdać się w konszachty z takim kryminalistą i oszustem, jak Stawiski. Naco Garat odpowiada:

— Nie znałem żadnego Stawiskiego, ja znałem tylko Aleksandra.

Udowodnia mu się, że w lipcu 1933 udał się w towarzystwie Stawiskiego do ministerstwa opieki społecznej, by zaproponować ministerstwu subskrypcję bonów, wydanych przez jego instytucję kredytową w Bayonne. Garat udaje skromnego:

pewniał, że długi zostaną na czas wyrównane. Lecz Garat ma i na to odpowiedź:

— Mieliliśmy wszak istotnie pokrycie,

— Jakie?

— Zastawione u nas przez Stawiskiego szmaragdy.

Klejnoty, które, nota bene, nie były niczem innem jak tylko bezwartościowymi świecidełkami! Ale Garat nie sobie z tego nie robi. Jemu wszak chodzi tylko o to, by nie pozostać dłużnym odpowiedzi. I trzeba przyznać — odpowiada na każdy zarzut. Czasem mądrze, przebiegle, czasem dziecinnie, naiwnie, ale — odpowiada.

I mimo konfrontacji z dyrektorem Credit Municipal, który w oczy zarzuca mu, że właśnie na jego zlecenie fałszował bony na 238 milionów franków, że za jego wiedzą wszystko się w tej instytucji działo, że nie bez niego nie czyniono, Garat pozostaje niewzruszony.

Jakgdyby niewinność jego po tych długich wywodach i przemówieniach, po tych buńczucznych słowach i patetycznych akcentach nie mogła podlegać już najmniejszej wątpliwości, Garat, pod koniec swego przesłuchania, wygłasza jeszcze krótkie „ostatnie słowo” do — zysięgłych, chcąc ich „nastroić”, omamić, przekonać:

— Przemawiałem chyba tak, że zrozumieli mnie wszyscy. Słowa moje chyba trafić musiały do was wszystkich, panowie przysięgli!

Czy trafiły? Garat chciałby, by inni w to u wierzyli. Najmniej chyba w to wierzy — on...



## PO JEDNEM ZDANIU...

Wiem, jak ciężkie jest położenie Żydów w Polsce, wydaje się więc, że apel o popieranie Kerena Hajesodu jest krzywdzącą niesprawiedliwością, że nasze wołanie o pieniądze — okrucieństwem; ale jest to „niesprawiedliwość“, która leczy i uzdrawia, jest to „okrucieństwo“, które buduje przyszłość dla narodu, tworzy dla niego nowe życie, własny dom ojczysty, zbudowany na trwałych i mocnych fundamentach. (Lejb Jaffe na konferencji prasowej w Warszawie).

Nasza polityka gospodarcza, lepsza czy gorsza, zależnie od uzdolnień, poglądów i t. zw. szczęśliwej ręki poszczególnych jej kierowników, jest jak dotąd w charakterze swoim absolutnie fiskalna; rząd rozmawia z obywatelem przez komornika. (J. E. Skiński w „Tygodniku Ilustrowanym“).

Państwo musi nareszcie przejść się zasadą rozsądnego kupca: mniejszy zysk, a duży obrót, niższe ceny, ale zato liczni spożywczy. („I. K. C.“)

Podczas gdy robotnik, czy pracownik biurowy otrzymuje u nas wynagrodzenie najniższe w Europie — członkowie zarządów, wśród których nie brak darmozjadów — synekurzystów, mają dochody takie, jakie spotyka się tylko w przedsiębiorstwach kolonialnych kapitalizmu europejskiego. (B. Hertz w „Kurjerze Wileńskim“ art. p. t. „Przepaściście różnice“).

Jednym z pilnych postulatów polityki polskiej musi być wielkie zmniejszenie, a nawet usunięcie ludności żydowskiej, jeśli narazie nie z całego państwa, to przynajmniej ze stolicy. („Warszawski Dziennik Narodowy“)

Przypuszczać należy, że wkrótce ukaże się zakaz importu banknotów niemieckich do Niemiec; wtedy, oczywiście, kurs banknotów niemieckich zagranicą spadnie mniej więcej do zera. („Kurjer Polski“).

## MIMOCHODEM

### Stypendjum dla ucznia najgorszego

W życiu angielskim dziwne zdarzają się paradoksy. Być może, że te paradoksy stanowią właściwie o uroku Anglii, kraju tak nie zmechanizowanym jak Ameryka i dlatego o wiele słuszniej pretendującym do tytułu ojczyzny fantastycznych możliwości.

Oto niedawno angielskie miasto Bristol uszczęśliwione zostało fundacją, z którą z początku nie wiadomo, co zrobić. Przed laty uczęszczał do szkoły w Bristolu chłopak, który bardzo kiepsko się uczył i niebardzo wzorowo się sprawował. Wykluczono go więc ze szkoły, a chłopiec wyjechał do jednej z kolonii angielskich, gdzie zrobił dużą fortunę. Poczuwając się widocznie do wdzięczności dla szkoły, która przez wykluczenie popchnęła go na właściwą drogę, obdarzył ją fundacją, która jednakowoż ani dyrekcji szkoły, ani też zarządowi miasta nie sprawiła żadnej satysfakcji. Szlachetny fundator zarządził mianowicie, by corocznie wypłacono pewną i to dość poważną kwotę uczniowi najgorszemu. Jest to eksperyment doprawdy ciekawy. Wynagradzono dotychczas uczniów najlepszą i najbardziej wzorowych, najbardziej posłusznych. Wtem nagle pojawia się dziwak i ustanawia nagrodę dla ucznia, nie będącego wzorem wszystkich cnot, lecz ich wyraźnym zaprzeczeniem.

Do cnoty można zachęcić młodzież, jakżeż jednak wyróżnić ucznia, który nie chce być wzorowym, nie jest „kujonem“ niema w sobie żadnych danych na karierowicza? Dyrekcja szkoły nie chciała nawet słyszeć o tej fundacji, ale burmistrz posiadał więcej humoru, a być może nie chciał zrazić sobie i miastu hojnego fundatora, przyjął fundację, a swą zgodę umotywował tem, że raczej źli uczniowie potrzebują pomocy niż dobrzy.

Nie można odmówić racji nauczycielom, którzy ze stanowiska pedagogicznego byli za odrzuceniem fundacji, nie bez racji jest jednakowoż i burmistrz który w imieniu miasta przyjął fundację. Zdarza się bowiem zbyt często, że uczniowie wzorowi okazują się potem marnymi obywatelami i że nie jeden wielki człowiek nie mógł się w latach młodych dostosować do biurokratyzowanych wymogów szkoły, później jednak sprostać umiał najcięższemu zadaniom. A może paradoksalny fundator chciał właśnie zmusić społeczeństwo do zadumy nad istotą szkoły? A może chciał jeszcze coś powiedzieć: nie wytrzymują często gesto „prymusi“ szkolni próby życia, ale z tego bynajmniej nie wynika, że ten, kto jest w szkole kiepskim uczniem i wylamuje się z pod dyscypliny, musi być właśnie lepszym materiałem ludzkim. Gdyby fundator

## Podnosząc słuchawkę telefoniczną nie wicie, że zegarek Wasz



może zostać w tej samej chwili namagnetyzowany, skutkiem czego nie chodzi on już regularnie a nawet staje.

To samo grozi Waszemu zegarkowi, gdy zbliżycie go do motoru, kontaktu elektrycznego lub radja.

Precyzyjny zegarek **Tissot** nie ulega tym szkodliwym wpływom gdyż jest antymagnetyczny.



**Tissot**  
zegarek antymagnetyczny

był tego zdania, nie ustanowiłby właśnie nagrody dla ucznia najgorszego. Był widocznie zdania, że właśnie uczeń, który nie ma daru przystosowania się do dyscypliny społecznej zgina marnie, jeśli mu społeczeństwo nie pospieszy z pomocą. Jedno fundator osiągnął: Zaczęła się dyskusja...

ja - mir.

77)

Spojrzała znów na syna. Dziś był już nie tylko synem, lecz mężem innej kobiety. Oto stał cichy, z zwieszoną głową, sztywny w nowej, czarnej szacie przez nią uszytej. Na stopach, które przywykły do chodzenia boso, ciążyło obuwie. Napozór nie wzruszał się wcale — zdawało jej się tak, jakby nie zauważyła, że jego zwisające ręce drżą w fałdach czarnej sukni. Westchnęła więc raz jeszcze i powróciła myślą do własnego męża. Przyszło jej na myśl, jak przypatrywała mu się spoza zasłony lektyki, i jak serce podskoczyło w niej z radości, gdy dostrzegła jego urodziwą twarz, i jak miło robił wrażenie pod każdym względem. O tak, był znacznie ładniejszy, aniżeli syn; teraz dopiero przyznała w duchu, że był najpiękniejszym mężczyzną, jakiego widziała w życiu.

Zanim miała czas zagłębić się w te niejasne smutki, nadciągnęło czoło pochodu. Niesiono drobne owoce ślubne, koguta, którego posłała do domu narzeczonej a teraz zwracano go zgodnie z zwyczajem, dodawszy doń kurę. Potem zbliżyła się lektyka; ustawiono ją przed drzwiami, a kuzynka i plotkarka i inne starsze kobiety ujęły narzeczoną za rękę i usiłowały wyciągnąć ją z lektyki. Narzeczone zachowywała się obronnie, jak nakazywał zwyczaj; wyszła wreszcie ociągając się, a stanawszy na nogach, opuściła oczy i nie podniosła ich ani na chwilę. Matka cofnęła się tymczasem do domu kuzyna zgodnie z tradycją, która głosi, że synowa nie powinna zbyt szybko widzieć swej teściowej, aby nie stracić dla niej szacunku. Cały ten dzień spędziła matka u kuzyna. Nie oddalała się jednak od drzwi, aby słyszeć, co ludzie mówią o synowej. Dobięły ją głośne słowa:

— To jakaś dobra dziewczyna, wygląda bardzo poważnie.

Inni twierdzili:

— Mówią że zna się na szyciu. Jeżeli naprawdę sama sporządziła obuwie, które ma na nogach, to rzeczywiście zazdrościć jej wypada zgrabnych palców.

Niektóre kobiety podchodziły do narzeczonej i dotykały czerwonej szaty ślubnej, a nawet unosiły ją nieco, aby przyjrzeć się lewej stronie. Przekonały się, że uszyta jest dobrze i starannie, guziki zaś twarde i zgrabnie skrócone z pasków materiału. Pobiegły więc, aby donieść matce:

— To pocziwa, zdolna dziewczyna, kumo. Wygląda całkiem do rzeczy.

Zaledwie kilku mężczyzn odezwało się nieprzychylnie, a jeden z nich bąknął:

— Zaprawdę, zbyt chuda i blade na mój gust

Inny odparł na to:

— Kilka miesięcy małżeństwa uleczy ją z chudości. Nie masz to nad chłopą, gdy dziewczyna chce zgrubnąć.

Pośród tych wesołych, rabasznych docinków dziewczyna weszła skromnie do nowego domu i ceremoniał ślubny ukończył się.

Teraz matka musiała opuścić łóżce, w którym układała się do snu przez wiele lat. Synowa zaścieliła jej wedle zwyczaju własnoręcznie posłanie. Była to owa prycza za zasłoną, na której spała niegdyś przed śmiercią babka, a potem syn najstarszy; ślepa dziewczyna miała obok swoje legowisko, zaś młodszy chłopak sypiał w kuchni, jeśli wogóle noc spędzał w domu. Tak, — w głównym łóżu spał teraz zyn z żoną.

[C. d. n.]





## Przegląd prasy

## O neutralną instancję

Sprawa konfliktu polsko-czechosłowackiego jest nadal tematem rozważań prasy. Pisma opozycyjne wysuwają postulat arbitrażu, pokrywający się zresztą ze stanowiskiem rządu Czechosłowacji, który oficjalnie wystąpił z propozycją arbitrażu. Podobno warszawskie M. S. Z. przygotowuje odpowiedź na tę propozycję, wystosowaną z Pragi jeszcze w dniu 30 października. Tymczasem — cytujemy z „Robotnika“.

...surowy wyrok na Delonga dowodzi, że kurs represji się zaostrza.

Nie, ten wyścig odwetowy nie jest właściwą metodą obronną.

Pozostaje więc jedno: wejść na drogę rokowań.

Rokowania mogą być podjęte na terenie genewskim, albo — bezpośrednio z Czechosłowacją. Jedno i drugie jest przewidziane w układach międzynarodowych, jakoteż w specjalnym układzie polsko-czeskim z r. 1925. Niema przeszkody „prestizowej“ do wszczęcia rokowań, ponieważ Rząd czechosłowacki sam występuje z propozycją rokowań, godząc się zarówno na teren genewski, jak na rokowania bezpośrednie w Pradze postępowania rozjemczego.

Ale Rząd polski odrzuca propozycję. Rząd polski tłumaczy, że w danym wypadku nie można etosować postępowania rozjemczego i że Czechosłowacja winna poprostu przestrzegać zobowiązań traktatowych.

Przypuśćmy znowu, że Rząd polski ma rację. Ale przecież Czesi twierdzą, że oni są w porządku i że Polska nie spełnia swych zobowiązań. Musi więc rozstrzygać jakaś instancja neutralna, bezstronna wobec zatargu polsko-czechosłowackiego. W przeciwnym razie wraca się znowu do metody odwetu i represyj, która — jak widzieliśmy — zatargu nie rozwiązuje, a sprawie polskiej szkodzi.

## Ten trzeci...

Tego samego zdania jest St. Stroński, który pisze w „Kurjerze Warszawskim“:

Trzeba skorzystać z umownego prawa wytoczenia sporu i zarazem uczynić zadość umownemu obowiązowi załatwiania sporów w sposób polubowny lub rozjemczy.

Co innego doradzają nam... z Berlina.

A mianowicie „Voelkischer Beobachter“ (nr. 302) pisze o sporze polsko-czechosłowackim:

— ...Łatwo przychodzi Pradze oświadczenie, że gotowa jest poddać ten spór międzynarodowemu postępowaniu rozjemczemu. Nie trzeba być prorokiem, by móc przepowiedzieć, że takie postępowanie skończyłoby się potępieniem Polski (mit einer Verurteilung Polens). W Warszawie wiedzą to równie dobrze, jak w Pradze, i dlatego nie odczuwa się w Polsce najmniejszej skłonności, by przyjąć wniosek czeski o uruchomienie postępowania rozjemczego...

Osobliwa uprzejmość berlińska w przewidywaniu, że wyrok musiałby być dla nas niekorzystny, jest tylko wynikiem jeszcze osobliwszej natarczywości w odwołaniu nas od wejścia na drogę załatwienia sporu, którego przewlekłe trwanie widocznie wielce dogadza odwiecznemu... sąsiadowi obu narodów.

## Amnestja

W oczekiwaniu sesji sejmowej, której przedłożony ma być projekt ustawy amnestyjnej, mnożą się głosy prasy o tym projekcie. „Czas“ stanowisko swoje formułuje w ten sposób:

Przestępstwa popełnione z pobudek ideowych, a więc przede wszystkim przestępstwa, popełnione na tle walk politycznych, dalej przestępstwa popełnione z nędzy — oto naturalne, zdrowym rozsądkiem podyktowane, przedmioty amnestji. Żeby się stało, gdyby amnestja poza te granice daleko

## DZIEŃ POLITYCZNY

## Min. Górecki o przyjaźni polsko-francuskiej

Jak donoszą pisma prawnicze, w Kole Francuskim w Warszawie („Cercle Français“) odbyło się uroczyste zebranie dla uczczenia rocznicy zawieszenia broni.

Na zebraniu tem min. przemysłu i handlu gen. Górecki wygłosił przemówienie, nacechowane dużą serdecznością w stosunku do Francji.

P. minister Górecki podkreślił wspólność interesów polsko-francuskich, mówiąc, że wszystko, co dotyczy Francji, interesuje Polskę i wszystko co dotyczy Polski, interesuje Francję. Przemówienie swe zakończył p. minister Górecki oświadczeniem, że w porozumieniu z nieobecnym ministrem spraw wojсковych, wnosi toast na cześć dzielnej armji francuskiej.

## Partja hitlerowska w Polsce

Istniejąca wśród obywateli narodowości niemieckiej zamieszkałych w Polsce partja narodowo-socjalistyczna uprawia na wzór partji w Niemczech kult dla hitleryzmu. — Wykorzystywane są wszelkie okazje celem zademonstrowania ducha wojennego: Podczas ostatnich dni Zadusznych w Rogowie urządzono demonstrację Niemców hitlerowskich. Kolumny marszowe przeszły ulicami miasta do grobów żołnierskich. Przemówienia wygłaszane pokrywały się w treści z przemówieniami, wygłaszanymi przez kierowników obecnej polityki Niemiec. Łódzcy i okoliczni „Fuehrerzy“ głośno demonstrowali przywiązanie do militarizmu, wysuwając hasła przyszłego zwycięstwa rasy. Naśladowanie partji narodowo-socjalistycznej w Niemczech czyni wrażenie, iż łódzcy hitlerowcy posilkują się instrukcjami, otrzymywanymi z pewnej strony.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Szczegóły wykroczeń na uczelniach lwowskich

ŻAT. donosi ze Lwowa: W czwartek rano po pierwszym wykładzie na lwowskim uniwersytecie i politechnice w różnych audytorjach doszło do wykroczeń antyżydowskich. Endecy zaatakowali i pobili studentów Żydów. Rektor uniwersytetu zarządził zamknięcie drzwi wejściowych i przeprowadzenie kontroli, czy wszyscy obecni posiadają legitymacje studenckie.

Policja skonsygnowana została przed bramami uczelni, rektor nie wydał jednak zarządzenia, upoważniającego policję do wkroczenia na teren uniwersytetu.

Analogiczne wypadki rozegrały się na uniwersytecie, przyczem napastnicy nie szczędzili również studentek. Po wykładzie prof. Tilla endecy napadli na studenta Grossa, gdy zaś studentka Reisówna stanęła w jego obronie, również ją pobito. Gdy rektor dowiedział się o zajściach, nakazał on wypuścić studentów — Żydów, tylnymi drzwiami.

wykraczała w myśl lansowanej przez „Kurjer Poranny“ zasady — „jaknajszerszej otworzyć wrota więzień“, bo wtedy mogliby odzyskać wolność przestępcy zarówno dla porządku publicznego jak i dla państwa naprawdę niebezpieczni. Ale tak samo wielkiem byłoby błędem zakres amnestji zbyt wąsko zwać, bo wówczas nie mogłaby ona dać pożądanego rezultatu ani pod względem politycznym, ani też pod względem moralnym.

## Samobójstwo urzędnika starostwa

W związku z dochodzeniami w sprawie nadużyć, popełnianych na tle wydawania paszportów zagranicznych, sędzia śledczy w Chełmie udał się do mieszkania urzędnika starostwa chełmskiego Wacława Smolikowskiego w celu przeprowadzenia rewizji. W chwili, gdy sędzia śledczy zamierzał rozpocząć rewizję osobistą, Smolikowski wydobyl błyskawicznie rewolwer i postrzelił się w skroń. Strzał był śmiertelny. Smolikowski zmarł w szpitalu. W związku z nadużyciami paszportowymi aresztowano 6 osób.

## Młodocieni zabójcy

W szkole powszechnej w Kotuniu pow. siedleckiego został podczas przerwy ugodzony scyzorykiem w serce, a następnie uderzony kamieniem w głowę, uczeń tej szkoły 12-letni Kazimierz Cabaj.

Chłopiec wkrótce zmarł. Sprawcami zabójstwa okazali się uczniowie tejże szkoły 12-letni Marian Brzozowski i 11-letni Bernard Nica.

## Trunek miłosny za 100 zł.

Niejaka Julja Kaniowa z Dąbrowy Górniczej zjawiała się pewnego dnia u służącej Marty G. i jej przyjaciółki Marji W. w Katowicach, celem wrózenia z kart. Dziewczyny w swej naiwności zwierzyły się „wróźce“, że chciałyby wyjść za mąż i znaleźć odpowiednich kandydatów. „Wróźka“ przyrzadziła dziewczynom „trunek miłosny“, za który pobrała 100 zł. Po wypiciu tego „trunka miłosnego“ następnego dnia dziewczyny miały znaleźć wymarzonych kandydatów na mężów. Stało się jednak inaczej, gdyż dziewczyny po wypiciu trunku były kompletne pijane, ponieważ sprytna Kaniowa dała im w buteleczkach mocną wódkę.

Obecnie zasiadła na ławie oskarżenia pod zarzutem oszustwa, za co została skazana na miesiąc aresztu. Dziewczyny zaś straciły 100 zł. i niemają do tej pory mężów.

## KRONIKA JASIELSKA

STARANIEM TOW. OPIEKI NAD DZIECKIEM ŻYDOW. otwarte zostało w sali „Domu Dziecka“ przedszkole, które dzięki energicznej pracy p. Rublowej wzorowo jest urządzone.

ORG. WIZO zainaugurowała swą pracę herbatką, w czasie której prezesowa p. Bernerowa zapoznała liczne zebrane członkinie z nowym programem pracy kulturalnej. Następnie pięknie recytowała p. Fryda Margulies. Onegdaj urządziło Wizo zabawę dla dzieci. Bardzo udany program zabawy ułożyła p. Freundlichowa.

ZBIÓRKA ULICZNA NA RZECZ ŻYD. FUND. NAROD. przyniosła kwotę zł. 76.—

DOTYCHCZASOWY REFERENT dla spraw podat. dochod. p. Kublicki przeniesiony został do Oświecimia w charakterze kierownika ekspozytury Urzędu Skarbowego.

DO EREC wyjechała córka prezesa lok. kom. tow. Fromowicza, Noemi Fromowicz, b. sekretarka lok. kom. org. sjońskiej. Miłą towarzyszkę zegnali licznie zebrani towarzysze i znajomi. Wyjechała również do Erec rodzina Magierów z Nieglówic oraz Szoszana Springer i Zuckermanówna.

S. NATAN świetny artysta i reżyser „Trupy Wileńskiej“ wystąpi na czele swego zespołu tylko jeden raz w sobotę 20 bm. w sali Domu Dziecka. odegrana zostanie arcywesoła komedia muzyczna „Der Gazlen“.

5 LAT TEMU DOKONANO ZUCHWAŁEGO WŁAMANIA DO DOMU BANKOWEGO BLP. BERNARDA KORNFELDA w Jasle. Lupem złodziei po rozpruciu kasy padło wówczas kilkaset dolarów, papiery wartościowe i biżuterja. Wszelkie dochodzenia nie dały żadnych wyników. Kilka tygodni później dokonali nieznani sprawcy włamania do Kasy Polsko-Amerykańskiej w Dukli, gdzie również lupem włamywaczy padła większa ilość obcej waluty oraz drogocenne klejnoty. Również i w tym wypadku przeprowadzone wówczas dochodzenia nie dały żadnego rezultatu. Dopiero obecnie ujawniony został sprawca w osobie niejakiego Dylaga z Krakowa, który przyznał się do dokonanych włamań wraz z spółkami.



# NA SZEROKIM SWIECIE

MILTON MC KEY

## Mistyczny mister Mozes

Robert Mozes jest dziś niewątpliwie najdzielniejszym społecznym działaczem w Ameryce. I człowiekiem który w jednej osobie łączy dużo roztropności i temperament krwawo poranionego lwa...

Jeszcze niedawno temu Mozes był nieznany poza rogatkami Nowego Jorku. Dopiero ostatnio, pod wpływem jego krytyki metod gospodarczych w Ameryce, zyskał sobie popularność, a przyczynił się do niej sam prezydent Roosevelt, który w walce z Mozesem sromotną ponosił klęskę.

Mister Mozes wśród całego szeregu godności, jakie piastuje, zajmuje też urząd dyrektora oddziału ogrodów miejskich w Nowym Jorku. W przeciągu 18-tu miesięcy zdziałał w dziedzinie upiększenia miasta więcej, niż zdziałały dotychczas dwa pokolenia burmistrzów i kilka tuzinów najrozmaitszych komisji. Wydawał wprawdzie dużo pieniędzy, ale wydawał mądrze. Pod jego auspicjami zazieleniły się zapadłe okolice stolicy, wysuszone zostały odwieczne bagna, zbudowano nowe drogi, a więdnące parki zakwitły nowym życiem.

Bob Mozes, który liczy dziś lat 46, a którego skronie przyprószone są już siwizną, spędził szereg lat w służbie państwowej. Do kariery swej przygotował się w typowym amerykańskim College, lecz karjera rozwinęła się piękniej, niż sam przypuszczał. Sprzeniewierzył się amerykańskiej tradycji i businessem nigdy się nie zajmował. W r. 1909 wyjechał do Oxfordu, gdzie studiował prawo, był prezesem klubu Pływackiego, otrzymał tytuł doktora z literatury, i był pierwszym Amerykaninem, który piastował godność prezesa „Oxford Union“. W owym czasie zaproponowano mu nawet posadę sekretarza u Khediwa egipskiego, ale propozycji tej nie przyjął.

Wracać do Ameryki, a po otrzymaniu nominacji na profesora Uniwersytetu Columbia, rozpoczął pracę nad badaniem problemów urbanizacji w instytucie Rockefellera. Mozes spędził tam 4 lata i współpracował w układaniu budżetu partii rządzącej.

W r. 1919 zaprzyjaźnił się z Alfredem A. Smithem. Była to dziwna przyjaźń. Mozes był niezależnym republikaninem, o wielkich aspiracjach, a Smith był zwyczajnym politykiem i ulubieńcem członków „Tamany Hall“. Mozes był sekretarzem Smitha, który wówczas pełnił funkcje gubernatora Nowego Jorku. On mu też przygotowywał wszystkie memorjały i polityczne przemówienia. Mozes miał dużo pomysłów, on projektował różne nowe poczynania a Smith bronił ich i wprowadzał w czyn.

Dwa takie projekty pozostawiły niezatarte wrażenie na Ameryce. Jednym z nich, to stworzenie całej sieci parków i ogrodów dla całego państwa. Drugim to reorganizacja państwa. Mozes popierał decentralizację, i zredukowanie 180-ciu departamentów i różnych komisji do liczby 19-tu. Obydwa te projekty weszły w życie i nabrały moc obowiązującej ustawy.

Mozes jest wogóle świetnym realizatorem różnych planów. Swoją żywotnością i zapałem porusza ludzi za sobą i zmusza ich do intensywniej pracy. On to wprowadził porządek i odbudował wybrzeże morskie, on stworzył cały szereg nowych alei i lasów w Long Island, co pochłonęło 35 milionów dolarów...

Przy tem wszystkim, Mozes ani razu nie kandydował do izby reprezentantów. Jest on świetnym causeurem, decyzje zapadają u niego szybko, nie znosi sprzeciwów, jest upartym egoistą i zawsze ma rację. Nie lubi kompromisów i dla tego jest niepopularny wśród polityków, którzy sceptycznie odnoszą się do jego planów.

Kilka lat temu zwrócił się do niego przewodniczący stronnictwa demokratów w Nowym

Jorku z zapytaniem, czy w oddziale ogrodnictwa są wolne posady dla towarzyszy partyjnych. Na to odpowiedział Mozes:

— Wiem, że państwami rządzą partje, partjami członkowie wspierający, a członkom wspierającym daje się posady. Ale takie posady nie są przewidziane w naszym planie, jaki opracowaliśmy dla działu ogrodnictwa.

Mozes kandydował raz pewnego z ramienia republikanów na burmistrza Nowego Jorku. W swym przemówieniu kandydackim poruszał właśnie te momenty, których unikają inni kan-

dydaci, uważający, że można łatwiej zdobyć sobie zwolenników, jeśli naprzykład wychodzi się na ulicę i całuje każde napotykane dziecko, spacerujące w towarzystwie matki. Tak naprzykład Mozes bronił podatków i wystąpił przeciwko Rooseveltowi, który był wtedy u szczytu popularności. Naturalnie że przepadł i to z kratesem.

Mozes ma dziś cztery posady, z których każda jest bardzo poważna. Jest przewodniczącym Rady państwowej do spraw ogrodów miejskich, przewodniczącym komisji ogrodniczej w Long Island, dyrektorem towarzystwa budowy mostów i inspektorem wszystkich parków stanu Nowy Jork. Wynagrodzenie pobiera jednak tylko za ten ostatni urząd.

Mozes jest Żydem, ale żydostwem się nie interesuje.

**Trawienie regulują zioła „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego**  
Nr. 1-przy rozwołaeniu, Nr. 2-przy zaparciu, Nr. 3-przy uporczywym zaparciu

ARNOLD HOELLRIEGEL

## Afrykańczyk -- Kongo

Nazywano go poprostu Kongo, wedle jego ojczyzny, ale oficjalnie nazywał się „Okapia Johnstonii“. Był najrzadszem ze wszystkich zwierząt rodzaju Okapi, i to pierwszym egzemplarzem swego gatunku, który żył w londyńskim Zoo, i to tylko trzy miesiące. Kuzyn jego, który równocześnie z nim wyjechał z Afryki i dostał się do zoologicznego ogrodu w Amsterdamie, wytrzymał pobyt w Europie tylko przez trzy dni.

Kongo był silniejszy, przeżył lato, podczas którego każdy londyńczyk przynajmniej raz był w pawilonie antylopy ogrodu zoologicznego i podziwiał to dziwne zwierzę, mające w sobie coś z żyrafy, zebry, i jelenia, jego brunatną twarz ośłą, jego długie prążkowane nogi. Gazety dużo pisały o tym prawdziwym tworze cudownym; jak Harry Johnston odkrył go dopiero przed 30-tu laty w dziewiczych lasach Kongo, jak teraz jako podarunek króla belgijskiego dla księcia Walji po raz pierwszy przywieziono Okapi do Anglii. Ludzie stali, podziwiali albo śmiali się przed tym cudem.

Czy Okapi przysłuchiwał się i rozumiał? Coś przemawia za tem. Umarł na chorobę wątroby. Dostaje się chorobę wątroby, wskutek zdenerwowania.

Afrykańczyk Kongo, pierwszy i jedyny Okapi, który musiał przysłuchiwać się gadań jakiejś publiczności europejskiej, miał tego pecha, że akuratnie przybył do Londynu, podczas wielkiej dyskusji abisyńskiej. Nie dziwota, że Afrykańczyk zachorował na wątrobę i pewnego dnia położył się w pawilonie antylopy by umrzeć podczas gdy pejzaż ogrodu zool., pozbawiony zupełnie słońca jest najmniej chyba podobny jesienią angielską do Afryki. Od samego początku pisali reporterzy, że Okapi wygląda tak bardzo nieszczęśliwie. Czy mogło być inaczej? Zawdzięczał swe wygnanie i swą niewolę wzrastającemu mieszaniną się Europy w sprawy afrykańskie

Z chwilą, gdy Okapi, zwierzę tak rzadkie jak bajeczne jednorożce, przywieziono z dziewiczych lasów Kongo, czyż najodleglejsze zakątki obecnie już nie tak czarnej części ziemi, mogły być pewne przed groźną cywilizacją ludzi białych? Okapi-Kongo czuł, przysłuchując się głośnym rozmowom gości, zwiedzających

## DO PALESTYNY

najtańsze wycieczki przez Konstancję, Triest lub Marsylję już od

**Zł. 440.—**

Wszelkie informacje zarówno w sprawach pobytowych jedynie i wyłącznie:

**K. B. P. „ESCOPOL“** Kraków, ul. Szczepańska 7  
Telefon 159-99 5824kr

cych ogrodu zoologicznego, albowiem wyciągając swą komiczną szyję żyrafy nad wysuniętą przez kogoś płachtą gazety, czuł chyba głęboko tajny związek między swoim zjawieniem się w europejskim ogrodzie zoologicznym i pochodem białych w Abisynji. Czuł, że jego Afryka stoi otworem, przestaje być zagadką, nie jest już tajemnicą. Jeśli za sześć pensów można oglądać już Okapi, jakżeż może ostatni wolny zakątek Afryki bronić się przed tymi ciekawymi Europejczykami, — przed ich djabelskimi maszynami, ich całą cywilizacją, która niszczy lasy dziewicze i znaczy swoje ślady trupami?

Leczono Okapi, wlewając mu lekarstwa do jedzenia i podsuwając mu sole, które lubił liżać. Czysty nonsens! Pękła mu wątroba ze zdenerwowania, a potem serce. Ten cudowny okaz afrykański, reprezentujący Afrykę był w całości Afrykańczykiem; a gdy w Afryce wybuchła wojna, umarł na znak protestu.

## Jak się ma pański żołądek?

Oto mądre słowa powitania Chińczyków. Organizm człowieka działa tak jak mu pozwala żołądek. Oczyszczajcie go, usuwajcie zaparcie, pijąc zioła francuskie The Chambard. 6163Kr.

## Zamiana nieruchomości.

Posiadam nieruchomość (piekarnię) na Polskim Górnym Śląsku, którą zamienię na dom w Berlinie. Szczegółowe zgłoszenia pod: „U 1626“ kierować do: Annoncen - Expedition Hans Keleger, Berlin - Wilmersdorf. 6130Kr.

**Zadajcie wszędzie Nowego Dziennika**





# PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

## Ruina Niemiec wraz z ruiną Żydów Głosy prasy angielskiej

Czołowe londyńskie pismo gospodarcze „Financial News” omawia w dłuższym artykule konsekwencje gospodarcze przesładowań Żydów w Niemczech. Z każdym dniem staje się coraz bardziej jasne, że zarządzenia antyżydowskie wracają jak bumerang, aby ugodzić w napastnika. Dla Żydów życie stało się nie tylko nieznosne, lecz wprost niemożliwe, lecz konsekwencje nowej fali antysemityzmu godzą w całe życie gospodarcze Niemiec. Po ustawach norymberskich, które zdegradowały Żydów do roli obywateli drugiej kategorii, była jeszcze odrobina nadziei, że jednak znajdzie się modus vivendi między Żydami a Aryjczykami. Niższe ogniwa partyjne nie czekają jednak na postanowienia ustawowe, dotyczące życia gospodarczego, lecz na własną rękę zaostriżyły kampanię przeciwko Żydom. Wielokrotne upomnienia i okólniki dr. Schachta nie odnoszą skutku. Dr. Schacht ma podstawę obawiać się skutków tej kampanii. Wydarzenia na giełdach niemieckich są w dużym stopniu wynikiem akcji antyżydowskiej.

Zmuszą się przedsiębiorstwa żydowskie do likwidacji — kończy „Financial News” — przy czym wykupują je za bezcen wielkie koncerny. Gdy się pamięta, że jeden z naczelnych punktów programu nazistycznego skierowany był przeciwko koncernom i kartelom, nie jest pozbawiony pikanterii proces koncentracji kapitałów, jaki dokonywa się obecnie w Niemczech, potęgowany jeszcze likwidacją przedsiębiorstw żydowskich.

Londyńskie „Stock - Exchange Gazette” (gazeta giełdowa) pisze m. inn., że antysemityzm stał się w Niemczech klapą bezpieczeństwa wobec potęgującego się wrzenia socjalnego naskutek ogólnego obniżenia stopy życiowej w ostatnich miesiącach. W związku z tem wzmagają się pęd emigracyjny wśród Żydów i przedsiębior-

stwa żydowskie są w szybkim tempie likwidowane.

Próbuje się ratować co się da. Musi to się odbić na giełdzie i czynniki miarodajne nie ukrywają bynajmniej swego zaniepokojenia z powodu ogólnej sytuacji gospodarczej w Niemczech. W wielkim przemyśle przyspiesza się proces koncentracji i wielkie koncerny (szczególnie elektryczne, budowy maszyn, włókiennicze) skupują za bezcen sklepy żydowskie. Dla przemysłu nie jest to trudne zadanie. Znacznie poważniej kształtuje się sytuacja na giełdzie. Raz poraż rzucane są na giełdy wielkie portfele akcji, powodując gwałtowny spadek kursów. Banki nie mają dość środków, aby opanować panikę. Nietylko Żydzi sprzedają swe akcje, czynią to również aryjczycy, którym potrzebna jest gotówka, aby nabyć żydowskie przedsiębiorstwa nieruchomości i t.d. Najgorsza jest sytuacja na rynku nieruchomości. Naskutek olbrzymiej podaży ceny spadły o 15 — 25%, z tego powodu również aryjczycy ponoszą wielkie straty. Olbrzymie straty ponosi gospodarka w całości. Wielkie domy handlowe o wieloletniej klienteli w kraju i zagranicą, ulegają likwidacji, zaś na miejsce doskonałych fachowców przychodzą ludzie bez doświadczenia. Szczególnie daje się to we znaki przemysłowi włókienniczemu, skąd Żydzi masowo uciekają. W wielu wypadkach powoduje to upadek przedsiębiorstw i wzrost bezrobocia. Wreszcie sytuacja samych Żydów. Nie mają oni możliwości zarabkowania w Niemczech. Jedynie drobna część Żydów może wyemigrować, ponieważ możliwości urządzania się zagranicą są nieznaczne. Ci, którzy mają gotówkę, muszą ją pozostawić w kraju lub stracić. 53% transferują zagranicę. Wraz ze stratami przy spieniężeniu przedsiębiorstw, kapitał pierwotny kureczy się zaledwie do 1/3.

—000—

## Ograniczenie obrotu towarowego z Włochami

Jak już pokrótce donieśliśmy w Nr. 82 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 15 listopada ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z ministrami: Spraw Zagr., Rolnictwa i R. R., oraz Przem. i Handlu o ograniczeniach obrotu towarowego z Włochami oraz posiadłościami włoskimi.

Rozporządzenie to zakazuje przywozu do polskiego obszaru celnego wszelkich towarów, przychodzących z Włoch lub posiadłości włoskich, oraz wszelkich towarów pochodzących z Włoch lub posiadłości włoskich niezależnie od miejsca wysłania tych towarów. Zakaz ten nie obejmuje złota, srebra, książek, dzienników i wydawnictw periodycznych, map wyrobów kartograficznych, nut, statku „Batory”, wraz z urządzeniem, towarów służących do budowy samochodów przywożonych w wykonaniu umowy licencyjnej zawartej między Państwem i Zakładami Inżynierji z Spółką Akc. „Fiat” w Turynie. Poza tem od zakazu tego wyłączone będą na zasadzie zezwoleń M-stwa Skarbu również towary, przywożone w wykonaniu zawartych umów, o ile należność została całkowicie uiszczona dostawcy włoskiemu najpóźniej w dn. 19 października b. r.

Rozporządzenie zabrania wywozu z polskiego obszaru celnego do Włoch lub posiadłości włoskich szeregu towarów krajowych, jak również towarów zagranicznych reeksportowanych z wolnego obrotu lub ze składów celnych. Rozporządzenie wymienia, jako towary zakazane do wywozu — zwierzęta pociągowe, kauczuk oraz m. in. kilka metali.

Paragraf 3 omawianego rozporządzenia posta-

nawia, że stwierdzenie, czy towar nie przychodzi z Włoch lub posiadłości włoskich przeprowadzane będzie na podstawie dokumentów przewozowych. Stwierdzenie, czy towar nie pochodzi z Włoch lub posiadłości włoskich przeprowadzane będzie na podstawie dokumentów przewozowych ewentualnie dokumentów celnych oraz handlowych. Stwierdzenie, czy wywożony towar nie jest przeznaczony do Włoch lub posiadłości włoskich, przeprowadzone będzie na podstawie dokumentów przewozowych. W razie uzasadnionych podejrzeń co do przeznaczenia towarów urzędy celne mogą zażądać dokumentów handlowych wskazujących na kraj przeznaczenia.

Paragraf 4 omawianego rozporządzenia ustala sposób wydania do wolnego obrotu towarów, przywiezionych z Włoch w wykonaniu umowy z dnia 29. listopada 1933 r., zawartej z Cantieri Riuniti dell' Adriatico — stocznią Montfalcone (przyp. Red. — chodzi o m/s „Batory” i urządzenie) oraz towarów przywiezionych w wykonaniu umowy licencyjnej z dnia 21 września 1931 r., zawartej między Państw. Zakładami Inżynierji i S-ką Akc. „Fiat” w Turynie.

Omawiane rozporządzenie nie obejmuje również szeregu przedmiotów przychodzących lub pochodzących z Włoch lub posiadłości włoskich, zazwyczaj zwalnianych od należności celnych, jak uprzedmiotów używanych, które podroźni wiozą ze sobą do osobistego użytku, mienia używanego osób przesiedlających się do polskiego obszaru celnego i t. d.

Rozporządzenie w paragrafie 6 postanawia, iż nie stosuje się ono do towarów, nadanych do przy-

wozu do polskiego obszaru celnego, jak również nadanych do wywozu z tego obszaru najpóźniej w przeddzień wejścia w życie omawianego rozporządzenia.

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 18 listopada b. r.

## Wyniki aukcji owocowych w Gdyni

Ostatnio odbyły się w Gdyni aukcje owocowe, na których sprzedano w drodze przetargu większe partje cytryn, winogron portugalskich i winogron hiszpańskich. Aukcje Owocowe w Gdyni wystawiły na sprzedaż aukcyjną w hali Aukcji przy nabrzu Francuskim partje cytryn ze starych zapasów gatunek Verdelli, partje cytrym hiszpańskich, winogrona portugalskie i winogrona hiszpańskie. Sprzedano w drodze aukcyjnej 41 skrzyń cytryn gatunku Verdelli po 33 zł., 345 skrzyń cytryn hiszpańskich po 32 zł., całą partję obejmującą 197 skrzyń winogron portugalskich (skrzynia przeciętnie 17 kg. wagi) osagając cenę od 0.80 do 1.05 zł. za kg. Ponadto sprzedano mniejszą ilość winogron hiszpańskich w beczkach i w kłatkach osagując za klatkę 16.50 zł., za beczkę 25 pes. fob port zakładowczy.

Baltyckie Aukcje Owocowe w Gdyni wystawiły na sprzedaż aukcyjną w halach aukcyjnych przy ul. Polskiej partje winogron hiszpańskich w kłatkach i beczkach obejmującą łącznie ok. 15 t. Część towaru w beczkach została z aukcji wycofana z uwagi na dostateczną ilość winogron w kłatkach. Zaznaczyć należy, że towar w beczkach jest znacznie trwalszy, doskonale opakowany, jednak odpowiednio droższy.

Sprzedano w drodze przetargu całą partję winogron hiszpańskich w kłatkach osagując za klatkę wagę przeciętną 10 kg. brutto, 8 i pół kg. netto od zł. 13 — 13.50 za klatkę.

## 10 procentowa obniżka taryf kolejowych

Projektowane obniżenie taryf kolejowych ma przynieść w efekcie ok. 60 milj. zł. rocznie. W stosunku do obowiązujących obecnie taryf towarowych niżka wyniesie mniej więcej 10 proc., przy czym nie będzie ona jednolita dla wszystkich towarów. Jedne grupy towarów uzyskują większe obniżenie taryfy, inne mniejsze. Minimalna stawka za tonę - kilometr będzie wynosiła 1 gr.

Nie wykluczona jest również rewizja i obniżenie taryf eksportowych i importowych oraz tranzytowych.

Całość projektowanej niżki taryf kolejowych jest obecnie przedmiotem prac na terenie min. komunikacji oraz komitetu ekonomicznego i traktowana będzie jako pierwszy krok w akcji rządowej, zmierzającej do obniżenia cen artykułów przemysłowych.

## Potanieńie wódki?

„Robotnik” dowiadyuje się, iż Państwowy Monopol Spirytusowy, w przewidywaniu spadku konsumpcji wyrobów spirytusowych, zamierza obniżyć ceny wszystkich gatunków wódki, zarówno czystej, jak gatunkowych.

Obniżka ceny wódki ma nastąpić jeszcze przed dniem 1 grudnia b. r.

## Bank Włoch nie ogłosił bilansu

Bilans Banku Włoch na dzień 31 października br. nie został do dnia 14 bm. ogłoszony, mimo że normalnie powinien być już opublikowany około 9 — 10 bm. a najpóźniej 12. bm.

O powodach nieogłoszenia bilansu Banku Włoch za ostatnią dekadę października nie wydano w Rzymie żadnego komunikatu urzędowego. Sfery bankowe wyjaśniają natomiast, że bilans Banku na dzień 31 października został normalną drogą i we właściwym czasie zakomunikowany ministerstwu Skarbu, które jednak wstrzymało publikację i zawiadomiło Bank Włoch, że bilans nie będzie ogłoszony aż do wydania nowych instrukcji w tej sprawie.



**LIKWIDACJA AKCJI LEGITYMACYJNEJ**

Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej wzywa Komitety Lokalne, by bezzwłocznie przystąpiły do zakończenia akcji legitymacyjnej. Należy w jaknajszybszym tempie akcję ukończyć w sposób energiczny i uzyskane ze sprzedaży legitymacyj pieniądze przekazać na konto Egzekutywy w P. K. O. Nr. 406.602, jakoteż przelać spisy członków i odcinki sprzedanych legitymacyj.

**AKCJA L. O. P. P. W DZIELNICY ŻYD.**

Zarząd obwodu miejskiego L.O.P.P. przystępuje obecnie do zorganizowania Koła dzielnicowego (Kazimierz). Zebranie organizacyjne odbędzie się dziś w sobotę, 16 bm. o godz. 7.30 wieczorem w sali Żydowskiej Gminy Wyznaniowej przy ul. Skawińskiej 2, z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie ppłk. A. Wójcicki; referat o konieczności organizowania się w szeregach L.O.P.P. — prof. M. Braun; wybór Zarządu Koła.

Z uwagi na niezwykle doniosłość rozpoczętej akcji, społeczeństwo żydowskie, które dotąd już tyle zrozumienia okazało dla akcji L.O.P.P. zjawia się niewątpliwie tłumnie na sobotnim zebraniu.

**DRUGI POPULARNY WIECZÓR HEBRAJSKI**

Zrzeszenie Hebrajskich Literatów i Dziennikarzy w Krakowie urządza we wtorek 19 listopada w sali Żyd. Szkoły Handlowej, Stradom 10, *Drugi hebrajski wieczór popularny* n. t. „*Haejm haiwrija*”.

Udział biorą Pp.: dr. Perlmutterowa, dr. Pfejfer, prof. Miślew i prof. Rubinstein.

Wstęp dla wszystkich, szukających hebrajskiej atmosfery. Początek o godz. 8 wiecz.

**WIECZÓR MŁODEJ POEZJI POLSKO-ŻYDOWSKIEJ**

W poniedziałek 18 bm. odbędzie się w salach „Ezry Chalucowej”, ul. Mikołajska 9, *Wieczór Autorski* Maurycego Schlanger’a i Henryka Wakszłaka.

Słowo wstępne wygłosi Dr. M. Pomeranz. Recytują p. Dywińska, Autorzy i inni. Początek o godz. 7.45 wiecz.

**W PRZEDDZIEŃ WIELKICH UROCZYSTOŚCI AMERYKAŃSKICH W KRAKOWIE**

Prezydent m. Krakowa dr. Mieczysław Kaplicki ogłosił następującą odezwę w której czytamy m. in.:

W niedzielę dnia 17. bm. miasto nasze przeżyje chwile niezwykle podniosłe. W dniu tym mianowicie przybędzie do Krakowa pan ambasador Cuius jako oficjalny reprezentant Pana Prezydenta i rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i złoży uroczystość w kopcu Wskrzesiciela Polski na Sowińcu ziemię ze wszystkich stanów amerykańskich, pobraną przez poszczególnych gubernatorów, oraz z historycznych miejsc związanych z działalnością bohaterów Ameryki Washingtona, Lincolna, Pułaskiego i Kościuszki.

Dzień ten winien stać się gorącą manifestacją uczuć przyjaźni Polski i Ameryki, uczuć tak troskliwie pielęgnowanych w szczególności tu w Krakowie, mieście o którego wolność walczył kiedyś Pułaski, w którym Kościuszko podjął sztandar stoletniej zgory w walki o niepodległość, zakończonej wyzwoleniem Ojczyzny przez Marszałka Piłsudskiego.

Manifestujcie Wasze uczucia w czasie uroczystego wystawienia sztandaru amerykańskiego na odwachu pod wieżą Ratuszową w sobotę 16 bm. w godz. wieczornych, i tej w niedzielę 17 bm. w czasie przejazdu delegacji z dworca na rynek o godz. 13-ej. w toku roczystości zatknięcia sztandarów polskich i amerykańskich przy urnach na odwachu, wreszcie złożenia ziemi na Sowińcu tegoż dnia o godz. 14.30. Wzywam pozątem gorąco do najokazalszego przybrania domów chorągiewami o barwach państwowych i miejskich w dniach 17 i 18. bm. w szczególności w ulicach Lubicz, Baszowej, w śródmieściu, ulicach Zwierzynieckiej, Kościuszki i Ks. Józefa.

**PROCES O KOLPORTAŻ FAŁSZYWYCH MONET**

(or) Przew sądem krakowskim toczył się wczoraj proces o kolportaż fałszywych monet. Na ławie oskarżonych zasiadli Kasper Słonina, Walenty Lach, Józef Rok i Anna Woźnica — wszyscy z Trzebuni w pow. myślenickim, oskarżeni o puszczanie w obieg fałszywych 5 i 10 złotych.

# Wstrząsające samobójstwo na Rynku krakowskim

## 16-letnia dziewczyna skoczyła z V-go piętra na bruk

(or) Rynek krakowski był wczoraj wieczorem widownią strasznego wypadku, który wywołał wstrząsające wrażenie. Było to około godz. 6-ej wieczorem, kiedy na linii C-D znajdowały się setki przechodniów.

W pewnym momencie rozległ się przeraźliwy krzyk, a oczom spoglądających ku górze ukazało się ciało ludzkie, spadające z błyskawiczną szybkością. Przez ułamek sekundy zawisł człowiek na drutach podtrzymujących przewody tramwajowe, by za chwilę runąć na chodnik, potracając jednego z przechodniów.

Momentalnie utworzyło się naokoło olbrzymie zbiegowisko, a w środku leżała w kałuży krwi młoda dziewczyna, dając słabe oznaki życia. Z rozbitej głowy spływała obficie krew, ciało

było straszliwie zmasakrowane.

Za chwilę rozległ się głos trąbki Pogotowia Ratunkowego. Lekarz opatrzył ranę i zabrał ją do karetki. W drodze do szpitala denatka jednak zmarła.

Jak niebawem stwierdzono, była to 16-letnia Wiktorja Zborowska, córka elektromontera, zamieszkałego na V-em piętrze domu w Rynku gł. l. 33. Zborowska popełniła samobójstwo, skacząc z okna mieszkania na bruk.

Dochodzenia wstępne wykazały, że przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny. Straszny wypadek, który rozegrał się na oczach tysięcy tłumów, był przez długie godziny żywo komentowany

# Współwłaściciel „Jamy Michalikowej” zastrzelił się na Błoniach

(or) Sprawa tajemniczego samobójstwa, które miało miejsce nocy onegdajszej tuż obok Parku dr. Jordana, została obecnie wyjaśniona.

Okazuje się obecnie, że pozostaje ona w związku z zlikwidowaniem „Jamy Michalikowej”, znanej cukierni przy ul. Florjańskiej l. 45.

Jak wiadomo, nastąpiła w maju br. likwidacja „Michalika”, którego lokal został zamknięty. Współwłaścicielem cukierni był 47-letni Franciszek Madejski, przemyslowiec, b. legjo-

nista. Po zlikwidowaniu cukierni popadł on w trudności finansowe, a złe stosunki materialne pchnęły go wkońcu do samobójstwa.

Madejski popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę z rewolweru „F. N.” kal. 7.65. W rewolwerze znajdowały się jeszcze cztery naboje.

Pomimo pomocy lekarskiej Madejski zmarł wczoraj rano w szpitalu.

# Akademicy aresztowani w czasie demonstracji zostali zasądzeni przez sąd starościński

(or) W dniu wczorajszym panował spokój na Uniwersytecie Jagiellońskim. Władze policyjne zwolniły z aresztu zatrzymanych onegdaj akademików, którzy zostali ukarani doraźnie przez sąd starościński.

Przed sądem stanęli słuchacze Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczej i Wyższego Studium Handlowego, którzy zostali zasądzeni:

Akademicy Tracz, Bulewski, Sikora po 11 dni ścisłego aresztu, Gajda, Piątkowski, Listwa i Majchrzak po 7 dni aresztu Bulecki i Holeksianka po 5 dni aresztu Jabłoń, Salawa i Wójcicki po 1 dni aresztu.

Wszyscy odwołali się, wobec czego sprawa rozpatrywana będzie przez władze sądowe.

Oskarżeni wyparli się winy jakoby kolportowali fałszywe pieniądze, twierdząc, iż wydali dwie fałszywe monety, które przypadkiem dostały się w ich posiadanie.

Po przemówieniach prokuratora dr. Klimczyka i adw. dr. Szymona Feldbluma sędzia dr. Kurzer ogłosił wyrok skazujący Słoninę na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem na 3 lata, resztę oskarżonych po 3 miesiące aresztu, z zawieszeniem na 2 lata.

**LIKWIDACJA STRAJKU WĘGLOWEGO**

(or) Trwający od szeregu dni zatarg między właścicielami składów węgla a ich pracownikami jest na drodze do likwidacji. Naskutek porozumienia robotnicy przystąpią dziś do pracy, a nowy cennik będzie ustalony i przyjęty w przyszłym tygodniu.

— **DZIŚ W KRAKOWIE:** Uniwersytet Ludowy przy Słow. „Bnej Sion” 4 pop. ref. tow. l. Sterna n. t. „Żydzi w Polsce”. Irgun Haiwrim „Bialik” 4 pop. zbranie członków z referatem, — **Młode „WIZO”** 3.30 pop. plenarne zebranie członkiń z odczytem p. dr. Stillerowej n. t. „Droga sztuka żydowskiej wśród narodów świata”, — **„Jehuda”** 4 pop. ref. tow. dra M. Pomeranza: „Obrazki palestyńskie”, — **„Hitachdut”** (Dajwór 3) 8 wiecz. uroczyste otwarcie nowego lokalu — **„Gijonim Baalej Mikcoa”** 3 pop. plenarne zebranie z referatem tow. M. Bornsteina, — **„Hazamir”** (Dietla 11) 3 pop. próba generalna, 8 wiecz. Akademia żałobna w Żyd. Domu Akad. — **Ceirei Mizrahi** 3.30 pop. „Mesibat Oneg Szabat” z udziałem rabi na Halperna — **Bar Kadimah** 3 pop. egzamin burzowski, 5 pop. B. C.

**O KAŻDEJ OSOBIE**

w kraju i zagranicą poufnych informacji udziela — istniejące od 1887 roku — Biuro Informacyjno-Wywiadowcze **HIERONIM WEISS**, Kraków, Rynek Główny 23  
Telefon 124-53

**ODPOWIEDZI REDAKCJI**

**SJONISTA:** Oczywiście, że miało być: „pi-smo rewizjonistyczne”. Dla każdego dziecka było to jasne. W żadną polemikę z tymi panami nie wdamy się Daremnie trudy. Na nie się nie zda nawet wylapywanie wszystkich błędów korektorskich w „Nowym Dzienniku”.

**ABONENT:** 1) Kraków, Karmelicka 16; 2) Nie wiemy.

**„ODA DO MŁODOŚCI”:** Obszerny list Swój kończy Pan słowami: „Za wszelkie miejsce poświęcone przez Redakcję czy to w koszu, czy w gazecie, serdecznie dziękuję”. Żalujemy niezmiernie, że skończyło się jednak na — koszu. Utwór bez wartości.

**„TESKNOTA W POCIĄGU”:** Nie zamieścimy.

**„JEDNO ZDANIE”:** Dziękujemy za miłe słowa. Cieszymy się, że tak się Pani podoba nasza nowa rubryka.

— **Walne Zgromadzenie Słow. „Szomer Umo-ni”** odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o g. 4.30 w sali Podbrzezie 6



## Kronika literacka

Trzeci tom powszechnej encyklopedji hebrajskiej. W najbliższych dniach wyjdzie z druku w Palestynie trzeci tom powszechnej encyklopedji hebrajskiej wydawnictwa „Massada”. Tom obejmuje litery od He do Chet. Z tematów żydowskich i sjonistycznych tom zawiera monografię o Legionie Żydowskim, Organizacji Sjonistycznej Agencji Żydowskiej, Herzlu, dr. Weizmannie, pozatem większe monografie o Lidze Narodów, Abisynji i inn.

W tych dniach 50-te przedstawienie „Josie Kalba”. Rekordem wprost powodzeniem cieszy się nadal „Josie Kalb” w Teatrze Kamińskiego w inscenizacji i reżyserji Morrisa Schwarza. Mimo to postanowił Schwarz dwa razy w tygodniu wystawić i inne sztuki. Pierwszą nową premierą będzie „Towje Mleczarz” Szolema Alejchema, w której Morris Schwarz gra główną rolę.

Uroczystości Mendele Mocher Sforim w Polsce. Jak już donieśliśmy, powstał w Warszawie centralny komitet dla obchodu w Polsce stulecia urodzin pierwszego klasika literatury żydowskiej Mendele Mocher Sforim. W skład komitetu wchodzi przedstawiciele PENklubu, Związku Literatów, Towarzystwa przyjaciół Żydowskiego Instytutu Naukowego, Związku Artystów scen żydowskich, Związku Plastyków i innych organizacji społecznych. Uroczystości obchodzić się będzie w całej Polsce między 20 grudnia br. a 20 stycznia 1936. Dnia 27 grudnia ukazać się mają w całej prasie żydowskiej artykuły o twórczości Mendele. Wszystkie szkoły żydowskie urządzają u siebie odrębne obchody. Przygotowuje się też książkę zbiorową z rozmaitemi artykułami i materiałami o twórczości Mendele. Centralny komitet wystąpi też z odezwą do społeczeństwa żydowskiego.

Żydowski teatr artystyczny w Moskwie „walczy” z Palestyną. Pierwszą premierą Żydowskiego teatru Artystycznego w Moskwie będzie sztuka armenkiego autora Izandroncewa pt.: „Mur placzu”. Do armenkiego autora uciekł więc Żydowski Teatr Artystyczny w Moskwie, by dać paszkwil na Palestynę. Główny reżyser Michoels ma widocznie jeszcze natyle wstydu, że sam nie bierze udziału w tej demagogii „artystycznej”, lecz powierzył reżyserję stuprocentowemu aryjczykowi, w osobie Fiodorowa, reżysera teatru Meyerholda. — Drugą sztuką będzie już reżyserował sam Michoels. Nazywa się „Herman Friedberg”, a napisał ją żydowski emigrant niemiecki Sleskind Liew.

Adwentowiec wystawi „Budowniczego Solnesa” Ibsena. Teatr Kameralny przygotowuje dramat Ibsenowski p. t. „Budowniczy Solness” z Adwentowiczem w roli głównej.

Jaracz wystawił „Turonia” Żeromskiego. W 10-lecie śmierci Stefana Żeromskiego wystawił Jaracz w teatrze Ateneum „Turonia” w reżyserji p. Perzanowskiej. Jaracz grał rolę Szeli.

„Polacy w cywilizacjach obcych”. W Warszawie odbyło się posiedzenie komitetu redakcyjnego słownika encyklopedycznego pt. „Polacy w cywilizacjach obcych”. W skład komitetu weszli profesorowie Bystron, dr. A. Lewak, Wędkiewicz, przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych oraz kierownik głównej księgarni wojskowej; ponadto członkami komitetu są dr. Rettinger jako redaktor i dr. M. Krzyżanowski jako sekretarz wydawnictwa.

Aleksander Świętochowski nie przyjmuje wawrzynu. Redakcja „A. B. C.” otrzymała list od Aleksandra Świętochowskiego, który donosi, że nie przyjmuje wawrzynu. Świętochowski nie będzie napewno odosobniony, bo znajdują się i inni, którzy również nie przyjmują wawrzynu.

Nakład S. Fischera przenosi się do Wiednia. Znany nakład niemiecki S. Fischera sprzedany został za 800.000 marek Bibliograficznemu Instytutowi w Lipsku. Dotychczasowi właściciele zastrzeżli sobie jednak prawo prowadzenia we Wiedniu własnego nakładu i wydawania dalej dzieł Schnitzlera, Tomasza Manna, Jakóba Wassermanna i wielu innych. Najwyższy był już czas,

## FILIP FRYDERYK KAUFMANN

Wśród głośniego zgiełku dnia obawiamy się, że przejszć może bez echa duchowe i artystyczne wydarzenia, które odstawia nam w sposób szlachetny i bardzo wyraźny prawdziwą istotę żydostwa. Mam tutaj na myśli wystawę bawiącego u nas od kilku miesięcy znanego malarza wiedeńskiego Filipa Fryderyka Kaufmanna. Śmiało powiedzieć można, że stowarzyszenie „Solidarność” dobrze się zasłużyło dla społeczeństwa żydowskiego w Krakowie, urządzając wystawę malarza u nas może mniej znanego, natomiast doskonale znanego w Paryżu, Brukseli, Amsterdamie i innych wielkich miastach europejskich, gdzie odbyły się już wystawy Filipa Fryderyka Kaufmanna.

Filip Fryderyk Kaufmann jest malarzem żydowskim nie dlatego, że na jego płótnach oglądać możemy motywy żydowskie, ale dlatego, że usiłuje zekłać w kształt plastyczny tęsknotę duszy żydowskiej.

Urodził się w roku 1888 we Wiedniu jako syn sławnego malarza ghetta Izidora Kaufmanna. Ojciec poznał już w młodym chłopcu talent malarski i zabierał go ze sobą podczas podróży do Galicji, gdzie studiował życie skupionego w masach społeczeństwa żydowskiego. Niezależnie było to pierwsze zetknięcie się wrażliwej wyobraźni młodego chłopca z napozór jrz skostniałym a w rzeczywistości jednak wciąż tętniącym krwią życiem mas żydowskich w Galicji. A jednak artysta jak gdyby przeczuwając, że jeszcze nie dojrzał do borykania się z tym napozór tak łatwym, w gruncie rzeczy jednak niezmierne trudności nasuwającym materialem jak gdyby w przeczuciu, że stanie się to treścią jego życia, gdy dojrzeje, w pierwszym stadium swego rozwoju kroczy zupełnie inną drogą. Uczy się naprzód u wielkiego swego ojca, następnie we Wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych, potem u Slucka w Monachjum, później zaś odbywa podróże do Holandji, Belgji, Włoch i na dłuższy czas osiada w Paryżu. Tu, w tej stolicy malarstwa światowego, w obliczu wielkich arcydzieł sztuki, odnalazł wreszcie siebie, zrozumiał swoje przeznaczenie. Nie staje się, jak wielu innych przed i po nim tylko naśladowcą wielkich mistrzów francuskich, lecz wsłuchuje się w rytm własnego ja i patrzy na świat własnymi oczyma.

A po tych tak bujnych wędrówkach uznał sam siebie już za dojrzałego do podjęcia dzieła, które ma mu wypełnić życie. Chce zostać i zostaje malarzem żydowskim.

Obecna wystawa daje nam tylko małą część twórczości artysty, który poprzez cechy zewnętrzne żydostwa dociera do duszy. Każdy obraz pojedynczy świadczy o wielkiej dojrzałości artystycznej. Artysta świadomie eliminuje wszystko, co leży na uboczu, bo pociągają go duchowe oblicze tych ludzi, ich głęboka mądrość i melancholijna przeświłta zaduma. Z twarzą tych kobiet, mężów i dzieci przemawia do nas odwieczne misterjum wiary i nadziei niezalamującej się nigdy pod ciociami okrutnego losu. Na pierwszy tylko rzut oka jest malarzem nastroju, który dzięki tajemniczemu światłowi artystycznemu natychmiast nam się udziela, poprzez jednak nastroj chwili narzuca nam autor wizję zakorzenioną głęboko w duszy żydowskiej tęsknoty za wolnością. Gdy widzimy Żydów modlących się wyczuwamy, że artyście nie chodziło tyle o oddanie nam nastroju modlitwy, ile o wydobycie właśnie akcentów żarliwej wiary i najgłębszej nadziei w przyszłość.

Szczerze się doprawdy cieszyć możemy, że artysta tej miary co Kaufmann czerpie wszystkie swe soki żywotne z duszy żydowskiej. Nie znalazł jej

by ten dla literatury niemieckiej tak bardzo zasłużony nakład uciekł wreszcie z Niemiec. Do Wiednia przenoszą się też następujące jeszcze nakłady niemieckie: R. Pipera z Monachjum i katolicki nakład Hegenera z Hellerau.

Nowy kandydat do Akademii Nieśmiertelnych. Na miejsce zmarłego wielkiego dyplomaty angielskiego Juliusza Cambona kandyduje Camille Barrère, były ambasador francuski w Rzymie.

Premiera nowego filmu Chaplina. Zapowiedziany już oddawna nowy film Chaplina pt. „Modern Times” wyświetlony będzie dnia 19 grudnia w Londynie po raz pierwszy. Na premierę przybędą Chaplin i jego partnerka Paulette Goddard.

Ile Paryż wydaje na teatry. W roku 1931 wydał Paryż na teatry 524 miliony franków, o 54

Bl. p.

## JAN SZYF

prokurent Wytwórni Sygnałów i Urzędów Kolej. S. A. w Krakowie

zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 18 b. m. o godz. 2 popoł. z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego przy ul. Miodowej, o czym zawiadamiają

Żona i Rodzina

### Z sali koncertowej

#### ANNIE FISCHER

Laureatka pierwszej nagrody konkursowej Liszta w Budapeszcie, młoda Annie Fischer okazała się niezwykle utalentowaną pianistką o wielkich możliwościach dalszego rozwoju. W grze jej uderza przede wszystkim wielki, wprost porywający temperament, który, jeszcze niepołamowany i nieujęty w dyscyplinowane karby porywa ją i pogania w tempach doprowadzając po kilkunastu taktach do szybkości niedającej się skontrolować, której nie mogą już nadążyć palce. Stąd liczne wykolejenia klawiszowe. Wada ta, może nawet sympatyczna i zrozumiała, da się niewątpliwie usunąć, poczem dopiero tem jaśniej zabyśnie szereg wielkich zalet tej pianistki, szczególnie głęboka interpretacja i powaga ujęcia oraz podejścia do wykonywanych utworów. Program jej może się śmiało wszędzie pokazać i świadczy o niej pierwszorzędnie: trzy wielkie dzieła (Bacha, Toccata, Adagio i Fuga c-dur, Liszta, sonata h-moll i Etiudy symfoniczne Schumana) a na koniec muzyka Mendelssohna do „Snu nocy letniej”.

DR. APTE.

**100.000 dolarów - Zł. 780.000**

**wygranych a niepodjętych na 40% poź. dolarową i 30% poź. budowl.**

**KANTOR WYMIANY**

**JOZEFA TOMASZEWSKIEGO  
KRAKÓW DWORZEC OSOBOWY**

sprawdza numera wygranych a niepodjętych (Dolarów, 3% budowlanej, 4% poź. inwestycyjnej 3% poź. inwestycyjnej) za nadesłaniem 0.75 gr w znaczkach pocztowych. Przy 3% poź. inwestycyjnej należy podać dokładnie serje, numer i emisję. Zlecenia giełdowe załatwia odwrotnie. Połącza najkorzystniejsze akcje na lokaty oraz papiery procentowe. Kolektura Loterii Państwowej „NIEZALEŻNOŚĆ”. 6164Kr

we Wiedniu i innych zachodnio europejskich centrach, dlatego przybył do nas do Polski, by jak się wyraził, skapać się w żydostwie. Pierwszą jego stacją był Kraków, a dalszemi będą Warszawa, Łódź, a przede wszystkim Wilno, za którego ci chemi zaułkami żydowskimi już teraz tęskni. Po tem wybiera się do Palestyny, a o tej swojej podróży do Erec mówi z bliszczącymi oczyma. I my dużo się spodziewamy dla sztuki żydowskiej po tej podróży Kaufmanna do Palestyny.

Dr. K. N.

miljonów mniej niż w roku 1933, a 88 milionów mniej niż w roku 1932. Prywatne teatry miały ogólny deficyt w kwocie 25 milionów, deficyt państwowych teatrów wynosił 5 milionów, do których jednakowoż doliczyć należy jeszcze subwencje. Nawet kinoteatry skarżą się na kiepską koniunkturę. Dochodowymi przedsiębiorstwami pozostały tylko music-halle i mecze bokserskie.

Jacy autorzy znaleźli się znowu na indeksie w Niemczech. Z publicznych i prywatnych wypożyczalni wycofane zostały dzieła Zoli, Anatola France'a, Blasco Ibaneza, Jacka Londona, Ernesta Haeckla, Fryderyka Langego, autora książki o materializmie filozoficznym.

Jules Romainś słaui Zolę. Znakomity pisarz francuski Jules Romainś wydał książkę pt. „Zola i jego przykład”, w której słaui Zolę jako prawzór cywilnej odwagi. (—s)



# INFORMATOR PALESTYNSKI

Pod redakcją Dra D. Hoffmanna

## ALIJA KREWNYCH

Ilość osób emigrujących do Palestyny na podstawie starań krewnych osiadłych w Palestynie wzrosła ostatnio znacznie, przede wszystkim w związku z powiększeniem się emigracji w ogóle. Na wzrost aliji krewnych oddziaływały ponadto jeszcze dwie specjalne przyczyny: ciągle pogarszanie się sytuacji gospodarczej w krajach europejskich i względny dobrobyt krewnych w Palestynie, a zatem, co się z tem łączy, możność sprowadzenia krewnych z gólu, oraz dość znaczne złagodzenie w praktyce wydawania t. zw. „driszot” przez Departament Imigracyjny Rządu Palestyńskiego. Na poprawę w tym kierunku wpłynęło zwłaszcza ustąpienie kierownika Departamentu Imigracyjnego Hyamsona, za którego czasów uzyskanie „driszot” połączone było z wielkimi trudnościami i trwało często kroć lata całe; następcą jego t. j. obecny dyrektor tego departamentu, Mills przeprowadziwszy gruntowną reorganizację resortu przyczynił się znacznie do ułatwienia procedury uzyskania „driszot”.

Szeroki ogół dotychczas nie zdaje sobie jasno sprawy z różnicy zachodzącej pomiędzy dwoma zasadniczymi sposobami emigrowania do Palestyny krewnych, to jest między t. zw. „hamlacą” a „driszą”. Poniżej będzie naszym zadaniem wyjaśnić możliwości wyjazdu do Palestyny na podstawie starań krewnych zamieszkałych w Palestynie bądź to na podstawie pierwszej, bądź drugiej.

I. „Hamlacot”. Krewni, zamieszkali w Palestynie conajmniej od 2 lat i posiadający tam prawo stałego pobytu (a więc nie koniecznie obywatele palestyńscy) mogą wnosić do Wydziału Aliji Egzekutywy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie, lub też do t. zw. Liszkot Alija, czyli oddziałów Agencji w Tel-Awivie, względnie Hajfie, podania o „bamlacą” dla najbliższych krewnych, a więc braci, sióstr, oraz synów i córek. Osoby, którym „hamlacą” ma być udzielona muszą być w wieku 18-35 lat (tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach udziela się „hamlacą” dla mężczyzn w wieku do 45 lat). O ile Agencja Żydowska podanie przyjmie i zatwierdzi, przesyła do kompetentnego biura palestyńskiego w Europie polecenie wydania certyfikatu danej osobie, z zastrzeżeniem, że osoba ta posiada pozatem niezbędne warunki. *Hamlaca, jak wynika z tego, nie jest, wbrew szeroko rozpowszechnionemu, a całkowicie błędnemu mniemaniu, certyfikatem.* Biuro palestyńskie ma prawo i obowiązek kandydata odrzucić i certyfikatu mu nie przyznać, o ile nie odpowiada on ogólnym warunkom przewidzianym dla emigrantów, w szczególności, jeżeli nie jest zdrowy, nie ma zawodu odpowiedniego do Palestyny i t. p. Podobnie jak Agencja w wysłaniu do biura palestyńskiego „polecenie” kieruje się kolejnością ich wpływania, a nadto specjalnymi okolicznościami towarzyszącymi danemu podaniu, tak i biuro palestyńskie w przydzielaniu certyfikatów bierze pod uwagę kolejność nadejścia „hamlac”. Certyfikaty posiadaczom „hamlac” przydziela biuro palestyńskie z kontyngentu ogólnego certyfikatów przydzielanych co szedul, a zatem zmiany w liczebności poszczególnych szeduli odbijają się na możliwości wcześniejszego, lub późniejszego wysłania kandydatów. Stan pod tym względem jest niezadawalający, zarówno w Agencji Żydowskiej, jak i w biurach palestyńskich zalega olbrzymia ilość podań względnie już udzielonych hamlacot, które nie mogą być załatwione spowodu braku certyfikatów.

Odnosnie do kobiet zaznaczyć należy, że tylko niezamężne mogą emigrować na podstawie „hamlacot”, i to do nieprzekroczonego 35 roku życia. Krewni w Palestynie, składający podanie, muszą zapodać w Agencji Żydowskiej wszystkie szczegóły, odnoszące się do osób, które zamierzają sprowadzić, a więc: imiona, daty urodzenia, stopień pokrewieństwa, zawód, ewent. imio-

na i daty urodzenia żon i dzieci wzywanych.

II. „Driszot”. Palestyńska ustawa imigracyjna przewiduje, że osoby zamieszkałe stale w Palestynie (a więc nie tylko obywatele) mogą pod pewnymi warunkami sprowadzić do Palestyny niektórych krewnych. Pod pojęcie krewnych podpadają: 1. żony, 2. ojcowie, lub matki, dziadkowie, lub babki, składającego podanie, lub jego żony, 3. narzeczone wnioskodawcy, 4. synowie, wnukowie, bracia, lub bratankowie wnioskodawcy, lub jego małżonki, o ile te osoby nie ukończyły jeszcze 18 roku życia, lub jeżeli są, niezdolne do samodzielnego utrzymania się spowodu inwalidztwa, 5. córki, wnuczki, siostry lub siostrzenice wnioskodawcy, lub jego małżonki, o ile osoby te są albo niezamężne, owdowiałe, lub rozwiedzione.

Osoba wzywana musi być całkowicie i bezpośrednio zależną co do utrzymania od krewnego, zamieszkałego w Palestynie. W związku z tym warunkiem krewny zamieszkały w Palestynie musi wykazać: a) że posiada majątek lub dochody, które mu pozwolą na utrzymanie odnośnych osób w Palestynie, b) że faktycznie je dotąd utrzymywał. Uprawnione do wezwania („driszot”) są osoby mogące się wykazać conajmniej następującymi kwotami dochodów, przeznaczonymi dla poszczególnej osoby wezwanej:

wiek	miesięcznie od osoby
dla dzieci do 2 lat . . . . .	£. P. 1.50
dla dzieci do 6 lat . . . . .	£. P. 2.—
dla osób powyżej 6 lat . . . . .	£. P. 2.90—3

Z kwot powyższych udziela się rodzinom składającym się z 5 osób 10%, rodzinom z ponad 5 osób 15% opustu.

W praktyce najłatwiej jest sprowadzić żony, lub rodziców (w wieku powyżej 50 lat), co do innych krewnych wymienionych wyżej starania są do pewnego stopnia trudniejsze, lecz mimo tego mają w przeważającej ilości wypadków wyniki pozytywne o ile wykaże się, że krewni w Europie są faktycznie na utrzymaniu mieszkańców Palestyny i że tych ostatnich stać na zapewnienie im utrzymania w Palestynie.

Podania składają krewni palestyńscy w Departamencie Imigracyjnym Rządu Palestyńskiego w Jerozolimie, lub tegoż oddziałach w Hajfie, względnie Jaffie. W podaniu muszą podać wszystkie szczegóły odnoszące się do osób, które mają być sprowadzone. Rząd Palestyński po zatwierdzeniu podania przesyła wnioskodawcy certyfikat, ten zaś winien go posłać krewnemu do Polski. Ani biuro palestyńskie, ani Konsulat Angielski niema prawa czynić żadnych zmian w certyfikacie, o ile więc zaszyły jakieś przeoczenia, n. p. niewpisano dzieci to dopisanie tychże w Polsce jest niemożliwe.

Certyfikaty tej kategorii wydawane są, jak widać, bezpośrednio przez Rząd Palestyński i nie zalicza się ich na kontyngenty przyznawane co półrocze Agencji Żydowskiej.

—00—

### TERMINY ODJAZDU NAJBLIŻSZYCH TRANSPORTÓW EMIGRACYJNYCH:

27 listopada z Konstanzy okręt „Kościszko”  
11 grudnia z Konstanzy okręt „Kościszko”  
Dla transportów via Tryjest brak narazie terminów.

### OKRETY DLA TURYSTÓW ODPLYWAJĄ:

26 listopada z Konstanzy „Har Zion”  
20 listopada z Tryjestu „Galilea”  
2 grudnia z Konstanzy „Har Carmel”

Z UCHWAŁ XIX. KONGRESU W SPRAWIE PIERWSZENSTWA DO CERTYFIKATÓW DZIAŁACZY FUNDUSZÓW NARODOWYCH. Na podstawie wniosku komisji aliji powzięto nast. rezolucję: Kongres zatwierdza uchwałę Komitetu Akcyjnego odnosnie do prawa pierwszeństwa do aliji osób pracujących aktywnie na rzecz funduszków oraz odnosnie do wymagania wykazania się przez emigrantów ze spełnienia obowiązku wobec Keren Hajessodu i Keren Kajemethu.

Komisja dla spraw aliji uchwaliła ponadto następujące „życzenie”: Biura Palestyńskie będą przydzielały certyfikaty działaczom sjonistycznym po porozumieniu się z przedstawicielami Centrali Keren Kajemethu i Keren Hajessodu. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci w wieku ponad 35 lat mogący się wykazać conajmniej 10 letnią działalnością dla organizacji sjonistycznej i dla funduszków.

### Odpowiedzi redakcji

L. F. BRZESKO. — Konsulat Angielski (Brytyjskie Biuro Paszportowe) posiada konto w Łódzkim Banku Depozytowym oddział w Warszawie i w Banku Handlowym w Warszawie

R. P. PRZEMYŚL. — Transport bagaży koleją i okrętem trwa 2—3 tygodni, o ile nadaje się rzeczy przez spedytora. Bagaże opłaca się wysłać tylko przez Konstanżę z uwagi na niższe stawki.

J. M. MYSŁOWICE. — Okręt „Tel - Aviv” ma tylko jednolitą klasę. Odjazd co 2 tygodnie z Tryjestu.

„TURYSTA” JASŁO. — Szczepieniu ochronnemu w portach palestyńskich podlegają tylko emigranci. Turyści zobowiązani są do wypełnienia odpowiedniej deklaracji na drukach, które otrzymują przy kontroli.

L. H. KRAKOW. — Kaucja na Technikum w Hajfie wynosi 15 LP. Obecnie Technika nie przyjmuje wpisów.

S. W. KRAKÓW. — Rzemieślnik z kapitałem 250 L. musi posiadać świadectwa wykazujące conajmniej 4-ro letnią praktykę w charakterze samodzielnego fachowca. Możliwości emigracji w praktyce prawie że niemożliwe.

„ERTE” ROZWADÓW. — Opata za wizę austriacką przejazdową wynosi zł. 3.70, za wizę czeską zł. 2.50. Posiadacze paszportów emigracyjnych, jadący z transportem otrzymują wizę bezpłatnie. Za wizę angielską pobiera Konsulat angielski od obywateli polskich bez względu na kategorię emigracyjną a także od turystów zł. 36.—

(Dalsze odpowiedzi w najbliższym informatorze.)

### Od Administracji



### Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty na miesiąc grudzień i o odwrotnym uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma



**UDERZENIA KRWI DO GŁOWY**, ściskanie w okolicy serca, brak tchu uczucie strachu, przeżucie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przez używanie naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA”. — Zalecana przez lekarzy.



### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 16. 11. Akcje: Bank Polski 94.75 95.25.

Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: premjowa pożycz. budowl. 39.50 konwesyjna 66 dolarowa 77 dolarówka 51.90—52 stabilizacyjna 61.63—61.88—61.75, pięciosetki 62.25

Tendencja niejednolita.

Dewizy: Belgja 89.77 Holandja 360.80 Londyn 26.15 N. Jork 5.31 5/8 N. Jork tel. 5.31% Oslo 131.35 Paryż 35.01 Praga 21.96 Sztokholm 134.85 Szwajcaria 172.85.

Tendencja niejednolita

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany

### DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 16. 11. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.31 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacji kurs dolara w płaceniu 5.30 oraz 5.32 w towarze przy tendencji utrzymanej.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 16. 11. Dewizy: Paryż 20.26 1/4 Londyn 15.13 1/2 Nowy Jork 3.07 5/8 Bruksela 51.92 1/2 Medjolan 24.92 1/2 Madryt 41.92 1/2 Amsterdam 208.82 1/2 Berlin 123.70 Wiedeń noty 56.40 Sztokholm 78 Oslo 76 Kopenhaga 67.55 Praga 12.72 Warszawa 57.85 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.66 1/4 Japonja 88.25

Tendencja niejednolita.

### POŻYCZKA STABILIZACYJNA.

Londyn, Ł. 89.50 Paryż Fr. fr. 1630 Zurych Dol. 61.50 przy tendencji utrzymanej.

### POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 15. 11. Kursy otwarcia: Dillonowska 92 Stabilizacyjna 100.50 Dolarowa 79 Warszawska 68.50 Śląska 69 Kursy zamknięcia Dillonowska 93.50 Stabilizacyjna 103.375 Dolarowa 77.25 Warszawska 69.25 Śląska 69.

Tendencja mocna.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 16. 11 Ceny orientacyjne wszystkie bez zmiany. Uspokojenie. Ogólny obrót 2351.3 ton w tem żyta 460, pszenicy 251, jęczmienia 642.

## Co z cenami gazu i elektryczności?

Wśród rekompensat zapowiedzianych przez rząd dla wyrównania ciężkich ofiar zażądanych od społeczeństwa, znajduje się również obietnica obniżenia cen gazu i elektryczności.

Cena gazu kształtuje się w większych miastach niejednokrotnie oryginalnie. W teorii uzależniona jest od ceny węgla, odległości miasta od kopalni i rozmiarów konsumpcji.

W Warszawie za 1 mtr. sześć. gazu płacimy przy zużyciu do mtr. sześć. — 31 gr. przy zużyciu od 10 — 20 mtr. sześć. 30 gr. W Łodzi taryfa ta wynosi odpowiednio 45 i 39 gr. (dlaczego?) we Lwowie 43 i 39 gr., w Krakowie 50 i 45 gr.!, Poznaniu 37 i 35 gr., w Katowicach wreszcie 40 gr. za 1 mtr. sześć. bez względu na wysokość zużycia.

Jednocześnie w Berlinie 1 mtr. sześć. gazu kosztuje odpowiednio 42 gr. i 37 gr., w Pradze Czeskiej bez różnicy na wysokość zużycia 33 gr.

# Świadczenia pieniężne dla chorych i położnic

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczalnie zapewniają pomoc leczniczą tak ubezpieczonym, jak i członkom rodziny, zasiłki pieniężne zaś wypłacają tylko ubezpieczonym. Zasiłek chorobowy należy się ubezpieczonemu w razie stwierdzenia niezdolności do pracy wskutek choroby, przyczem wypłata zasiłku trwa najdłużej 26 tygodni. Zasiłek chorobowy wynosi tygodniowo 50 % przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczonego z okresu jego pracy w ciągu ostatnich 13 tygodni przed zachorowaniem.

Jeśli ubezpieczony, który posiada na swym utrzymaniu co najmniej 1 osobę, został umieszczony w szpitalu zasiłek domowy w wysokości 25% przeciętnego zarobku. W wypadkach, gdy ubezpieczony, przebywający w szpitalu, nie ma nikogo na swym utrzymaniu, pobiera tzw. zasiłek

szpitalny w wysokości 10% przeciętnego zarobku. Ubezpieczona nie pracująca spowodu położu otrzymuje zasiłek pogołowy. Wypłata zasiłku trwa najdłużej 8 tygodni, przyczem okres ten powinien obejmować 2 tygodni przed i co najmniej 6 tygodni po porodzie. Zasiłek pogołowy wynosi 50% przeciętnego zarobku. Gdy ubezpieczona przebywa w okresie położu w zakładzie dla położnic, wówczas otrzymuje zasiłek domowy w wysokości 25% przeciętnego zarobku, jeśli ma na swym utrzymaniu co najmniej 1 osobę, lub zasiłek szpitalny w wysokości 10% przeciętnego zarobku, jeśli nie ma nikogo na swym utrzymaniu.

Łącznie wydatki wszystkich ubezpieczalni społecznych na zasiłki pieniężne dla chorych i położnic w okresie od 1 stycznia do końca września b. r. wyniosły 6,030,209 złotych.



### NIEDZIELA, 17 LISTOPADA 1935.

Kraków (293.5) 9.00 Audycja poranna; 9.15 Muzyka z płyt; 9.40 Dziennik poranny; 9.50 Program na dzień bieżący; 10.00 Muzyka z płyt; 10.30 Nabozęństwo; 11.57 Sygnał czasu Hejnał z wieży marjańskiej; 12.03 Przegląd teatralny w opr. dr. Stefana Kadena „Czy grać komedję Szekspira?” 12.15 Poranek muzyczny ze sali Starego Teatru: Wykonawcy. Orkiestra symf. pod dyr. Walerjana Bierdziejewa i Olga Martusiewicz (fort) w przerwie poranku o godzinie 13.00 Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowski: Ponad śnieg, St. Żeromskiego w 10-lecie śmierci autora, w opr. Leona Pomrowskiego; 14.00 Odczytanie fragmentu z pow. Stef. Żeromskiego: Ludzie bezdomni pt.: Podróż Judymowej zagranicę; 14.20 Koncert życzeń z płyt; 15.00 Pogadanka dla rolników: Rolnik i w ziemi ma o czym pomyśleć, wygl. inż. Mieczysław Nowak; 15.10 Muzyka z płyt; 15.25 Pogadanka regionalna: Ło mondrym chłopie co młot pykato babe wygl. Juliusz Kędziora; 15.35 D. C. Muzyki z płyt 15.45 Spółdzielczość a polska rzeczywistość gospodarcza wygl. Tadeusz Kłapkowski; 16.00 Audycja dla dzieci: „Czem jest twój tatuś? strażakiem”; 16.15 „Pardon, czy pan Boubole?” — lekka audycja muzyczna w opr. Adolfa Fleischera, w jego wykonaniu, przy akomp. Juliusza Gabla; 16.45 „Cała Polska śpiewa” — koncert w wyk. chóru chłopców szkoły powszechnej w Toruniu pod dyr. Józefa Nowakowskiego. 17.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej okr. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego; 17.40 „Migawki regionalne” audycja słowno-muz.; 18.00 Program na dzień następny; 18.10 Koncert reklamowy; 18.10 Lokalno wiadomości sportowe 18.30 Teatr Wyobraźni wznawia słuchowisko „Kapitan statku Siveking” Rudolfa Sterna w opr. Ant. Różyckiego; 19.00 Muzyka z płyt; 19.15 „Co czytać?” nowości literackie omówi Jan Lorentowicz; 19.30 „Na wesołej fali lwowskiej” 20.00 — 23.00 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie: opery „Halka” St. Moniuszki; wykonawcy: ork. i chór opery warsz. pod dyr. Dołyckiego, w pierwszej przerwie opery: Wyjaski z pism Józefa Piłsudskiego, w drugiej przerwie: dziennik wieczorny cz. II-ga oraz w trzeciej przerwie: wiadomości sportowe ogólne; 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej; 20.05 — 23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1339.8) 9.00 — 15.00 p. Kraków, 15.00 Godzina rolnika; 16.00 — 23.30 p. Kraków.

Katowice (395.8) 9.00 — 12.03 p. Kraków; 12.03 „Co słyhać na Śląsku” — red. Kaszycki; 12.15 — 15.00 p. Kraków; 15.00 „Niezniszczalny pomnik Naczelnika Narodu” — dr. St. Węgrzyn; 15.10 Płyty; 15.22 „Kącik dla młodzieży przysposob. roln.”; 15.30 Płyty; 15.45 — 18.10 p. Kraków; 18.10 „Parodia operowa” — aud. pogodna E. Karasińskiego; 18.30 — 23.30 p. Kraków.

Lwów (837.4) 9.00 — 15.00 p. Kraków; 15.00 Kwa drans kobiety rolniczej; 15.15 Płyty; 15.25 — 23.30 p. Kraków.

Łódź (224) 9.00 — 12.03 p. Kraków; 12.03 „Ze świata pracy” — rozmowę z uczenicą Szkoły Gospod. przepr. I. Korzybska; 12.15 p. Kraków; 15.00 Płyty; 15.45 Poradnik Turyst. sportowy dla robotników; 16.00 — 23.30 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 11.45 Koncert symfoniczny; 17.50 „Gdy jesienią liście padają” — radjopotpourri; 20.05 „Meine liebe dumme Mama” — komedja L. Norza; 22.20 Pieśni i arje.

### Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś pop. pełna humoru i wdzięku komedja muzyczna Schureka i Sasmana „Muzyka na ulicy”. Wiecz. poemat dram. W. Niżyńskiego „Trzy mgły”, poruszający w poetycznej formie najgłębsze zagadnienia współczesnego życia na tle przeżyć wojennych.

— NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ będzie ciesząca się wielkim powodzeniem głośna współczesna nowość angielska Filipa i Aimee Stuartów pt. „Szesnaścioletka”, w reżyserji p. Stanisławy Wysockiej, która odegra zarazem swą znakomitą rolę „babki” w tej sztuce.

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Wczorajsza premiera arcywesołej komedji muzycznej „Kopel Kiwe knepel fun Kozienice” wypadła doskonale. Publiczność przyjęła aktorów oklaskami. Dziś powtórzenie komedji 2 razy o godz. 4 pop., po cenach znizonych, o g. 9 wiecz. po cenach normalnych.

Z „BAGATELI”. Dziś wielkie widowisko rewiowe pt. „Dla Ciebie Krakowie”, w premierowej obsadzie z H. Rynowicką, I. Soboltową, L. Lawińskim, T. Pilarekim, E. Wojnarem i in.

GINETTE NEVEU, młodociana skrzypaczka, olśniewająca słuchaczy fantastyczną techniką, żywiołowym temperamentem i poezją interpretacji, wystąpi jedyń raz jutro w poniedziałek, 18 bm. w Sali Saskiej. Bilety w kasie przy sali.

— DZIŚ KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONJI KRAKOWSKIEJ o 12-tej w południe w Starym Teatrze. Dyryguje ulubieniec publiczności krakowskiej Bierdziejew Walerjan, jako solistka wystąpi Martusiewicz Olga ceniona krakowska pianistka. W programie muzyka rosyjska. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.

STOW. MŁODYCH MUZYKÓW ul. Sławkowska 12 urządza dziś w niedzielę w lokalu własnym recital śpiewaczy p. Julji Ilnickiej, przy fortepianie Artur Wojtyński. Początek g. 16-te. Wstęp wolny.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Walczę o życie” (Paweł Muni)  
ATLANTIC: „Idziemy po szczęście” (Grace Moore) i „Biała parada” (Loretta Yonug, John Boles).

APOLLO: „Wyprawy krzyżowe” (Palestyna i Jerozolima wyzwolone).

BAGATELA: „Stworzona do całowania” (Jean Harlow) oraz rewja: „Dla Ciebie Krakowie!”.

MUZEUM: „Ala w Krainie Czarów” i Pat i Pataszon.

PROMIEN: „Niedokończona symfonia” (Marta Egerth i Haus Jaray).

STELLA: „Przebudzenie” i „Malibu”.

ŚWIT: „Chciałbym a boję się”.

SZTUKA: „Epizod” (Paula Wessely).

UCIECHA: „Ilonka” (Franciszka Gaud).

WANDA: „Sen nocy letniej” (Max Reinhardt).

Medjolan (221.1) 17.00 Koncert symfoniczny; 20.50 „Książę Igor” — opera Borodina.

Moskwa (1724) 17.30 „Jasny strumień” — opera Szostakowicza.



# Preliminarz budżetowy na rok 1936/37

**Dochody: 2.237.171.000 zł.**

**Wydatki: 2. 237, 121.000 zł.**

Warszawa, 16. 11. PAT. Rada ministrów na posiedzeniu dnia 15 bm. zgodnie z zapowiedzią szefa rządu ustaliła ostateczne cyfry budżetowe dochodów i wydatków na rok 1936/37 i przyjęła cały budżet, całkowicie zrównoważony i ściśle realny.

Sumaryczna cyfra dochodów reprezentuje kwotę 2.237.171 tys. zł., cyfra wydatków wynosi 2.237,121 tys. zł., pozostaje więc minimalna nadwyżka dochodów w kwocie 50 tys. zł.

Cyfra ostateczna jest więc pozornie większa po obu stronach budżetu, niż w preliminarzu na br. Pochodzi to stąd, że obecna konstrukcja budżetu państwowego jest inna niż w br. mianowicie do budżetu włączone zostały organicznie fundusze, które dotychczas reprezentowały gospodarkę pozabudżetową, jak fundusz budowlany, fundusz rozbudowy miast, państwowy fundusz drogowy, drogowy fundusz pożyczkowy, fundusz opłat studenckich, fundusz na rzecz szkół zawodowych i inne.

Przy założeniu opanowania deficytu budżetowego i stworzenia jasnego przeglądu całej gospodarki finansowej państwa, stało się koniecznością włączenie do budżetu sumami brutto i tych pozycji, które ściśle wiążą się z całym budżetem państwowym.

Drugą zasadą naczelną nowego preliminarza budżetowego jest zachowanie w nienaruszonej wysokości sum, przeznaczonych na utrzymanie armii i siły zbrojnej. Wreszcie dla min. oświaty — zgodnie z zapowiedzianą tendencją rządu — zarezerwowano sumy dostateczne dla zachowania i wykonania obecnego programu prac. Ani jedna szkoła — z powodów budżetowych — nie będzie więc zagrożona, jak również zachowane zostaną w pełni etaty nauczycielskie.

Wreszcie należy podkreślić, iż pozycje na obsługę długów państwowych, emerytur i rent inwalidzkich zostały wstawione do budżetu w sumach, wynikających ze ścisłych obliczeń, co

wymagało nieraz podwyższenia sum podstawowych, zawartych w dotychczasowych preliminarzach.

Przy porównaniu dotychczasowych zadań, tj. po odjęciu sum nowych, wynikających bądźto z nowych obowiązków ustawowych, j. np. prowadzenie klasyfikacji gruntów, bądźteż z obowiązku wyrównania powstałych uprzednio zadłużeń — znaczniejszej redukcji oszczędnościowej uległy budżety: min. skarbu, min. spraw zagr., min. sprawiedliwości, min. spraw wewn. oraz wydatki rzeczowe i personalne wszystkich innych resortów. Natomiast w budżecie i w ustawie skarbowej zarezerwowane zostały dostateczne sumy na akcję, związaną z popieraniem wytwórczości rolnej i z eksportem produktów a-

grarnych, z popieraniem ekspansji handlowej oraz na cele opieki społecznej i na cele zatrudnienia z t. zw. funduszu pracy, posiadającego odrębną osobowość i rachunkowość.

Na temsamem posiedzeniu Rada min. — prowadząc obrady do północy — przyjęła szereg dekretów i zarządzeń, posiadających znaczenie budżetowe i gospodarcze.

Tak więc ustalono zakaz obciążania kredytem przyszłych budżetów bez pisemnej zgody min. skarbu, zahamowano kupno nowych środków lokomocji bez istotnej i stwierdzonej konieczności, ograniczono wydatki na przesiedlenia pracowników państwowych, unormowano sprawę zatrudniania równocześnie obojga małżonków oraz ustalono tezy do przyszłego rozporządzenia, normującego komulację zarobków przez funkcjonariuszów państwowych. W końcu ograniczono i ściśniono prawa emerytalne ministrów i premierów, oraz wydatkowane pieniądze publicznych na wydawnictwa i subwencje, nie stojące w bezpośrednim związku z zadaniami i funkcjami państwa

## Delegacja Żydów z G. Śląska w Warszawie

Warszawa. 16. 11. (ZAT) W tych dniach bawiła w Warszawie delegacja związku drobnych kupców w Katowicach w osobach pp. Adlera, Lyona i Billa, która interwenjowała u władz centralnych w różnych sprawach gospodarczych i społecznych dotyczących ludności żydowskiej na Górnym Śląsku.

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu delegacja za pośrednictwem warszawskiej Centrali Związku drobnych kupców żydowskich złożyła memoriał o przedłużeniu godzin handlu dla kupców branży cukierniczo-owocowej oraz o przyznaniu żydowskim detalistom pewnego kontyngentu z importu pomarańczy. Za pośrednictwem Centrali delegacja interweniowała też w departamencie samorządowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie odroczenia na czas nieoznaczony, przynajmniej jednak na okres 2-3 lat, eksmisji przedsiębiorstw handlowych z

suteryn w Katowicach. W sprawie tej odbyła się konferencja z udziałem prezydenta miasta Katowic dra Kocura, który bawił w Warszawie z okazji posiedzenia Zarządu Gł. Związku Miast. W departamencie tym złożyła też delegacja memoriał o zezwolenie żydowskiemu sklepom spożywczym na sprzedaż mleka w określonych godzinach w niedziele i święta.

Wreszcie delegacja przyjęta została w sobotę w Wydziale narodowościowym Minist. Spraw Wewnętrznych, gdzie złożyła obszerny memoriał w sprawie wystąpień antyżydowskich na Górnym Śląsku. Do memoriału załączono wyjaśniające zdjęcia fotograficzne i ulotki, wydane przez oddział Stronnictwa Narodowego w Katowicach. Delegacja prosiła o szybką interwencję władz centralnych, — gdyż zarządzenia władz lokalnych zdają się być niedostateczne. Delegacja otrzymała za pewnienie, że władze centralne podejmą kroki celem zachowania porządku i spokoju.

## Demonstracje antyżydowskie w Warszawie

Warszawa, 16. 11. (Sin). Dziś odbył się na Brudnie pogrzeb dozorca domu przy ulicy Nalewki 2, Władysława Rosa, zamordowanego wśród tajemniczych okoliczności. O to zabójstwo posądzano rzekomo związek sportowy „Jutrzenka”, jednak według ostatnich wiadomości stwierdzono, że zmarły miał porachunki z jakimś osobnikiem i tłem zbrodni były porachunki osobiste. Mimo to na pogrzeb przybyli t. zw. młodzi narodowcy oraz ONR-owcy, z których jeden wygłosił przemówienie, twierdząc, że Żydzi zabili chrześcijanina, i wzywając do zemsty.

Grupa złożona ze 150 osób wyjechała tramwajami do Warszawy i tam przed Funduszem Kwaterunkowym rozpoczęła akcję rozbijania sklepów żydowskich. Rozbito sklep Old England. Nie oszczędzono też wystawy warszawskiego od-

działu „Ilustr. Kurjera Codziennego”, gdzie umieszczony był portret Marszałka Piłsudskiego. Część demonstrantów przedostała się na uniwersytet, gdzie doszło do bójki, druga część zaś maszerowała ulicą Świętokrzyską w stronę Marszałkowskiej, rozbijając po drodze szyby sklepów żydowskich i napadając na przechodniów żydowskich. M. in. wybito szyby w firmach „A la Fourchette”, „Quite”, „Mer Mill” itd. Na politechnice doszło również do burdy i pobicia kilku studentów. Wykłady zostały tu zawieszono.

Za udział w zajęciach aresztowano 6 osób, w tem 4 studentów, jednego ucznia i jednego bezrobotnego.

## Niedbały lekarz skazany na 3 lata więzienia

Katowice 16. 11. (K) Przed sądem okręgowym w Katowicach toczyła się w dniu dzisiejszym niezmienne ciekawa sprawa. Ławę oskarżonych zajął dr. Stefan Wawczok z Janowa oskarżony o spowodowanie śmierci pacjenta wskutek niedbalstwa. Dn. 19 kwietnia 1934 r. zgłosił się do Wawczoka bezrobotny Henryk Polak, uskarżając się na bóle żołądka. Dr. Wawczok nie badając chorego dał mu środek przeczyszczający. Nazajutrz chory znów zgłosił się, uskarżając się na coraz większe bóle. Dr. Wawczok po powierzchownym zbadaniu orzekł, że stan jego nie budzi żadnych obaw, kładąc mu pojąć spokojnie do domu. Na trzeci dzień, gdy chory nie mógł już wstać, zawezwano lekarza z Szapienta, który stwierdził rozległe zapalenie otrzewnej. Przewieziono go do szpitala, gdzie pomimo natychmiastowej operacji Polak zmarł. Na dzisiejszej rozprawie rzeczoznawcy orzekli, że gdyby operacja nastąpiła dzień lub dwa dni przedtem, możnaby było chorego uratować. W wyniku rozprawy sąd uznał winę Dra Wawczoka i skazał go na 3 lata więzienia i pozbawienie praktyki lekarskiej na przeciąg 5 lat

## Znowu rozruchy w Kairze

### Zgon dalszych dwóch ofiar rozruchów

Kair. 16. 11. PAT. Dwaj studenci, ranni podczas ostatnich rozruchów, zmarli wskutek odniesionych ran. Komitet wykonawczy egipskiej partii nacjonalistycznej „Wafd” uchwalił rezolucję protestującą wobec Ligi Narodów i mocarstw przeciwko niedawnemu oświadczeniu ministra Hoare'a, które protest określa jako niedające się pogodzić z uprawnieniami Egiptu i spowodowało rozruchy w Kairze. Dalsze rezolucje uchwalają przejście do opozycji wobec rządu Nessima Paszy oraz czynią rząd egipski odpowiedzial-

nym za przelew krwi podczas rozruchów.

Dziś rano w różnych dzielnicach Kairu powtórzyły się rozruchy, przypisywane studentom. W dzielnicy Bulac studenci zaatakowali policję, która dała salwę w powietrze. Demonstranci zbiegli.

Kair. 16. 11. PAT. Podczas nowych zaburzeń studenckich policja szybko przywróciła porządek. Studenci zranili kamieniami 6 policjantów. Pośród demonstrantów jest 2 rannych.

## Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 16. 11. (Sin). W drugim dniu ciągnięcia Loterii padły następujące wygrane:  
10.000 zł. — 94485, 112679, 5.000 zł. — 86767, 2.000 zł. — 100291, 116412.  
2.500 zł. — 89890, 5.000 zł. — 22926, 67011, 2.000 zł. — 7947, 169292.

Bukareszt. 16. 11. PAT. Władze rumuńskie w porozumieniu z władzami sowieckimi rozpoczęły prace nad drenowaniem (oczyszczeniem) Dniestru. W wyniku pierwszych prac wydobyto z rzeki 50 wagonów kolejowych, zatopionych w r. 1918.



# Zamach bombowy na synagogę Dzieci ofiarami wybuchu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Sosnowiec. 16. 11. (K) W dniu dzisiejszym dokonali nieznani osobnicy zamachu bombowego na synagogę, mieszczącą się na przedmieściu, Na Pogoni. Jak się okazuje o godz. 6 wiecz. jakiś nieznany osobnik podłożył nabój dynamitowy w drzwiach synagogi. Nabój eksplodował, przyczem siłą wybuchu zerwane zostały drzwi i część muru. Opodal synagogi bawilo się troje dzieci żydowskich.

Dzieci zostały ciężko ranne odłamkami naboju. Jedno dziecko nazwiskiem Rosenblum, doznało bardzo ciężkich ran brzucha, albowiem odłamki spowodowały wypłynięcie wnętrzności. Stan dziecka jest beznadziejny. Zaalarmowana policja otoczyła teren, na którym znajduje się synagoga i rozpoczęła śledztwo.

## Nowe normy podatku dochodowego

Warszawa, 16. 11. (Sm). Donosimy już wczoraj o uchwaleniu nowych norm podatku dochodowego. Jak się dowiadujemy, podatek ten, z którego ma wypłynąć 60 milionów zł., zostanie osiągnięty przez podwyższenie skali podatku od dochodów fundowanych (t. zn. osiągniętych przez przedsiębiorstwa, warsztaty, pracy, wolne zawody) o 40 proc. i od dochodów niefundowanych (wynagrodzeń) o 100 procent przy równoczesnym skasowaniu t. zw. dodatku kryzysowego, co sprawi, że w rzeczywistości nowe obciążenie nie będzie podwyższone o pełne 40 proc. wzgl. 100 proc. Jeżeli chodzi o dochody fundowane, nowa, podwyższona skala będzie się wahała od 2,8 procent przy dochodach ponad 1500 zł. rocznie do 35 procent przy dochodach 200 tysięcy zł. i więcej rocznie. Przy dochodach niefundowanych t. zw. minimum podatkowe zostało obniżone z 2500 zł. do 1500 zł. rocznie. Nowa skala podwyższonego podatku waha się od 1 procent przy dochodach ponad 1500 zł. rocznie do 50 procent przy dochodach 192 ty-

siące zł. i więcej rocznie. Zmiany będą odciążać podatników, którzy będą odciążani jako uposażenie służbowe. Dla dochodów ponad 4800 zł. rocznie wprowadzono t. zw. kumulację, która uniemożliwi unikanie wyższej stawki podatkowej przez dzielenie na kilka części dochodów podlegających opodatkowaniu.

Do ulg, jakie wprowadzi projekt, zaliczyć należy umożliwienie podatnikom prowadzącym księgi handlowe jednorazowej amortyzacji wszystkich przedmiotów, zużywających się w ciągu 5 lat.

Dekret wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1936 z tem, że jeżeli chodzi o kumulację dochodów osiągniętych w roku 1935, obowiązywać będą dotychczasowe stawki podatkowe. W wypadku zalegania przez pracodawcę z wypłatą wynagrodzeń pracowników, zwiększony podatek od wynagrodzeń należnych za rok 1935, a wpływający po 1 stycznia 1936 będzie obciążał pracodawcę.

## Pod wrażeniem rozporządzeń wykonawczych do ustaw norymberskich

Berlin. 16. 11. (ŻAT) Ogłoszenie rozporządzeń wykonawczych do ustaw norymberskich wywołało w szerokich kołach nader przygnębiające wrażenie. Rozporządzenia te godzą bowiem brutalnie nie tylko w Żydów, lecz także we wszystkich nie-aryjczyków.

Prasa niemiecka zaznacza, że ukazała się dopiero pierwsza część rozporządzeń. W tym sensie złożył również oświadczenie sekretarz stanu dr Stuckart, który zaznaczył m. i., że jedynie urzędnicy żydowscy, którzy odbyli służbę frontową, korzystać będą z praw emerytalnych. Wszyscy inni urzędnicy, nawet

ci, którzy byli na służbie państwowej przed wojną, będą pozbawieni emerytury.

### Uroczysta proklamacja akcji Keren Hajesod

Berlin. 16. 11. (ŻAT) W całych Niemczech odbyło się wczoraj uroczyste proklamowanie kampanji Keren Hajesod. Apel o samoopodatkowanie się na rzecz Keren Hajesod podpisał również rab. Leo Baeck w imieniu reprezentacji żydostwa niemieckiego

## Wybory wzmocnią dotychczasową politykę angielską

Paryż. 16. 11. PAT. Prasa dzisiejsza żywo komentuje wyniki wyborów angielskich:

„Petit Parisien“ pisze: Anglija przypominała sobie, że rząd Baldwin, broniąc energicznie paktu Ligi Narodów i konieczności akcji zbiorowej, wiernie interpretował życzenie narodu. Można mieć nadzieję, iż gabinet Baldwin będzie uprawiał obecnie politykę zagraniczną jeszcze mniej wahając się.

„Le Journal“ uważa, iż na rezultat wyborów wpłynęły wspomnienia o smutnych doświadczeniach rządów socjalistycznych. Baldwin potrafił obudzić najlepsze narodowe tradycje, które zdecydowały o powodzeniu bloku rządowego.

„Le Matin“ uważa, iż niepowodzenie Mac-

Donalda w niczem nie dotyczy gabinet Baldwin.

„Excelsior“ przewiduje, iż opozycja w Izbie gmin będzie niezwykle czynna i wojownicza. W nowym Izbie gmin polityka Ligi Narodów znajdzie nie tylko większość, ale będzie poparta przez rywalizację z opozycją.

Pertinax w „Echo de Paris“ przypisuje zwycięstwo nie programowi lecz przywódcy stronnictwa Baldwinowi.

„L'Oeuvre“ wypowiada przekonanie, iż Baldwin w najbliższej przyszłości wystąpi w Genewie z propozycją ogłoszenia embargo na naftę. Propozycja ta będzie niewątpliwie przyjęta przez Amerykę.

### O wodę dla Jerozolimy

Jerozolima. 16. 11. (ŻAT) Wysoki Komisarz Palestyny, sir Artur Wauchope, ogłosił oświadczenie, w którym wyraża ubolewanie, że ludność Jerozolimy napotyka na trudno-

ści powodu niedostatecznego zaopatrzenia w wodę i przyrzeka wydać zarządzenie, aby budowę wodociągu w Ras-Al-Ein ukończono jaknajprędzej. W chwili obecnej mieszkańcy Jerozolimy otrzymują wodę tylko raz na tydzień.

### Audjencja L. Jaffego u p. Prezydenta

Warszawa. 16. 11. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym bawiącą w Warszawie delegację kombatan- tów francuskich z p. Jean Desbons, prezesem honorowym Fidac'u na czele. Delegacji towarzyszył prezes Federacji P. Z. O. O. p. min. gen. Roman Górecki.

Następnie p. Prezydent przyjął dyrektora Funduszu Odbudowy Palestyny, p. Jaffe.

Warszawa. 16. 11. (ŻAT) Jak się ŻAT-na dowiaduje, dyrektor Keren Hajesod, L. Jaffe, przyjęty został w sobotę o godz. 12.45 w południe przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego na audjencji. Audjencja trwała trzy kwadranse.

### Min. Beck wśród kombatan- tów francuskich

Warszawa. 16. 11. (Sin.) Na cześć kombatan- tów wydał dziś prezes kombatan- tów polskich min. Górecki obiad, na który przybyli premier Kościłkowski i minister spraw zagranicznych Beck.

### P. Minkowski dyrektorem B.G.K.

Warszawa. 16. 11. (Sin.) Jak się dowiadujemy, dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego w Polsce zostaje b. poseł do Sejmu, Paweł Minkowski.

### Obrady Żyd. Koła parlamentarnego

Warszawa. 16. 11. (Sin.) W dniach 14 i 15 bm. obradowało Żydowskie Koło Parlamentarne nad zagadnieniami związanymi z obecnym położeniem ludności żydowskiej w kraju. W wyniku tych obrad posłowie dr. Sommerstein i rabin Rubinstein oraz senator prof. Schorr interwenjowali u właściwych władz centralnych.

Warszawa. 16. 11. (Sin.) Żydowskie Koło Parlamentarne podaje do wiadomości, że sekretariat mieści się w Warszawie przy ul. Wiejskiej 4, pierwsze piętro, pokój nr. 104. Godziny urzędowe od 10 rano do 2 popołudniu. Adres dla korespondencji: Żydowskie Koło Parlamentarne, Warszawa, Sejm.

### Ku likwidacji spora polsko-czeskiego

Warszawa. 16. 11. (Sin.) W najbliższych dniach należy się spodziewać odpowiedzi polskiej na notę czeską, przyczem Polska wyrazi zgodę na przekazanie losów mniejszości polskiej w czeskim Cieszynie komisji Ligi Narodów.

### Co było na politechnice Warszawskiej

Warszawa. 16. 11. (Sin.) Jak się dowiadujemy, dzisiejsze zajęcia antyżydowskie na Politechnice nie miały nic wspólnego z ekscesami po pogrzebie śp. Rosa. Zajęcia te miały miejsce rano. Studenci endeccy zażądali od swych kolegów żydowskich, by opuścili gmach politechniki. W obronie Żydów stanęli studenci polscy - socjaliści, wobec czego doszło między obiema grupami do bójk. Rektor politechniki zarządził więc opróżnienie gmachu uczelni, poczem wywieszono zawiadomienie o zawieszeniu wykładów.

Warszawa. 16. 11. (Sin.) W dniu dzisiejszym odpięczętowany został lokal Tow. Sport. „Jutrzenka“, co jest najlepszym dowodem, że dochodzenia nie idą w kierunku szukania tutaj sprawcy zabójstwa dozorcę domu, Rosa.

### Zniszczyli posąg Słowackiego

Poznań. 16. 11. PAT. Powszechne potępienie wywołał w Poznaniu niekulturalny wybryk nieznanych osobników, którzy w nocy zniszczyli posąg Słowackiego, zdobiący park im. Marcinkowskiego. Twarz posągu zeszpecono prawdopodobnie jakimiś żelaznymi narzędziami. Policja poszukuje sprawcy.



## Hańba XX. wieku

# Rozporządzenia wykonawcze do ustaw norymberskich

Berlin, 15. 11. PAT. W Dzienniku Ustaw Rzeszy ukazały się dziś dwa rozporządzenia wykonawcze do ustawy o obywatelstwie Rzeszy oraz do ustawy o ochronie niemieckiej krwi i honoru. W myśl pierwszego z tych rozporządzeń, za obywateli Rzeszy będą uważani przynależni do państwa o krwi niemieckiej lub jej pokrewnej, którzy z chwilą wejścia ustawy posiadali prawo wyb. do Reichstagu lub też ci którzy otrzymali tymczasowe prawo obywatelstwa. Rozporządzenie to dotyczy również przynależnych do państwa niemieckiego mieszkańców żydowskich, przy czym za mieszkańca uważany jest ten, kto wśród przodków swych posiada dwóch dziadków, uznanych za pełnorasowych Żydów. Za Żyda uważany jest ten, kto wśród przodków swych posiada przynajmniej trzech pełnorasowych Żydów. Również mieszaniec żydowski, mający tylko jako przodków dwóch dziadków Żydów, uważany będzie za Żyda, o ile w chwili ogłoszenia ustawy należy do żydowskiej wspólnoty religijnej, o ile zawarł małżeństwo z osobą rasy żydowskiej, lub o ile utrzymuje (?) pozamałżeński stosunek zabroniony przez ustawę rasową. Z pełni praw politycznych korzystać może tylko obywatel Rzeszy. Rozporządzenie postanawia że Żyd nie ma obywatelstwa Rzeszy ani też nie posiada politycznych praw wyborczych

i nie może piastować urzędu publicznego. — Pełniący dotychczas swe funkcje urzędnicy żydowscy, z dniem 31 grudnia br. przechodzą w stan spoczynku.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o ochronie krwi niemieckiej przewiduje m. in. że przynależnymi do państwa niemieckiego są Niemcy w myśl ustawy o obywatelstwie Rzeszy. Rozporządzenie określa dalej warunki, które muszą być spełnione przy zawieraniu małżeństw. M. in. obie strony przed zawarciem małżeństwa muszą przedstawić świadectwo zdrowia oraz świadectwo zdolności małżeńskiej. Rozporządzenie reguluje po zatem sprawę rozwodów. Wreszcie rozporządzenie określa szereg ograniczeń, dotyczących zatrudniania osób aryjskiego pochodzenia płci żeńskiej w gospodarstwach żydowskich.

Z okazji ogłoszenia powyższych rozporządzeń, odbyła się konferencja prasowa, na której wygłosił przemówienie sekretarz stanu Stuckart. Uzasadniając ustawy Stuckart oświadczył, że narodowy socjalizm widzi jedno ze swych głównych zadań w utrzymaniu czystości rasy niemieckiej. Mówca podkreślił, że dostęp do uzyskania praw obywatelstwa niemieckiego dla mniejszości narodowych w Niemczech jest otwarty o ile nie należą one do rasy żydowskiej.

## Kiedy zapadnie decyzja w sprawach gospodarczych

Berlin, 15. 11. ZAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło ogłoszenie rozporządzeń wykonawczych do ustaw norymberskich z dnia 15 września 1935. Rozporządzenia podpisał kanclerz i Führer Rzeszy, Adolf Hitler, minister spraw wewnętrznych dr. Frick i zastępca Führera, Rudolf Hess. Rozporządzenia wykonawcze nie zawierają narazie żadnych przepisów regulujących prawa Żydów w życiu gospodarczym. Ponieważ min. Frick niedawno temu na sebraniu w Saarbrücken oświadczył, że przepisy wykonawcze uregulują też stan prawny Żydów w gospodarstwie niemieckim, przypuszczają, że narazie sprawy te pozostaną nieuregulowane ze względu na wpływających ze stosunków między Niemcami a zagranicą. Jest też możliwe, że rząd Rzeszy wolał pozostawić sprawy te otwarte do czasu ostatecznej decyzji czynników amerykańskich co do udziału Stanów Zjednoczonych w Olimpiadzie berlińskiej.

Rozporządzenia wykonawcze postanawiają, że ani Żydzi ani nie-aryjczycy, tj. osoby pochodzenia żydowskiego nie mogą korzystać z jakichkolwiek praw obywatelskich. Nigdy nie mogą im przysługiwać żadne zarezerwowane dla obywateli prawa polityczne. Urzędnicy pochodzenia żydowskiego czy niearyjskiego, którzy pozostali na swych stanowiskach z racji paragrafu aryjskiego z czerwca 1933 jako byli żołnierze frontowi armii niemieckiej lub armij państw z Niemcami sprzymierzonych z okresu wojny światowej, winni także być usunięci ze stanowisk, ma im jednak przysługiwać emerytura państwowa.

Władze państwowe nie powinny czynić żadnych przeszkód żydowskiemu gminom wyznaniowym. Stan prawny nauczycieli żydowskich w szkołach publicznych będzie uregulowany rozporządzeniem o reorganizacji szkolnictwa Rzeszy.

Zakazane są małżeństwa aryjczyków z Żydami lub niearyjczykami, jeżeli w żyłach tych ostatecznie płynie co najmniej 25 procent krwi żydowskiej.

Bez pozwolenia ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa sprawiedliwości nie wolno pociągać do odpowiedzialności karnej cudzo-

ziemców winnych popełnienia aktu „shańbienia rasy“. Naogół Żydzi i niearyjczycy obcej przynależności państwowej mają być traktowani według tych samych przepisów, co Żydzi o niemieckiej przynależności państwowej. Obywatele państw obcych pragnący poślubić Żydów czy niearyjczyków nie powinni napotykać na żadne trudności. Jeżeli odnośne władze mają wątpliwości co do udzielenia obywatelom państw obcych zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego, należy w każdym poszczególnym wypadku zasięgnąć opinii ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy.

Za akt shańbienia rasy uważany jest wyłącznie fakt dokonania przestępstwa seksualnego między Żydem a aryjczykiem lub między Żydem a niearyjczykiem. Zakazane są wszelkie stosunki płciowe nie tylko między Żydami a aryjczykami lecz także między Żydami a nie-aryjczykami, jeżeli ci ostatni mają chociażby jednego pradziadka nie-żydowskiego. We wszystkich wypadkach kary za „shańbienie rasy“ są uregulowane przepisami ustawy z dnia 15 września 1935.

Aryjska służba domowa płci żeńskiej nie może być zatrudniona w mieszkaniu, którego głową jest Żyd lub nie-aryjczyk. Przepis ten odnosi się także do Żydów obcej przynależności państwowej, którzy mają prawo stałego pobytu w Niemczech. Nie może też być zatrudniona aryjska służba domowa płci żeńskiej w domu, w którym mieszka sublokator pochodzenia żydowskiego lub niearyjskiego. Pod określenie służby domowej podpadają także osoby płci

## Weizmann w Palestynie

Jerozolima, 15. 11. (ZAT) Dr. Weizmann, który wczoraj przybył do Palestyny, udał się do Rechobot do instytutu agrochemicznego. Na miejscu oczekiwali go członkowie Egzekutywy.

W drodze do Palestyny bawił dr. Weizmann w Kairze, gdzie odbył konferencję z przemysłowcami żydowskimi w sprawie przemysłu palestyńskiego. Dr. Weizmann podniósł konieczność popierania wszelkiej inicjatywy w kierunku rozwoju przemysłu i podniesienia zdolności konkurencyjnej przemysłu palestyńskiego.

## Dizengoff nie kandyduje!

Jerozolima, 15. 11. Z.A.T. W oświadczeniu, złożonym wobec przedstawicieli prasy burmistrz Meir Dizengoff wyjaśnił motyw, które skłoniły go do niewysuwania swojej kandydatury podczas nadchodzących wyborów samorządowych w Tel Awiwie. — Nieprzychylny stosunek rządu do Tel Awiwu — oświadczył Meir Dizengoff — szczególnie podczas ostatnich rokowań z rządem w sprawie budżetu oraz pożyczki dla Tel Awiwu skłoniły mnie do podjęcia decyzji niewysuwania mojej kandydatury podczas nadchodzących wyborów samorządowych.

Stosunek rządu uważa Dizengoff za osobistą nieufność do dzieła jego życia.

Omawiając rokowania samorządu Tel Awiwu z Rządem Palestyńskim, „Palestine Post“ pisze dziś, że przebieg rokowań sygnalizuje poważne niebezpieczeństwo, jakie grozi niezależności samorządu Tel Awiwu.

## Konsekwentny sen. Tor

Warszawa, 15. 11. (Sin). W kołach politycznych wywołała duże wrażenie rezygnacja senatora Tora z mandatu, która to rezygnacja nastąpiła po rozmowie z Marszałkiem Senatu Prystorem. W rozmowie tej, Marszałek Prystor miał wskazać na niemożność łączenia mandatu ze stanowiskiem opłacanym z funduszu publicznego. Ponieważ wybrany w województwie pomorskim sen. Tor jest prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, a nadto dyrektorem Polskiej Agencji Drzewnej „Paged“, wyciągnął on z rozmowy z marszałkiem Prystorem właściwy wniosek i złożył mandat senatorski.

Na tle tej rozmowy należy stwierdzić, że wśród senatorów istnieje jeszcze kilka, a nawet kilkanaście osób, które czerpią zyski z funduszy publicznych.

To samo zagadnienie, które marszałek Prystor zapoczątkował na terenie Senatu, może też powstać i w Sejmie, gdzie także jest dużo osób, czerpiących dochody z funduszy publicznych.

żeńskie, które nie zajmują stałych stanowisk w gospodarstwie domowym, lecz przychodzą tylko w określonych dniach czy godzinach celem wykonywania czynności wchodzących w zakres służby domowej. Aryjskie służące, które są zatrudnione w domach żydowskich od wielu lat, mogą w dalszym ciągu pełnić służbę w tych domach, jeżeli w styczniu 1936 będą miały ukończone 35 lat..

Ustawa norymberska jako granicę wieku dla wszystkich służących określała 45 lat.

Zmiany w rozporządzeniach wykonawczych do ustaw norymberskich przeprowadzić może tylko kanclerz i Führer Rzeszy.

## Przywódcy żydowscy u prez. Roosevelta

Waszyngton, 15. 11. Z.A.T. Prezydent Roosevelt przyjął dziś na audjencji delegację złożoną z przywódcy sjonistów amerykańskich Louis Lipskiego i prezesa Komitetu Żydów amerykańskich dra Cyrusa Adlera. W toku audjencji Lipski i Adler zreferowali prezydentowi Stanów Zjednoczonych różne sprawy żydowskie. Referaty te

miały charakter informacyjny.

Delegatów żydowskich przedstawił prezydentowi były doradca osobisty Roosevelta Maldwin Fertig.

Jak zapewniają, prezydent Roosevelt był dobrze poinformowany o sprawach, które stanowiły przedmiot audjencji.



# Kronika krakowska

## WIELKA KRADZIEŻ MIESZKANIOWA

Nieznani sprawcy dostali się przy pomocy dobrego klucza lub wytrycha do mieszkania Jakóba Grossa, zam. przy ul. Brodzińskiego 10., skąd skradli futro męskie, futro damskie, perskie, kurtkę damską futrzaną perską i naczynia srebrne ogóln. wartości 2.200 zł.

## CO ZNALEZIONO W MELINIE ZŁODZIEJSKIEJ

Wydział Śledczy zakwestjonował w melinie złodziejskiej budzik nikłowy marki „Jaz”, palto czarne męskie z aksamitnym kołnierzem, torebkę damską skórzaną żółtą z angielskim zamkiem 4 koszułkę męską kolorową, kapę na łóżko białą koronkową i poszwę białą na pierzynę. Rzeczy te można oglądać w Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego 24 w godz. od 12—15.

## Telefonem z Warszawy

Warszawa, 15. 11. (Sin.). 14 bm. w godzinach wieczornych wyjechał do Wilna Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły.

Warszawa, 15. 11. (Sin.). Wojewoda śląski dr. Michał Grażyński przybył 15 bm. do Warszawy w celach służbowych.

Warszawa, 15. 11. (Sin.). Na czele polskiej komisji międzyministerjalnej która ma czuwać nad wykonaniem polsko-niemieckiego traktatu handlowego, stanął dr. Siebeneichen, który zajmował stanowisko naczelnika wydziału w Komisarjacie Generalnym Rzeczypospolitej w Gdańsku.

Warszawa, 15. 11. (Sin.). W związku ze zbliżającą się zimą Fundusz Pracy rozporządzać będzie 45 tysiącami tonn węgla poza innymi środkami opałowymi. Węgiel ten rozdany zostanie bezpłatnie bezrobotnym.

— Krak. Tow. Przeciwgruźlicze. Walne Zebra- nie tego Towarzystwa odbędzie się 24 bm. godz. 12 w sali konferencyjnej Ratusza krakowskiego na którym oprócz sprawozdań będzie wybór nowego zarządu.



WIEM,

ŻE SIĘ PODOBAM

cerę mam zdrową, dobrze utrzymaną, świeżą, w subtelnym odcieniu karnacji, o miłym zapachu kwiatów. Sprawia to niezrównany roślinny, liliowy, o 14 odcieniach, delikatny

PUDER

ABARID

# Olbrzymie zwycięstwo rządu narodowego w Anglii

Londyn, 15. 11. PAT. Dotychczasowy wynik wyborów jest następujący: ogółem na 546 wybranych posłów, po stronie rządowej jest 391, po stronie opozycji 155. Większość rządowa liczy narazie 236 głosów.

Londyn, 15. 11. PAT. Analiza zwycięstwa rządu narodowego, którego sukcesy przeszły nawet oczekiwania miarodajnych kół organizacyjnych partii konserwatywnej, wykazuje niezbicie, że rząd zawdzięcza swe triumfy w pierwszym rządzie głosom liberalnym. Okazuje się, że przeszło połowa głosów liberalnych oddana została na kandydatów rządowych. Dzięki temu kandydaci rządowi w wielu spornych okręgach uzyskali niewielką przewagę wystarczającą dla utrzymania mandatów. Poparcie liberalów dla rządu, dowodzi słuszności polityki ligowej rządu brytyjskiego, bowiem gdyby nie było sankcji, nie byłoby poparcia ze strony głosów liberalnych.

Obrani zostali m. in.: Lloyd George i jego córka miss Megan Lloyd George, minister Anthony Eden, b. min. John Simon, lord Stanley, podsekretarz stanu do spraw dominjów i Oliver Stanley — minister oświaty, Hill Thorne — weteran labourzystów, Księżna Atholl, sir Robert Horne — b. minister skarbu, Winston Churchill i inni. Nie uzyskali mandatów b. premier Ram-

say MacDonald, jego syn, minister kolonii Malcolm MacDonald.

## Głosy prasy angielskiej

Londyn, 15. 11. PAT. Prasa konserwatywna wyraża zadowolenie z dotychczasowych wyników wyborów.

„Times” po stwierdzeniu przyrostu głosów labourzystów, pisze, że *nie ma żadnej rozbieżności w opinii całego kraju, czy to odnośnie polityki zagranicznej, czy też wewnętrznej*. Wybory nie wyrządziły żadnej szkody, ani nie wywołały zamieszania, jakiego można było się obawiać, lecz każdy, kto zdaje sobie sprawę z doniosłości zagranicznej polityki Wielkiej Brytanii, *nie może żałować, że wybory Anglii ma już poza sobą*.

Z prasy konserwatywnej jedynie „Daily Mail” podkreśla z goryczą pewne zdobycze labourzystów. Charakterystycznym rysem dotychczasowych rezultatów wyborów — pisze dziennik — *jest znaczny przyrost głosów socjalistycznych prawie we wszystkich okręgach oraz zmniejszenie się większości rządowej*.

„Daily Herald” wyraża zadowolenie z wyniku wyborów w sposób dość dyskretny. Wskazując na częściowy wynik wyborów, dziennik podkreśla znaczny wzrost głosów labourzystów po klęsce, jaką partja ta poniosła w roku 1931, zaznaczając, że Labour Party oddaje narodowi swe nowe siły w trudnych przyszłych latach.

# Klęska rodziny Mac Donaldów

## Koniec kariery Mac Donalda

Londyn, 15. 11. PAT. Niezwykle bolesną porażkę poniósł b. premier Mac Donald. — Został on pokonany przez socjalistę Shinwella, b. ministra spraw wewnętrznych w rządzie Labour Party, który uzyskał 38.000 głosów i olbrzymią większością 20 tys. głosów przewagę nad 18.000 głosów, które padły na Mac Donalda. W roku 1929 Mac Donald jako labourzysta zyskał w tym okręgu przeszło 35 tys. głosów, w r. 1931, Mac Donald już jako szef rządu narodowego zyskał 29 tys. głosów, a jego przeciwnik socjalistyczny 23 tys. głosów. Obecnie frekwencja wyborcza wyniosła w okręgu Seaham aż 87 procent uprawnionych, co jak widać, wywołane

było chęcią zadania Mac Donaldowi porażki jaknajbardziej dotkliwej. Klęska Mac Donalda jest tem donioślejsza, że i syn jego Malcolm Mac Donald minister kolonii **przepadł, pokonany przez labourzystę**. Jest to klęska rodziny Mac Donaldów, która otwiera dwa wakanse w gabinecie brytyjskim. — Wątpliwem się wydaje, aby Mac Donald rozgoryczony do najwyższego stopnia dotkliwą porażką zechciał znów kandydować w ewentualnych wyborach uzupełniających z okręgów konserwatywnych lub zasiąść w gabinecie w szacie lorda. Porażka jego oceniana jest jako kres kariery politycznej Mac Donalda, liczącego zresztą przeszło 69 lat.

# Ostateczne wyniki wyborów

Londyn, 15. 11. PAT. Z wyjątkiem 26 nie wiadomych dotąd mandatów, rezultaty wyborów są już prawie wszystkie znane. Rząd narodowy zapewnionych ma dotąd 414 mandatów, opozycja zdobyła dotąd 175 mandatów. Stan poszczególnych stronnictw przedstawia się narazie następująco: Stronnictwa rządowe: Konserwatyści 373 mandaty, narodowi liberalowie 30 mand. narodowi labourzyści 8 mand., niezależni kandydaci narodowi 3 mandaty.

Stronnictwa opozycyjne: Labourzyści 151 mandatów, niezależna Labour Party 4, opozycyjni liberalowie 19, komuniści 1 mandat. Zyski i straty poszczególnych stronnictw przedstawiają się jak następuje: Konserwatyści zdobyli 8 mandatów stracili 79, strata netto 71 mandatów, — narodowi liberalowie zdobyli 2, stracili 7, narodowi labourzyści zdobyli 1, stracili 7, niezależni kandydaci narodowi zdobyli 1, stracili 2, opozycyjna Labour Party zdobyła 96, straciła 4, zysk netto 92 mandaty. Komuniści zdobyli 1, a mianowicie robotniczy okręg szkocki Tife zachodni, w którym przeszedł znany przywódca komunistów Gallacher. Jest to pierwszy komunista, jaki wchodzi do Izby Gmin od lat 10.

Ilość głosów oddanych przedstawia się następująco: za rządem oddano głosów: 11,197.762, przeciw rządowi oddano głosów

9,799,345. Frekwencja wyborcza wynosi dotąd 71,14 proc. Na partję konserwatywną oddano dotąd 9,978.559 głosów. Na Labour Party oddano dotąd 8,144.401 głosów.

Labour Party niewątpliwie więc powróciła do swych dawnych sił w kraju, ale mimo to uzyskała daleko mniejszą ilość mandatów wskutek tego, że partja liberalna, która w r. 1929 zdobyła 5308 tys. głosów, nie występowwała w obecnych wyborach samodzielnie jako jedno ciało zbiorowe i głosy jej uległy rozstrzelaniu.

## CHORE NERKI

### to zepsute filtry organizmu

Oddają bowiem one pęcherzowi moczkę złe prze-filtrowaną, wpływając przez to na zatrucie organizmu wskutek niewydalania zeń szkodliwych substancji.

Zioła Magistra Wolskiego „Urosa”, zawierające rzadką roślinę indyjską *Orthosiphonia* o właściwościach moczopędnych i dezynfekcyjnych pobudzają nerki do prawidłowego działania. Stosując je przy cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pęcherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych.

Zioła ze znak. ochr. „Urosa” do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych) Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota L. 14. m. 1.



## Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamieniam BEZ DOPŁATY na pierwszorzędne bielskie materiały ubraniowe. Na wezwanie przychodzę do domu. TEL. 133-74

PRZYJME spółnika z kapitałem 3—1000 zł. do bezkonkurencyjnego przedsiębiorstwa do Gdyni lub Katowic. Zgłoszenia pod „Dochód miesięczny 1.500“ do Adm. N. Dziennika“. 6186kr

WZYWA się wierzyteli firmy „PELTAN“ Spółdz. komisowy handel akor Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie w likwidacji, aby pretenzje swoje zgłosili u podpisanego likwidatora. Dr. Zygmunt Wasserberg adwokat, Kraków ul. Józefa Sarego 24. — 3960g

FORTEPIANY, PIANINA STROI NAJTANIEJ ROM, BOŻEGO CIAŁA L. 10, TELEFON 166-20.

PORADNIA bruttowa przy Małopolskim Związku Bruttowców, Lwów, pl. Marjacki 8. 3935g

TRAN NAJLEPSZY zbiór 1935, wprost Norwegii nadszedł. Cena konkurencyjna: — Drogerja: SCHAPSENHONA, Kraków, Plac Nowy.

„RIGO“ usuwa niezawodnie ODCISKI. 50 groszy. Drogerja SCHAPSENHONA, Plac Nowy. 5315kr

KUŚNIERSKA pracownia — Józef BOCHENEK, Florjańska 21/I tel. 123.76 wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie. Uwaga Adres! 6108kr

**Reklama  
dźwignia handlu**

PERSKIE dywany tania sprzedaje Blübaum, Kraków, Potockiego 12. 5773g

FABRYKA GUZIKÓW I KLAMER z galalitu F. Tomashek i M. Grüss, Kraków XXII, Parkowa 11 urządza wyprzedaż wszystkich artykułów po najniższych cenach do 15 grudnia 1935 spowodu przeniesienia przedsiębiorstwa na ul. Kalwaryjską 6. — 3915g

LAMPY ELEKTRYCZNE, SZKŁO, PORCELANA KRYSTAŁY OLBRZYMI WYBÓR NISKIE CENY. — J. DIENER, KRAKÓW, SZEWSKA 20. 6128kr

SERWISY STOŁOWE PORCELANOWE, NA 6 OSÓB, PIĘKNE WZORY I FASONY OD ZŁ. 29.50. — J. DIENER, KRAKÓW, SZEWSKA 20. 6128kr



Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bieleńca.

## PRZEZORNI RODZICE



zaopatrują swe dzieci na zimę w obuwie z podeszwami

## z GUMY INDYJSKIEJ

SUROWY KAUCZUK

Chronią one przed wilgocią i zimnem i nawet przy stałym noszeniu przetrwają całą zimę



Podeszew z gumy indyjskiej przymocuje każdy szewc z łatwością nawet na stare obuwie. 5738kr

TAPCZANY automatyczne otomany, materace włóscienne rozkładanki do chowania pościeli (specjalność) sprzedaje — Tomasz 4 (obok placu Szczepańskiego). 6179kr

ZAKŁAD KRAWIEC-KI — męskie LEWKOWICZA WRZESIŃSKA 10. KRAKÓW. Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa. — Ceny przystępne. 6136kr

OGRODNICTWO CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE dekoruje groby i zaopatruje je na okres zimowy. Zaległe i bieżące należności uprasza się składać WYŁĄCZNIE w kancelarii cmentarza przy UL. MIODOWEJ. — 3958g

### Sprzedaż

MAGIEL GORĄCA do brzo prosperujące i bezkonkurencyjne przedsiębiorstwo na Śląsku Cieszk. spowodu wyjazdu do objęcia. — Dobra egzystencja. — Zgłoszenia „Gotówka 617“ do Adm. Nowego Dziennika. 3977g

WAGI ANALITYCZNE szkołom, uniwersytetom, pracownikom chemicznym dostarcza najtaniej „Reprezentacja Wag“ Kraków, — Długa 10, tel. 134-69. 6187kr

TAPICERSKA pracownia Hamera, Kraków, Dietla 93 Polecana składzie tapczany, otomany — poduszki włóscienne materacowe przyjmuje wszelkie reperacje ceny niskie. 6166kr

**ALBUMY  
AMATORSKIE**  
najtaniejsza wytwórnia  
**S. RAUCHER**  
Kraków  
**KRAKOWSKA 29**  
Telefon 154-67

MEBLE nowoczesne gwarantowanej jakości. Langer, Kraków, Jana 2 „Feniks“. — 5162kr

SPRZEDAM OKAZYJNIE sypialnię wiejską, kanapkę, krzesła stolik okrągły i podłużny. Oglądać Kółko 1/25 między 10-5. 3978g

MEBLE uniwersalne, nowoczesne, gwarantowanej jakości, poleca Fabryka Mebli „STYL“ Kraków — Wiślna 8. Ceny najniższe, fabryczne. 5683kr

OKAZJE! Dom nowy dwupiętrowy, pełnokomfortowy, (Zwierzyńiec) dochód roczny 6.000 zł., cena 62.000, — gotówką 45.000 reszta dług bankowy.

DOM nowy trzypiętrowy, nowoczesny — komfort (Park Krakowski), dochód roczny 9.480 zł. cena 84.000, gotówką 62.000.

DOM nowy, dwupiętrowy, pełnokomfortowy, dochód roczny 5.580 zł. cena 55.000, wpłata 42.000 zł. — Wielki wybór domów, parcel poleca jedynie Biuro RUBINA Kraków, Wielopole 26 — Telefon 171-78. Informacje bezpłatnie. Obsługa fachowa. 6174kr

DLA PP. WŁAŚCICIELI DOMÓW I ADMINISTRATORÓW! Kompletne podłogi świerkowe oraz parkiety dębowe pierwszorzędnej jakości poleca po cenach konkurencyjnych. Sz. Stöger Kraków, Zabłocie 1 tel. 155-79. 6176kr

KONFEKCJĘ dziecięcą oraz pyjamy szyję po niskich cenach. — Podzamcze 22, of. II p., m. 10.

SKLEP mleczarsko-owocowy, ładna wystawa, nysa, luksusowe urządzenie, towar, sprzedam tanio zaraz, z konieczności. Kraków, Długa 46, „Alma“ 6172kr

SREBRNE przedmioty reperuje i odnawia, oraz przerabia na nowe fasony wytwórnia Herzog, Berka Józefowicza 2, tel. 163-07. 4562kr

FIRANKI według najnowszych modeli. Ceny najniższe! Breit, Grodzka 60 tel. 113-30

KOSZULE flanelowe 4.90, pyjamy od 7.90 poleca wytwórnia „Lira“ Szewska 18. 6094kr

KAFLE na piece pokojowe i kuchenne. — Piece PRZENOŚNE dla biur, sklepów, łazienek i przedpokoi, poleca N. WEINDLING Dietla 93, tel. 164-61. 3954g

GOBELINY, drelichy, wszelkie przybory tapicerskie najtaniej — Stein, Kraków, Starowiślna 45. 4905kr  
FIRANKI, kapy, serwety poleca najtaniej artystyczna pracownia Holzerowej, Kraków, Jasna 8. 3663g

KARNISZE stylowe oprawa OBRAZÓW, gobelinów oraz LUSTRA szlifowane wykonuje najtaniej — KLIPSTEIN, Kraków, tel 176-45 Dietłowska 87 (róg Starowiślny).

FUTRA gotowe — na zamówienia — według najnowszych żurnali, poleca: Wolf HOROWITZ — Starowiślna 26 — Telefon 107-47. Wykonanie pierwszorzędne.

WYSPRZEDAŻ kryształ, figury ceramiki serwisy poleca firma Halpern, Kraków Wolnica 8. 5848kr

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

SMACZNE obiady po zmniejszonej cenie Dietla 111, m. 7. 3787g

### Lokale

POKOJU umeblowanego poszukuje matka z siedmioletnim synem możliwie w centrum miasta. — Zgłoszenia „Zaraz B.“ N. Dziennik. 3975g

LOKAL przemysłowy około 150 m. kw. (elektryka, gaz, wodociąg) poszukiwany. Podać cenę: Wien, Kraków, Kalińskiego 17, telefon 182-70. 6170kr

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie słoneczne, pełny komfort, II p. winda osobowa, do wynajęcia. Zgłoszenia: Kraków, Sienna 2, u właścicielki. 6173kr

FABRYCZNY OBIEKT mniejszy, zabudowany kupić lub wdzierżawić zaraz. Zgłoszenia z opisem Nowy Dziennik Kraków, „Fabryczka“

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie, pełny komfort słoneczne ul. św. Krzyża 10 I. p. do wynajęcia od 1 grudnia. Wiadomość u dozorczy. 3973g

DWUPOKOJOWE — pełnokomfortowe mieszkanie Plac Zgody 16 Dozorca wskaże. 3957g

DO WYNAJĘCIA — trzeczypokojowe, komfortowe, centroogrzewane — Dajwór 3. — 4982g

LOKAL RESTAURACYJNY HOTELU LONDYŃSKIEGO zupełnie odnowiony do wynajęcia na restaurację lub inne przedsiębiorstwo. Wiadomość Stradom 11. — Administrator, 6143kr



**INSERATOW DROBNYCH**  
nie przyjmuje się  
telefonicznie  
tylko wprost  
w Administracji  
i wyłącznie  
ZA GOTÓWKĘ.

### Wolne posady

FABRYKA kosmetyczna poszukuje podróźującego. Oferty z podaniem referencji do Adm. N. Dziennika pod „Stała posada” 3974g

POSZUKIWANY podróżujący, który pracuje w Województwo Poznańskie i Gdynię, celem stałej, — wspólnej jazdy autem, za niską opłatą. Zgłoszenia Nowy Dziennik Kraków, „Stała Jazda” 6151kr

POWAŻNA fabryka wyrobów papierowych przyjmie młodego — zdolnego zastępcę do brze się prezentującego na Górnym Śląsku. — Pierwszeństwo mają zaprowadzeni w tamtejszych składach papierniczych. Zgłoszenia z referencjami do Adm. N. Dziennika pod „Pensja”. 6188kr

PANI z towarzystwa z kaucją zł. 6.000 otrzyma kierownictwo sklepu fabrycznego w Krakowie wzgl. filję. — Marka wprowadzona sklep urządzony. Zgłoszenia Dr. Guttman. Kraków, Grodzka 63. 6181kr

KIEROWNIKA magistra farmacji lub drogerzystę poszukuje. Zgłoszenia pod „A” do Adm. N. Dziennika. 6169kr

KWALIFIKOWANA zdolna, energiczna go spodyni do pensjonatu poszukiwana. Oferty pod „Palace” Zakopane. 6156kr

ZASTĘPCÓW zdolnych w większych miastach dla bardzo wziętego artykułu za kaucją poszukuje. Zgłoszenia Kraków, skr. pocz. 252. 6111kr

ZDOLNI zastępcy do sprzedaży na terenie Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego u prywatnych wyrobów fabryki bielizny męskiej poszukiwani. Reflektanci z kaucją lub gwarancją mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „Wytwórnia bielizny męskiej”. 3947g

RZADCA teoretyk, — praktyk, obeznany z księgowością rolną, poszukiwany do większego majątku ziemskiego. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8, dla „A. K.” 6066kr

### Posad poszukują

RUTYNOWANA buchalterka przyjmie pracę na kilka godzin popołudniowych. Zgłoszenia pod „Tanio” „N. Dziennik”. 3981g

HAFTUJE, szyje bieliznę, wyprawy ślubne. Szyje bluzki, pyjam, szlafroków. Stockowa J. Dietla 50/II.

BUCHALTERKA korespondentka, obznajomiona z czynnościami adwokackimi biegle pisząca na maszynie poszukuje posady od stycznia. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika „Skromne wynagrodzenie”. 6177kr

KRAWIEC damski, obznajomiony z pierwszorzędnym krojem poszukuje posady — Miejscowość obojętna. Oferty kierować pod „Fachowiec” Nowy Dziennik. 3980g

ZDOLNY kierownik piekarni szuka posady lub jako magazynier w tej branży. — Zgłoszenia „Wierny” Nowy Dziennik. 3972g

SAMODZIELNA korespondentka polsko-niemiecka obeznana ze wszelkimi czynnościami biurowymi poszukuje posady. Warunki skromne. Zgłoszenia pod „Rutynowa na J.” N. Dziennik. —

ZDOLNY sprzedawca z branży obuwniczej poszukuje posady. — Listowne zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „Lwowianin”. 5530kr

WYBITNA siła, szczególnie dla przedsiębiorstw zagranicznych lub korespondujących z zagranicą; buchalt. bilansist. koresp. w obcych językach; prof. i doktor filolog. francuskiej i niemieck. doskona. angielsk. studia krajowe i zagraniczne. maszyna, znajomość stenogr. znakomite świadectwa, inicjatywa, energia. — Wymagania kryzysowo-skromne. Zgłoszenia: Adm. N. Dziennika — „Wszelkoność” — 3937g

PRZEDSTAWICIEL doskonale zaprowadzony na terenie Śląskim z dobrymi referencjami i gwarancją poszukuje zastępstwa poważnej firmy. Zgłoszenia Bielsko Skrz. pocztowa 96. 6149kr

### Maszyny do pisania


DZIELNY podróżujący w branżach cukierniczej, spożywczej kosmetycznej, galanterijnej, doskonale zaprowadzony poszukuje dodatkowego zastępstwa. Branża obojętna. Zgłoszenia — „Delcredere - kaucja” Nowy Dziennik. 4321kr



**TEN KOŁNIERZYK**  
marki  
**OPUS**  
jest wygodny, elegancki i trwały

POSIADAJĄCY większą gotówkę, młody, zdolny, inteligentny oczekuje propozycji. — Współpraca, spółka, przedstawicielstwo itp. Zgłoszenia pod „Gwarancja” — Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna 12. 3949g

KRAWCZYNI poszukuje posady do dzieł ewent. szyje po domach. Grodzka 25 m. 6. 6185kr



**URODONAL**  
**URODONAL CHATELAIN'A**  
Środek stosowany w artretyzmie.  
O ile chodzi o zwalczanie takich schorzeń jak podagra, reumatyzm, piasek moczowy, zapalenie nerwu kulszowego, neuralgię, wskazaniem jest stosować URODONAL, który ułatwia przemianę materii i reguluje wydzielanie kwasu moczowego



**BOLACH GŁOWY**  
STOSUJE SIĘ DLA DO  
ROŚNYCH PROSZKI  
OD BÓLU GŁOWY ZE  
ZNAKIEM FABRYCZ-  
**PISZCZÓŁKA**

**SWETRY NARCIARSKIE**  
OLBRZYMI WYBÓR  
**E. HOROWITZ** Szewska 11  
burt. Szczepańska 5

**JAKANIE** oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa wieloletni zakład spec. dla jękałów. Przy zakładzie szkoła dla głuchoniemych i małorozwiniętych.  
**Dr. ŻYŁKIEWICZ** — Warszawa, ul. Chłodna 22  
Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie 6142kr

**Kryształ i serwisy stołowe**  
Ceny znacznie niższe  
**Józef Steinmetz, Kraków, Bracka 5**

**Zdrojowiska**  
DO P. T. ORGANIZATORÓW KOLONIJ ZIMOWYCH. Znany pensjonat JURAND w ZAKOPANEM Chalu. bińskiego przyjmie na sezon zimowy — KOLONJĘ. Kuchnia rytualna. Zarząd.

**Kupno**  
OWOCARNIE urządzoną kupię lub lokal w dobrym punkcie nadający się na powyższy cel. Zgłoszenia Nowy Dziennik pod „Owocarnia”. 6178kr

### Kauka i wychowanie

KRÓJ-MODELOWANIE. Nauka kroju, — modelowania i szycia według najnowszego systemu wiedeńskiego Elwira Halpern - Süsserowa, absolwentka Moden-Akademie we Wiedniu, Kraków, Krupnicza 14. Zgłoszenia godz. 9—12 i 3—6. 4749kr

WZOROWO szybko tanio, wyucza hebrajskiego doskonały hebraista. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek Gł. 8. — 5530kr

PRZEDSZKOLE pod kierownictwem kwalifikowanej freblanki Cyli Tuchfeldówny — przy szkole rytmiki A. W. Wachsmannówny w wytwornych, higienicznych salach Saskich, św. Jana 6. Zajęcia freblowskie, rytmiki, — spacer 3970g

### Matrymonjalne

SWAT mający dostęp do najlepszych rodzin z inteligencji zechce podać nazwisko pod „Zaufanie” do Biura Ogłoszeń Kraków, — Sienna 12. 6180kr

PRENUMERATA: w Krakowie z odnośzeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. 4'30 kwart. zł. 12'90  
Zagranicą z przesyłką poczt. . . . . 7'50 „ 22'30  
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na łamie po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 6'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia miejsca dolicza się 25% Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. słono i zaręczynowe (dry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie 10'—. Nekrologi (klepsy za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni podwójne